



PANACEUM

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
nr 3 (219) – marzec 2017

ISSN 1233-9938
egzemplarz bezpłatny



Łódź
Piotrków Trybunalski
Sieradz
Skierniewice

KULTURALNA ŁÓDŹ ZAPRASZA

TRWA SPEKTAKULARNA WYPRZEDAŻ OPLA Z ROCZNIKA 2016

- » Wyjątkowe ceny
- » Bogaty wybór modeli
- » Innowacje klasy premium

Mokka już za

62 950 zł



Liczba modeli w promocji ograniczona. Promocyjna cena XX XXX zł zawiera rabat i dotyczy Opla Mokki XXX z rocznika produkcji 2016. Zaprezentowany model samochodu może zawierać elementy wyposażenia dodatkowego, dostępne za dopłatą. Szczegóły na temat promocji i dostępności znajdują się u dilerów marki Opel. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Opel Mokka: 7,9–4,3 l/100 km; 159–114 g/km; wg Rozporządzenia WE 715/2007, w cyklu mieszanym, na podstawie oficjalnych testów w warunkach laboratoryjnych. Rzeczywiste wartości mogą różnić się od podanych w zależności od wyposażenia pojazdu, zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych, nawierzchni, jak i innych czynników natury nietechnicznej. Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne na www.opel.pl

ŁÓDŹ
ul. Żeligowskiego 36
tel. 42 630 00 66
www.opel.traxauto.pl

Skierniewice
ul. Wyszyńskiego 17
tel. 46 832 77 66
www.opel.traxauto.pl

Piotrków Trybunalski
ul. Sikorskiego 50
tel. 44 307 00 30
www.opel.traxauto.pl

Bełchatów
ul. Dobrzelów 20a
tel. 44 633 06 05
www.opel.traxauto.pl

Zgierz
ul. Łęczycka 38
tel. 42 719 00 29
www.opel.traxauto.pl

TRAX
www.traxauto.pl

PANACEUM

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
nr 3 (219) – marzec 2017

Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
www.oil.lodz.pl/kontakt – wykaz telefonów
biuro@oil.lodz.pl

www.oil.lodz.pl

Komisja Informacyjno-Wydawnicza ORL VII kadencji

Grzegorz Krzyżanowski (przewodniczący), Paweł Czekalski (wiceprzewodniczący ds. „Panaceum”), Przemysław Karpiński (wiceprzewodniczący ds. mediów elektronicznych), Bogumiła Kempirńska-Mirosławska (wiceprzewodnicząca ds. Sekcji Historyczno-Medycznej).

Kolegium redakcyjne „Panaceum”

Paweł Czekalski (przewodniczący), Patrycja Proć (wiceprzewodnicząca), Nina Smoleń (redaktor naczelna), Krystyna Borysewicz-Charzyńska, Włodzimierz Kardas, Fabian Obzejta i Barbara Szeffer-Marcinkowska oraz Halina Kotus (dyrektor Biura OIL) i Joanna Barczykowska (rzecznik prasowy OIL).

Stale współpracują

Jerzy Ciesielski, Katarzyna Kowal, Krzysztof Papuziński,
Ryszard Poradowski, Marcin Wojtczuk.

Pismo redaguje zespół

Nina Smoleń (redaktor naczelna),
Alina Paradowska (sekretarz redakcji),
Ewa Juszyńska-Poradecka (współpraca).

Sekretariat redakcji i biuro reklamy

tel. 42 683 17 10, faks 42 683 13 78

panaceum@oil.lodz.pl, alina.paradowska@hipokrates.org

Skład komputerowy: KIERC.NET

Druk: **SPRINT STUDIO** Jarosław Szejner

Numer zamknięto: 21 lutego 2017 r.

Nakład: 12 700 egz.

Copyright © OIL Łódź

Portal Panaceum w Internecie:

www.panaceum.lodz.pl

Cennik ogłoszeń i reklam oraz warunki ich przyjmowania i formularze zleceń:

www.panaceum.lodz.pl/reklama

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę reklam ani ogłoszeń przedstawionych w piśmie.

Uwaga autorzy tekstów i zdjęć!

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania oraz redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych. Zdjęcia prosimy przysyłać w formacie JPG, TIF lub RAW, ich rozmiar nie powinien być mniejszy niż ok. 1500 x 1000 pikseli.



NASZA OKŁADKA

Dziecko to jak perła w oceanie. Oceanie życia. Tematem przewodnim bieżącego numeru „Panaceum” jest leczenie płodu i opieka okołoporodowa.

Projekt: Leokadia Bartoszko

UWAGA Koleżanki i Koledzy – DELEGACI na OZL

Uchwałą ORL zwołano
XXXV OKRĘGOWY ZJAZD LEKARZY,
ostatni sprawozdawczy w VII kadencji.

Termin: 31 marca – 1 kwietnia 2017 r. (dwudniowy).

Miejsce obrad: Słok koło Bełchatowa – Hotel WODNIK
(www.hotel-wodnik.com.pl).

Planowany początek obrad: 31 marca (piątek), godz. 14:00
(członkowie Okręgowej Rady Lekarskiej spotykają się o godz. 13:00 na obradach ORL).

Organizator: Delegatura Łódzka OIL w Łodzi.

Komitet Organizacyjny: przewodniczący – Paweł Czekalski,
członkowie – Małgorzata Filipowska, Łukasz Jasek.

Uprzejmie przypominamy PT Delegatom, iż zgodnie z art. 22 ust. 4 ustawy o izbach lekarskich z 2 grudnia 2009 r., obecność delegatów na Zjeździe jest obowiązkowa.

OD REDAKCJI

Rząd zarzuca „sieci”

Tuż przed oddaniem tego numeru „Panaceum” do druku, rząd przyjął we wtorek, 21 lutego br., projekt ustawy o tzw. sieci szpitali. Jak poinformowała na konferencji prasowej premier Beata Szydło, zdanie odrębne złożył wicepremier Jarosław Gowin. Zmiany mają wejść w życie już 1 października. To jest początek kolejnej reformy, którą PiS zobowiązał się przeprowadzić w kampanii wyborczej. Planowane zmiany – jak twierdzą przeciwnicy „sieci” – doprowadzą do tego, że z rynku wykruszy się wiele tzw. zamkniętych placówek zdrowotnych albo oddziałów szpitalnych, głównie prywatnych, ale też powiatowych. Oznacza to, że pacjenci będą mieli utrudniony dostęp do hospitalizacji, a wielu lekarzy może stracić pracę! Projekt trafi teraz do Sejmu, gdzie w trakcie prac parlamentarnych będzie go można jeszcze zmienić albo... odrzucić.

Istnieje uzasadniona obawa, że stworzenie „sieci” może wpłynąć niekorzystnie również na funkcjonowanie szpitali ginekologiczno-położniczych oraz pediatrycznych, albo ich oddziałów. Już teraz borykają się one z różnorodnymi problemami – o czym piszemy na łamach bieżącego wydania naszego pisma. Zapraszamy do zapoznania się z relacją z izbowej debaty na temat problemów opieki okołoporodowej, wywiad „Płód jako pacjent”, przeprowadzonym z prof. K. Szaflikiem z Instytutu CZMP, a także informacją o zapadłości w piotrkowskiej pediatrii, który to temat już na stałe zagościł w „Panaceum”.

Drugim bulwersującym tematem ze zdrowotnego „poletka”, który pojawił się ostatnimi czasy, była propozycja wspomnianego już wicepremiera J. Gowina, dotycząca wprowadzenia płatnych studiów medycznych. „Niekonstytucyjny i dyskryminujący” – tak najczęściej pomysł ten określa środowisko lekarskie, co nie znaczy, że został wycofany. Tymczasem same zapowiedzi jego wprowadzenia mogą spowodować – już dzisiaj – wiele negatywnych skutków, takich jak wzrost emigracji lekarzy i zmniejszenie zainteresowania studiami medycznymi, a w konsekwencji... jeszcze większy niedobór lekarzy w Polsce.

Nina Smoleń
ninasm@poczta.fm

SPISANE NA GORĄCO

- 3** Gorące tematy na... zimową porę
Słowo Prezesa
- 3** Z notatnika rzecznika

PUBLICYSTYKA, REPORTAŻ

- 4** Płód jako pacjent
Rozmowa z prof. dr. hab. n. med. Krzysztofem Szaflikiem, kierownikiem Kliniki Ginekologii, Rozrodczości i Terapii Płodów w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi
- 8** Jest źle, to znaczy... bardzo dobrze
„Na Czerwonej” o opiece okołoporodowej
- 10** Statystyka prawdę powie
- 11** Centrala NFZ skontrolowała porodówki w Łódzkiem
- 11** Ból
Alfabet Fabiana
- 12** Marazm w piotrkowskiej pediatrii
- 13** Naukowy zawrót głowy – tego na CEDE jeszcze nie było
Zgłębnik stomatologiczny
- 14** Jak poprawić system szkolenia specjalizacyjnego?
Spotkanie w Okręgowej Izbie Lekarskiej
- 15** Bohaterowie i kanalie
Moim zdaniem

Z ŻYCIA ŚRODOWISKA

- 17** Życie swoje życie
Absolwenci UM w Łodzi odebrali dyplomy lekarzy i lekarzy dentyków
- 18** O chorobach z... tłuszczykiem
W rawnym Miejskim Domu Kultury
- 19** Specjalizacje
- 20** Doktoraty i habilitacje

IZBOWE AKTUALNOŚCI

- 21** Wybory w łódzkiej OIL
- 22** Nowe legitymacje lekarskie – dodatkowe wyjaśnienia
- 22** Komunikat LKP w Łodzi
- 23** Wiele nowych inicjatyw
Młodzi lekarze radzą
- 23** Spotkanie z kołędą i gawędą
Mistrz Mowy Polskiej u seniorów

BLIŻEJ PRAWA

- 24** Metoda na wnuczka
Z lekarskiej wokandy
- 25** Informacja czy już reklama?

- 25** Prawniczy Newsletter Medyczny
- 27** Korzystanie ze środowiska – zmiany w przepisach
- 27** E-ZLA dopiero od 2019 r.?
- 27** Sprawozdania statystyczne
Dodatkowe informacje o praktykach zawodowych

Z HISTORII MEDYCYNY

- 28** Józef Raźniewski
Portrety niepospolitych medyków
- 29** Piotrków uczci doktora Z. Tenenbauma
- 29** Dzieło Doktora Biegańskiego – wczoraj i dziś
- 30** „Lecznicza” moc słowa, czyli uwierz w reklamę
Medycyna w słowach i obrazach – cz. 1

NASZE SPRAWY

- 31** Jak sobie radzić z tak zwanym postępem
- 32** Miasto sentymentalne
Prowokacje mogą być... przyjemne
Ciepła zima jak chłodna zupa
Z listów do redakcji
- 32** Podziękowania
- 34** Konkurs „Puls Słowa” – uzupełnienie
- 34** Pielgrzymka do Fatimy

KLUB LEKARZA

- 35** Zapowiedzi imprez
- 36** „Kaczuchy” w Klubie Lekarza
Koncert Mai i Andrzeja Janeczko
- 37** To jest właśnie tango...
- 38** Jubileuszowy bal w Bełchatowie
Gubiąc peselowe konwenanse, tytuły i stanowiska

LITERATURA I SZTUKA

- 39** *Opowiadania Warszawskie*
Książki nadesłane

SPORT I REKREACJA

- 40** Zapowiedzi imprez sportowych

PORA RELAKSU

- 41** Krzyżówka
- 42** Lekarze po godzinach
- 43** Kulturalna Łódź zaprasza



Wszystkich naszych Czytelników serdecznie zapraszamy na internetowy portal

www.panaceum.lodz.pl

Codziennie nowe wiadomości medyczne z regionu, bieżące informacje z życia Izby, porady prawne, publicystyka, wywiady, reportaże.



SŁOWO PREZESA

Gorące tematy na...
zimową porę

W szponach tegorocznych mrozów, bielą okryły się przydrożne krajobrazy, niecierpliwie wyglądające wiosennych promyków. Zimową porą nie zastępyły problemy naszych zawodowych dróg, niejednokrotnie spiętrzone czasem infekcyjnych przypadłości. Wiele z nich zmuszonych będzie przetrzymać na kolejny rok, ale może choć niektórym uda się ulecieć z jaskółką...

Pomimo zwiększenia naboru na studia medyczne i przywrócenia stażu podyplomowego, nadal nie widać optymistycznych perspektyw dla młodych lekarzy. Znaczne zmniejszenie liczby przyznaných rezydentur w tym roku i brak oczekiwanego wzrostu uposażeń lekarzy w trakcie specjalizacji to tylko niektóre sygnały, świadczące o tym, że na horyzoncie przyszłości więcej ciemnych chmur niż promyków nadziei.

Jak by tego było mało, w eterze pojawił się głos ministra szkolnictwa wyższego, będący zapowiedzią możliwości wprowadzenia powszechnych opłat za studia medyczne. Plan objęcia studentów wydziałów lekarskich obowiązkowym systemem stypendiów, których dług nie podlegałby umorzeniu w przypadku podjęcia pracy poza granicami kraju, wywołał burzę krytyki i dyskusji. W dobie unijnej wolności próba wybiórczego związania absolwentów uczelni medycznych przymusem pracy w kraju wykształcenia, wydaje się być jakąś zdumiewającą formą powrotu do systemu totalitarnego, a nawet do czasów niewolnictwa.

Według szacunków, prawie co dziesiąty lekarz po studiach szuka pracy za granicą, co na pewno jest wyrazem poważnej sytuacji, która powinna skłaniać decydentów do wnikliwej analizy tego niepokojącego zjawiska. Przy obecnym stanie finansowania ochrony zdrowia, trudno oczywiście o prostą receptę i znalezienie skutecznych sposobów zatrzymania medycznej emigracji. Sposoby te, tak jak każda medyczne prawidła, powinny być jednak rodzajem terapii przyczynowej, a nie rodzajem krótkowzrocznego leczenia objawowego.

Nie ulega wątpliwości, że w pierwszym rzędzie należy stworzyć warunki szkoleniowe i bytowe, aby młodzi lekarze mogli w pełni realizować swoje zawodowe i osobiste marzenia między Bugiem a Odrą, o co zresztą postulowali podczas zeszłorocznej manifestacji w Warszawie. Wydaje się także, że potrzebny jest system dodatkowego wsparcia finansowego dla osób w trakcie specjalizacji, uprawniony przez publiczne podmioty, na wzór istniejących

już dodatków płacowych w placówkach prywatnych. Być może rodzajem skutecznej zachęty byłby także dobrowolny system stypendialny, stworzony przez organy samorządu terytorialnego czy podmioty lecznicze dla pozyskania młodych lekarzy do szpitali pozaklinicznych, zwłaszcza tych szczebla powiatowego.

Gorącym tematem ostatnich tygodni wciąż pozostaje projektowana ustawa o sieci szpitali, budząca wiele kontrowersji wśród lekarzy, ale również pacjentów. Niedostateczny przekaz informacji ze strony resortu zdrowia sprawia, że lęk przed początkiem lipca, kiedy nowa struktura organizacyjna lecznictwa zamkniętego ma zostać wprowadzona w życie, wydaje się obejmować coraz szersze kręgi. Wciąż wazą się losy wielu szpitalnych placówek, których kwalifikacja do tworzonej nowej struktury organizacyjnej lecznictwa zamkniętego stanęła pod znakiem zapytania. Brak odpowiednich oddziałów specjalistycznych przy sztywnych kryteriach klasyfikacyjnych, skłania nawet część małych szpitali do łączenia się z innymi podmiotami, by na bazie utworzonych konsorcjów spełnić nakładane wymogi.

Dyrektorzy innych szpitali podejmują z kolei decyzje o istotnych zmianach kadrowych, niekiedy obejmujących całe zespoły lekarskie. W Łodzi gremialne zwolnienia lekarzy objęły, m.in. neonatologów i chirurgów. Taka praktyka, którą już od kilku lat można zaobserwować w naszym regionie, dyktowana rachunkiem ekonomicznym czy realizacją nałożonych zadań organizacyjnych wywołuje coraz więcej negatywnych opinii środowiskowych. Bywa, że zmiany kadrowe, czynione przez pracodawców są wynikiem konfliktów personalnych i w konsekwencji prowadzą do kwestionowania wiedzy i kwalifikacji lekarzy, a nawet stają się źródłem sytuacji zagrażających bezpieczeństwu zdrowia i życia pacjentów.

Uprawnienia, wynikające z piastowanego stanowiska nie powinny służyć rozwiązaniom, w których dialog, kompromis i roztropność ustępują miejsca argumentom siły, połączonych z poczuciem kierowniczej nieomyślności. Dla poprawy sprawności organizacyjnej systemu ochrony zdrowia czy szpitala niekiedy trzeba coś zburzyć, a nawet obrócić w gruz istniejącą strukturę. Należy jednak wazć decyzje, bo czasem z gruzów podniesie się... już tylko pył.

Grzegorz Kozar

Z NOTATNIKA
RZECZNIKA**Kontrole ZUS u chorych**

Pracownicy ZUS sprawdzają chorych na Facebooku, wzywają na badania, odwiedzają w domach. I odbierają im świadczenia. W ubiegłym roku w województwie łódzkim przeprowadzono 15,7 tys. kontroli wykorzystania zasiłków o czasowej niezdolności do pracy wystawionych przez lekarzy. – W niemal 4 proc. skontrolowanych przypadków okazało się, że chorzy nie zajmowali się wyzdrowieniem – mówi Monika Kiełczyńska, rzeczniczka Oddziału ZUS w Łodzi. – Cofnięte zostały zasiłki chorobowe na około 1,13 mln zł. Nie można w trakcie zwolnienia robić niczego, co przedłuży niezdolność do pracy. Nie wolno też pracować. W takich sytuacjach „chory” traci zasiłek chorobowy za cały okres choroby. Orzecznicy ZUS analizują też dokumentację medyczną chorego albo wzywają go na badanie. Chcą wiedzieć, czy lekarz wystawił zwolnienie adekwatne do stanu zdrowia chorego. W 2016 r. w regionie przeanalizowano w ten sposób 16,1 tys. przypadków. W 6,3 proc. z nich orzecznicy skrócili okres zasiłkowy. ZUS dzięki tym kontrolom zaoszczędził kolejne 380 tys. zł. *Źródło: „Dziennik Łódzki”*

Ratownictwo będzie upaństwowione

Upaństwowienie systemu ratownictwa medycznego, koncentracja dyspozytorni, trzyosobowe zespoły ratownictwa, pozostawienie lekarzy w karetkach – to niektóre rozwiązania, jakie resort zdrowia planuje wprowadzić w systemie ratownictwa. Wiceminister zdrowia Marek Tombarkiewicz przedstawił najnowsze zamiary resortu na posiedzeniu sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. W ramach dużej nowelizacji przepisów o ratownictwie zaproponowano m.in., aby umowy na świadczenia zdrowotne z ratownictwa wykonywały wyłącznie samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, jednostki budżetowe oraz spółki z co najmniej większością w



ciąg dalszy na s. 16 >

proj. L. Bartoszek



Płód jako pacjent

Z prof. dr. hab. n. med. Krzysztofem Szaflikiem, kierownikiem Kliniki Ginekologii, Rozrodczości i Terapii Płodu w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi, rozmawia dr n. med. Bogumiła Kempieńska-Mirosławska.

B.K.M.: W ostatnich latach dokonał się ogromny postęp, jeśli chodzi o płód i możliwości jego leczenia wewnątrzmacicznego. Czym jest terapia płodu?

Prof. Krzysztof Szaflik: To prawda.

Postęp w medycynie płodowej oraz w diagnostyce wad rozwojowych i chorób płodu jest ogromny. Płód stał się pacjentem, a cały proces leczniczy nazywamy terapią płodu. Powstało wiele metod diagnostyki przedurodzeniowej, pozwalających na dokładne, wczesne i zarazem bezpieczne wykrywanie wad rozwojowych płodu. Jest to obecnie ważny element codziennej działalności lekarzy położników i ginekologów. Konieczność specjalnego postępowania w przypadku stwierdzenia wad oraz możliwość ewentualnej interwencji *in utero* stwarza potrzebę zastosowania rozszerzonej diagnostyki. Głównym założeniem terapii płodu jest jak najwcześniejsze zapobieganie uszkodzeniom płodu i niedopuszczenie do nieodwracalnych szkód w czynności i strukturze narządów czy nawet wewnątrzmacicznego obumarcia płodu. Każda z przyszłych matek chce pomóc swojemu nienarodzonemu dziecku tak, aby zmniejszyć destrukcyjne i nieodwracalne skutki danej nieprawidłowości rozwojowej czy choroby płodu. Powoduje to, że bardzo szybko wzrasta liczba patologii, którą można leczyć wewnątrzmacicznie. Terapia płodu jest stosunkowo młodą, ale dynamicznie rozwijającą się dziedziną medycyny perinatalnej. Była od dawna oczekiwaną metodą i jest odpowiedzią na istniejący stan rzeczy. Oparta jest na aktualnej wiedzy medycznej i dowodach naukowych z zakresu ultrasonografii, położnictwa, neonatologii, genetyki oraz chirurgii dziecięcej. Rozwój i postęp w diagnostyce i terapii prenatalnej doprowadziły wręcz do powstania nowej dziedziny naukowej – fetologii. Ta nowa dyscyplina rozwinęła się na bazie wielu specjalności i jest ukierunkowana na diagnostykę i leczenie płodu.

B.K.M.: Jak to się stało, że zajął się Pan medycyną płodową?

Prof. K.Sz.: Początek był bardzo trudny. Niechętnie wracam do tego okresu. Moje zainteresowania leczeniem wad wrodzonych i chorób płodu sięgają czasów, kiedy pracowałem w Szpitalu im. H. Jordana. Już wtedy potrafiliśmy dużo rozpoznać w diagnostyce ultrasonograficznej w patologii płodu. Niestety, nie było żadnych wzorców ani rekomendacji dotyczących zastosowania inwazyjnych metod diagnostycznych, nie mówiąc o próbie leczenia płodu. Podstawowe zabiegi, takie jak amniopunkcja diagnostyczna w konflikcie serologicznym, były wykonywane przez najważniejsze i najbardziej doświadczone osoby w Klinice – trzech profesorów, szefów naszych Klinik. Towarzyszyło temu wielkie skupienie, koncentracja i naturalnie duże zdenerwowanie. Wydawało się w tym

czasie, że inne płodowe zabiegi nigdy nie będą wykonywane. Kiedy w 1988 r. powstał w Łodzi szpital Centrum Zdrowia Matki Polki [przekształcony w 1997 r. w Instytut – przyp. red.], mieliśmy do dyspozycji doskonale ultrasonografy w nowej Pracowni Diagnostyki Ultrasonograficznej. Wykonywaliśmy bardzo dużą liczbę badań USG u ciężarnych, kierowanych z całego kraju: około 70–80 badań dziennie, czyli 18 tys. rocznie. Stwierdziliśmy bardzo dużo patologii płodu. Każda z ciężarnych pytała: Co dalej, panie doktorze? Łały się łzy, a my zastanawialiśmy się, czy cała ta diagnostyka ma sens, jeżeli nie potrafimy pomóc tym płodom i przyszłym matkom. W odpowiedzi mieliśmy tylko stały zwrot: „Będziemy dynamicznie monitorować wadę rozwojową czy chorobę płodu”. Nie satysfakcjonowało to ani nas, ani ciężarnych. Zadawaliśmy sobie pytanie: Czy lekarz może biernie obserwować narastające konsekwencje danej wady rozwojowej czy choroby płodu, bez podjęcia prób terapii wewnątrzmacicznej płodu? Nie mogłem tego znieść, pojechałem na kursy i stypendia do Niemiec, Austrii, Włoch i Belgii,

w tych patologiach zaproponować i prowadzić terapię wewnątrzmaciczną, a poza tym łamaliśmy dotychczasowe sposoby postępowania. To było bardzo inspirujące i emocjonujące. Mieliśmy zarówno zwolenników, jak i przeciwników naszego działania. Małowodzie to wyraźne zmniejszenie objętości płynu owodniowego, jest częstą patologią mającą kilka przyczyn etiologicznych, m.in. wady układu moczowego, przedwczesne odpłynięcie płynu owodniowego (PROM), hypotrofia płodu (IUGR) czy patologia ciąży bliźniaczej w zespole TTTS. W małowodziu występują groźne powikłania: hypoplazja płuc płodu, zespół taśm owodniowych, zniekształcenie kośćca płodu czy zespół uciśniętej pępowiny. Bardzo groźne jest wystąpienie małowodzia przed 24 tygodniem ciąży, ponieważ występuje zmniejszenie objętości macicy, kompresja płodu, ograniczenie przestrzeni w klatce piersiowej, zwiększenie natrytu płynu tkankowego płuc oraz zmniejszenie płynu wypełniającego drogi oddechowe płodu. Brak tzw. rusztowania płynowego doprowadza do powstania najgroźniejszego powikłania, jakim jest hypoplazja płuc płodu.



w 2004 r. i jego finansowanie przez NFZ, były niezwykle sprzyjającymi czynnikami w rozwoju tej diagnostyki. W największym stopniu dotyczy on tych ciężarnych kobiet, u których występuje zwiększone ryzyko wystąpienia anomalii i urodzenia dziecka z wadą rozwojową. Wprowadzenie badań prenatalnych i wykonywanie badań USG u ciężarnych znacznie wcześniej, w ściśle określonym czasie trwania ciąży (tj. między 11 a 13,6 hbd, następnie w 20 hbd), spowodowało zwiększenie liczby rozpoznanych nieprawidłowości rozwojowych i chorób płodu oraz umożliwiło wyodrębnienie grupy kobiet do terapii wewnątrzmacicznej. Po wprowadzeniu przesiewowych badań prenatalnych, zdecydowanie wzrasta liczba rozpoznanych wad wrodzonych i chorób płodu w grupie badanych kobiet ciężarnych z 1,0 do 1,5 proc. Ale zdecydowanie więcej było czynników ograniczających rozwój terapii płodu. Na etapie wprowadzania metody odczuwało się brak ścisłych standardów w przeprowadzaniu niezwykle ważnych i potrzebnych procedur w leczeniu wad rozwojowych i chorób płodu. Kolejną trudność stanowił ograniczony dostęp do nowoczesnych metod endoskopowych, w głównej mierze spowodowany małą liczbą odpowiednio przygotowanych lekarzy, ich małym doświadczeniem i brakiem umiejętności w prowadzeniu leczenia wewnątrzmacicznego.

Nadal największą przeszkodą w szerokim zastosowaniu metod interwencji płodowych jest posiadanie specjalistycznego sprzętu endoskopowo-fetoskopowego, niewielka liczba osób mających umiejętności w terapii płodu, kontrola i hamowanie przedwczesnej czynności skurczowej macicy oraz dopracowanie właściwych kryteriów doboru pacjentów. Powodzenie leczenia wewnątrzmacicznego zależy jest od wczesnego rozpoznania, umiejętności i doświadczenia osoby wykonującej zabieg, stopnia zaawansowania wady rozwojowej oraz współistnienia innych nieprawidłowości. Wprowadzenie >

Kiedyś musieliśmy jeździć z pacjentkami za granicę, teraz wiele zabiegów możemy wykonywać u nas. Marzę, by robić ich jak najwięcej, wszystkim ciężarnym, które tego potrzebują.

gdzie uczestniczyłem w pierwszych zabiegach na płodzie. Przywiozłem schematy postępowania w małowodziu, w wadach układu moczowego, głównie w uropatiach zaporowych i wodogłowiu wewnętrznym u płodu. Parasol nad tą działalnością roztoczył ówczesny dyrektor „Matki Polki” – prof. Tomasz Pertyński. W późniejszym czasie do tego popierającego i akceptującego timu dołączyło kilku bardzo ważnych profesorów z kraju. Pierwsze zabiegi terapii płodu odbyły się podczas warsztatów zorganizowanych w Instytucie CZMP z udziałem wielkiego autorytetu prof. B.J. Hackelera z Hamburga. Dynamicznie stworzyłem Sekcję Terapii Płodu Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, opracowaliśmy schematy postępowania diagnostyczno-terapeutycznego oraz techniki zabiegów w małowodziu, uropatiach zaporowych i wodogłowiu. To były pierwsze wyzwania i właśnie w tych patologiach rozpoczęliśmy terapię płodu w naszym Instytucie. I tak to się zaczęło.

B.K.M.: Dlaczego akurat te wady?

Prof. K.Sz.: Wcześniejsze zasady stosowane w diagnostyce prenatalnej polegały na rozpoznaniu wady rozwojowej czy choroby płodu i szybkim zakończeniu ciąży, by następnie objąć noworodka intensywną opieką neonatologiczną. Jednak taki sposób postępowania powodował dodatkowe obciążenie noworodka wcześniactwem. Dlaczego te wady? Dlatego, że potrafiliśmy

Możliwość podania sztucznego płynu owodniowego – wykonanie amnioinfuzji, likwiduje te powikłania i jest optymalnym działaniem w profilaktyce hipoplazji płuc płodu. Uropatia zaporowa to z kolei grupa anomalii układu moczowego, w której istnieją przeszkody anatomiczne lub czynnościowe utrudniające odpływ moczu na różnych poziomach dróg moczowych, w wyniku czego może dojść do uszkodzenia funkcji nerek i dróg wyprowadzających. Możliwość założenia shuntu odbarczającego likwiduje zastój w układzie moczowym i doprowadza do prawidłowej objętości płynu owodniowego. Wszystkie te działania inwazyjne związane z podaniem płynu owodniowego czy implantacją shuntu pęcherzowo-owodniowego, wydają się zdecydowanie łatwiejsze niż utrzymanie przy życiu małych, niedojrzałych, przedwcześnie urodzonych noworodków.

B.K.M.: Jakie były okoliczności sprzyjające u ograniczenia w rozwoju terapii płodu w Polsce?

Prof. K.Sz.: Po pierwsze, diagnostyka prenatalna stała się coraz powszechniej stosowaną metodą oceny stanu płodu w naszym kraju. Bardzo szybko rosła liczba przypadków, a my zdobywaliśmy doświadczenie w wykrywaniu wad w okresie prenatalnym i ich monitorowaniu. Po drugie, program diagnostyki prenatalnej, wprowadzony przez Ministerstwo Zdrowia

nowych i doskonalenie już istniejących metod terapii wewnątrzmacicznej płodu z wykorzystaniem najnowocześniejszej aparatury badawczej pozwoliło na stworzenie nowego rozdziału w realizowaniu terapii wewnątrzmacicznej w przypadkach wad rozwojowych i chorób płodu oraz umożliwiło powstanie na bazie Instytutu CZMP w Łodzi modelowego ośrodka terapii płodu, przyjmującego ciężarne z całego kraju. Po wielu latach badań terapia płodu przestała być eksperymentem medycznym i stała się akceptowanym sposobem leczenia w starannie przygotowanych i wyselekcjonowanych przypadkach wad rozwojowych płodu. W naszym Instytucie od dziesięciu lat realizowany jest w Klinice Terapii Płodu program Ministerstwa Zdrowia pn. „Program kompleksowej diagnostyki i terapii wewnątrzmacicznej w profilaktyce następstw i powikłań wad rozwojowych i chorób płodu – jako element poprawy stanu zdrowia płodów i noworodków”. W 2017 r. kończy się realizacja trzeciej edycji tego Programu. Jego głównym założeniem było wykorzystanie doświadczeń Instytutu CZMP w diagnostyce i terapii płodu, tak by istotnym kryterium prawidłowości prowadzonej strategii leczniczej było

Bardzo istotne, według International Fetal Medicin and Surgery Society, jest podkreślenie, że znany jest naturalny przebieg choroby, można przewidywać jej przebieg i niedostępna jest skuteczna terapia pourodzeniowa lub terapia pourodzeniowa byłaby zbyt późna. Ośrodek prowadzący terapię wewnątrzmaciczną powinien zapewnić rodzicom wszechstronną pomoc medyczną i psychologiczną, zależną od podejmowanych przez nich decyzji, wynikających zarówno z wyników kompleksowej diagnostyki, jak i sposobu prowadzonego leczenia wewnątrzmacicznego. Rozważania etyczne na temat terapii płodu zostały opublikowane przez Amerykańską Akademię Pediatrii już dość dawno, bo w 1999 roku.

B.K.M.: A jakie inne patologie poddają się już leczeniu prenatalnemu?

Prof. K.Sz.: Koniecznie trzeba wspomnieć o patologii występującej w ciąży bliźniaczej, jaką jest zespół przetoczenia między bliźniętami, tzw. zespół podkradania (*twin to twin transfusion syndrome* – TTTS). Jego diagnostyka opiera się głównie na ocenie ultrasonograficznej. Do rozpoznania tej patologii dochodzi zwykle w drugim trymestrze ciąży (między 16 a 24 tygodniem). Stanowi groźne powikłanie ciąży bliźniaczej

zabiegu fetoskopowo-laserowego, to przy pełnoobjawowym zespole TTTS występuje 100 proc. śmiertelności. Przeprowadzenie zabiegu fetoskopowo-laserowego i przecięcie anastomoz jest ratowaniem życia obu płodów. Szansa na uratowanie obu płodów wynosi ok. 56 proc., a przynajmniej jednego – u ok. 70 proc. przypadków. Nieprawidłowość tę można już podejrzewać od 14 tygodnia, ale ostateczną diagnozę, a potem leczenie dokonujemy zwykle w 18–20 tygodniu ciąży.

W ciąży bliźniaczej mogą wystąpić także inne nieprawidłowości. Do istotnych należy zespół odwróconego przepływu tętniczego krwi (TRAP), tzw. *acardiac* – płód bezsercowy, który jest odżywiany poprzez połączenia naczyniowe ze zdrowym płodem. Ten zupełnie zdrowy płód może zginąć wewnątrzmacicznie z powodu niewydolności krążenia. Płód bezsercowy przypomina bekształtną masę płodową, nie ma serca, ma zdefiniowane elementy głowowe i niewykształcone kończyny górne. Terapia inwazyjna polega na zamknięciu naczyń pępowinowych *acardiaca* przy użyciu laserowej koagulacji – jeśli się tego nie zrobi, to drugi płód, ten prawidłowy ginie w 80–90 proc. Z innych wad to zwyrodnienie torbielowate płuc, w którym torbiele mogą być tak duże, że uciskają rozwijający się miąższ płuca. W leczeniu istotne jest odbarczenie torbieli, implantacja shuntu płucno-owodniowego, by płuco uległo dekompresji i mogło się dalej prawidłowo rozwijać. Inna nieprawidłowość układu oddechowego płodu to brak drożności dróg oddechowych krtani czy tchawicy – zespół CHAOS spowodowany przez stenozę, obecność przeszkody bądź atreżję oskrzela. Stosujemy tu leczenie z wykorzystaniem fetoskopii i lasera. Kolejna wada to przepuklina przeponowa, gdzie wykonujemy zabieg okluzji balonowej tchawicy – procedura FETO pod kontrolą fetoskopii według techniki prof. Jana Depresta z Belgii.

B.K.M.: A co się dzieje z dziećmi, które w życiu płodowym były poddane leczeniu z powodu wady?

Prof. K.Sz.: Wyraźnie należy podkreślić, że nasze działania, czyli terapia wewnątrzmaciczna płodu, jest pierwszym etapem leczenia. Po to ją stosujemy, by zapobiegać prenatalnym powikłaniom wady rozwojowej i choroby płodu i przygotować noworodka do właściwego leczenia pourodzeniowego, zwykle chirurgicznego, w celu ostatecznej korekty wady. Na przykład w przypadku wodogłowia zakładamy prenatalnie shunt, który zmniejsza ciśnienie śródczaszkowe i zmniejsza skutki wodogłowia w życiu płodowym, a po urodzeniu neurochirurgdzki przystępują już do ostatecznego, drugiego etapu leczenia i zakładają zastawkę komorowo-otrzewnową u noworodka. Działanie takie pozwala na ratowanie najważniejszych

Postęp jest ogromny. Teraz można leczyć ponad dwadzieścia różnych nieprawidłowości. Sprzyja temu wprowadzenie nowych metod i technik terapii wewnątrzmacicznej płodu z wykorzystaniem najnowocześniejszej aparatury.

zabranie do domu zdrowego dziecka.

B.K.M.: Zaczęliście od małowodzia i wodogłowia, a jak jest teraz, jeśli chodzi o leczenie prenatalne wad rozwojowych?

Prof. K.Sz.: Postęp jest ogromny. Teraz można leczyć ponad dwadzieścia różnych nieprawidłowości. Sprzyja temu wprowadzenie nowych metod i technik terapii wewnątrzmacicznej płodu z wykorzystaniem najnowocześniejszej aparatury. Współczesne możliwości leczenia prenatalnego pozwalają na prowadzenie zabiegów terapeutycznych w takich patologiach jak małowodzie, wielowodzie, zespół podkradania w ciąży bliźniaczej – TTTS, zespół TRAP, uropatie zaporowe, wodonercze, wodogłowie wewnętrzne, uogólniony obrzęk płodu – NIHF, choroba hemolityczna płodu, zwyrodnienie torbielowate płuc płodu – CALM, torbiele płodu, wytrzewienie, przedwczesne odpłynięcie płynu owodniowego, wady serca, przepuklina przeponowa, guzy okolicy krzyżowej i przepukliny rdzeniowe kręgosłupa. Terapia płodu wymaga w każdym przypadku dokładnego wyjaśnienia rodzicom związanych z nią problemów. Dokładne wyjaśnienie możliwości pozwala rodzicom na wspólny z lekarzem wybór najkorzystniejszej metody postępowania.

czej jednokosmówkowej, którego główną przyczyną jest obecność anastomoz w obrębie wspólnego łożyska. W 10–15 proc. przypadków występuje nie zrównoważony przepływ krwi między płodami, w wyniku czego dochodzi do przetoczenia krwi od jednego do drugiego płodu. Polega on na tym, że jeden płód bezkrytycznie zabiera drugiemu krew poprzez istniejące anastomozę. Jeden płód, „dawca”, jest niedokrwny; występuje u niego oliguria, nie stwierdzamy wypełnionego pęcherza moczowego, występuje w nim bezwrodzie i jest mniejszy tzw. ściśnięty płód. Ten drugi płód, „biorca”, zabiera krew bez mechanizmu blokującego, co powoduje u niego znacznie zwiększoną objętość krwi. Pojawia się przekrwienie, poliuria i wielowodzie. U płodu biorcy występuje niewydolność krążenia i następny obrzęk płodu. Ostatecznie każdy z płodów bez podjęcia próby terapii obumiera. Są trzy rodzaje anastomoz. Bardzo istotne anastomozy powierzchniowe, zlokalizowane w obrębie płyty kosmowej, możemy zobrazować fetoskopem. Te widoczne połączenia naczyniowe możemy przeciąć laserem. Mamy trzy techniki prowadzenia koagulacji laserowej: nieselektywna, selektywna i sekwencyjna. Jeśli nie wykonamy takiego

ośrodków życiowych znajdujących się w korze mózgu. W przypadkach małowodzia czy bezwodzia wykonujemy amnio-infuzję terapeutyczną, która zapobiega powstaniu hypoplazji płuc płodu czy bardzo groźnego zespołu aspiracji smółki – MAS. Po porodzie takiego noworodka przejmują neonatolodzy, którzy stosują drugi etap intensywnej terapii noworodkowej. W przypadku płodu z olbrzymią torbielą płuc zespół CALM, odbarczyliśmy ją, zakładając cewnik płucno-owodniowy. Po urodzeniu dziecko było w bardzo dobrym stanie, jednak ostatecznie trzeba było usnąć chirurgicznie torbiel znajdującą się w jednym z segmentu płuca, gdyż nabłonek torbieli wciąż wytwarzał płyn. Podejmując leczenie płodu, dajemy szansę na szczęśliwe urodzenie dziecka, a potem na dalsze specjalistyczne leczenie noworodka. Istotą prowadzonego kompleksowego leczenia jest realizacja idei wewnątrzmacicznej terapii płodu, w obrębie specjalistycznego, interdyscyplinarnego ośrodka położniczego, gdzie mamy do dyspozycji oddziały intensywnej terapii noworodkowej, chirurgii ogólnej, neurochirurgii i kardiologii.

B.K.M.: *Czy z perspektywy czasu można powiedzieć, że wad wrodzonych jest więcej, a tym samym medycyna płodu ma przyszłość?*

Prof. K.Sz.: Myślę, że zawsze było ich dużo. Niestety, nie były rozpoznawane prenatalnie. Obecnie wydaje się, że jest więcej, ale może dlatego, że dzięki postępowi w diagnostyce prenatalnej i większej jej dostępności, więcej ich rozpoznajemy. Teraz są takie grupy wad, których dawniej w ogóle nie widzieliśmy, bo aparatura nam na to nie pozwalała. W naszej Klinice mamy ich bardzo dużo, ale dlatego, że specjalizujemy się w ich leczeniu. Ciężarne przyjeżdżają do nas z całego kraju, chcą potwierdzić bądź wyeliminować wstępną, trudną i obciążającą diagnozę, jadą do nas jak do Mekki, bo wierzą, że tu uzyskają pomoc diagnostyczną i terapeutyczną. Zacytuję tu mamę lezonego dziecka, panią Edytę Pędzińską z Poznania, która pisze o sobie i innych: *To właśnie do Łodzi, do Instytutu CZMP przybywają ciężarne z całego kraju, aby ratować swoje maleństwa i wykonać terapię wewnątrzmaciczną płodu w przypadku wad rozwojowych i chorób płodu – aby pomóc swoim nienarodzonym dzieciom (...) Obecnie jesteśmy szczęśliwymi mamami, które „dostały” szansę na wychowanie swoich pociech. Jest to możliwe dzięki temu, iż wcześniej przeszliśmy zabiegi wewnątrzmaciczne w Instytucie CZMP w Łodzi. Operacje te nie tylko zwiększyły szansę na przeżycie naszych maleństw po porodzie, ale zahamowały rozwój wad, które mogłyby dokonać wielu spustoszeń w mózgach, nerkach czy płucach naszych nienarodzonych dzieci.*

B.K.M.: *Które kraje przodują w medycynie prenatalnej?*

Prof. K.Sz.: W Europie Zachodniej terapia wewnątrzmaciczna rozwinęła się znacznie wcześniej i jest na wyższym poziomie niż w Polsce. W głównych ośrodkach powstały centra edukacyjne i szkoleniowe wyposażone w doskonałą i najnowocześniejszą aparaturę endoskopową. Największe ośrodki to Paryż (Francja) – prof. Y. Ville, Barcelona (Hiszpania) – prof. E. Gratacós, Leuven (Belgia) – prof. J. Deprest, Londyn (Wielka Brytania) – prof. K. Nicolaides, Hamburg (Niemcy) – prof. K. K. Hecher. Występuje tam specjalizacja poszczególnych kierunków terapii płodu, np.: leczenie zespołu TTTS – Paryż, leczenie patologii płuc – Barcelona, leczenie przepukliny przeponowej – Leuven. W ośrodkach tych

kobiet na badania prenatalne, mimo ich dostępności. I wcale niekoniecznie chodzi tu o wieś, a raczej o pewne grupy społeczne charakteryzujące się niską kulturą zdrowotną. Ważna jest także edukacja kobiet w tym zakresie.

B.K.M.: *A jakie są możliwości organizacyjne leczenia prenatalnego?*

Prof. K.Sz.: Kiedyś musieliśmy jeździć z pacjentkami za granicę, np. do Belgii. Teraz wiele zabiegów możemy wykonywać u nas. Marzę, by robić ich jak najwięcej, wszystkim ciężarnym, które są kierowane do nas i które tego potrzebują. Warto dodać, że swego czasu jeździliśmy po kraju, ja z moim zespołem i naszym sprzętem, na Śląsk, do Poznania, do Warszawy,

Nasze działania, czyli terapia wewnątrzmaciczna płodu, jest pierwszym etapem leczenia. Po to ją stosujemy, by zapobiegać prenatalnym powikłaniom wady rozwojowej i choroby płodu, i przygotować noworodka do właściwego leczenia pourodzeniowego w celu ostatecznej korekty wady.

lezione są pacjentki z kilku krajów Europy Zachodniej, co pozwala na stworzenie dużych grup badawczych i osiągnięcie dużego doświadczenia praktycznego w wykonywaniu zabiegów terapii płodu. My jeździliśmy do Belgii, ponieważ pod kierownictwem prof. J. Depresta była realizowana szeroka gama procedur fetoskopowych i laserowych w wielu patologiach płodowych. Warto też wspomnieć o naszych rodzimych osiągnięciach, jak choćby prenatalna korekta wad wrodzonych serca prowadzona przez panią prof. M. Dębską czy procedury FETO realizowane w Klinice prof. M. Wielgosia – oba ośrodki w Warszawie.

B.K.M.: *Pierwszym badaniem oceniającym płód jest badanie USG. Jak jest z dostępnością tych badań w Polsce?*

Prof. K.Sz.: Oczywiście, są jeszcze białe plamy na mapie Polski. Wiadomo, że w małych miejscowościach siłą rzeczy dostępność musi być mniejsza i kobieta czasem musi gdzieś dojechać, np. do ośrodka akademickiego, gdzie ta dostępność jest pełna. Ale to czasem zależy też od aspiracji lekarzy. Zdarza się, że także lekarze z małych miejscowości zdobywają konieczne umiejętności i certyfikaty w zakresie badań prenatalnych USG. I trzeba przyznać, że program badań prenatalnych NFZ spowodował wzrost zainteresowania lekarzy doszktałeniem się w tym zakresie, a tym samym poprawiła się dostępność przynajmniej w tym podstawowym zakresie. W ciągu kilkunastu lat liczba lekarzy mających uprawnienia do wykonywania badań prenatalnych USG zwiększyła się z kilkudziesięciu do ponad tysiąca, a przez to białe plamy powoli znikają. Trzeba też dodać, że są takie środowiska, gdzie zaskakująco niska jest zgłaszalność

do Krakowa i robiliśmy tam zabiegi, a to fetoskopowe, a to z podaniem płynu owodniowego czy założenie shuntu i wiele innych. I muszę powiedzieć, że w tych ośrodkach zaiskrzyło. Nawet, jeśli nie wykonują takiego spektrum jak my, to jest to niezwykle cenne, ponieważ mogą wykonać część tych zabiegów u siebie. Choć dodam, że leczenie skomplikowanych wad powinno się odbywać w dużych interdyscyplinarnych ośrodkach, gdzie można zapewnić leczenie wielospecjalistyczne już po porodzie takiego dziecka. My w Instytucie jesteśmy w tej szczęśliwej sytuacji, że mamy kardiologów, neurochirurgów, chirurgów i urologów dziecięcych, genetyków, fantastycznych neonatologów. Ta współpraca wielu specjalistów jest konieczna.

Szansę na wychowanie własnego dziecka to najlepsza rekomendacja terapii płodu, gwarantująca zaspokojenie potrzeb społecznych kobiet ciężarnych w Polsce. Zastosowanie diagnostyki i terapii płodu ogranicza liczbę powikłań i następstw wad rozwojowych i chorób płodu oraz jest doskonałą odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie na zabiegi wewnątrzmaciczne płodu. Trzeba wyraźnie podkreślić, że głównym założeniem w realizacji kompleksowej diagnostyki i terapii płodu winno być wykorzystanie wszystkich możliwości tak, aby najbardziej istotnym kryterium prawidłowości prowadzonej strategii diagnostyczno-leczniczej i wskaźnikiem jakości terapii było zabranie do domu zdrowego dziecka – *home taken baby*. To jest największa radość. Dla nas i dla matki.

B.K.M.: *Bardzo dziękuję za interesującą rozmowę.*

Bogumiła Kempieńska-Miroslawska



„Na Czerwonej” o opiece okołoporodowej

Jest źle, to znaczy... bardzo dobrze

Kilkudziesięciu ordynatorów oddziałów ginekologiczno-położniczych spotkało się w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi przy ul. Czerwonej, żeby porozmawiać o problemach opieki okołoporodowej w województwie łódzkim. Choć statystycznie Łódź znajduje się na szarym końcu, jeśli chodzi o śmiertelność okołoporodową, to paradoksalnie wynika to nie z najgorszej, ale z... najlepszej opieki nad rodzącymi oraz noworodkami.

– Wskaźniki śmiertelności okołoporodowej sytuują nasze województwo wśród innych na szesnastym miejscu, a więc ostatnim. Wynika to m.in. z funkcjonowania tu wysokoreferencyjnych ośrodków: Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki oraz klinik akademickich, zlokalizowanych w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu im. M. Pirogowa przy ul. Wileńskiej [dawniej Szpital im M. Madurowicza – przyp. red.], dokąd przyjeżdżają kobiety z ciążą zagrożoną z całej Polski. Z tego powodu w Łodzi obłożenie wysokoreferencyjnych łóżek położniczych jest bardzo wysokie, podobnie jak śmiertelność okołoporodowa – mówi prof. dr hab. n. med. Piotr

Sieroszewski, kierownik Kliniki Medycyny Płodu i Ginekologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, który na spotkaniu przedstawił referat wprowadzający.

Statystyki wyraźnie pokazują postęp medycyny w tej dziedzinie i mniejszą liczbę noworodków martwo urodzonych oraz wczesnych zgonów noworodków w ostatnich latach w Polsce. Umieralność okołoporodowa w Łódzkiem sięga jednak 5,7, przy średniej krajowej wynoszącej 4,4 zgonów niemowląt w stosunku do tysiąca żywo urodzonych. To są jednak statystyki dotyczące szpitali, kiedy jednak weźmie się pod uwagę umieralność okołoporodową, liczoną z uwzględnieniem tylko mieszkańców

Łodzi i naszego regionu, to znajdujemy się na piątym miejscu w kraju.

– Najwyższa umieralność notowana jest w klinikach Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki, ale wytłumaczyć to należy specyfiką szpitala – wyjaśnia prof. P. Sieroszewski. – To kliniki o najwyższym stopniu referencyjności, gdzie trafiają najtrudniejsze przypadki z Polski. Takich placówek w Europie jest zaledwie kilka.

– Mimo coraz lepszej opieki, nie da się uratować wszystkich noworodków. Ze względu na niechęć do terminacji ciąży, wzrastać będzie liczba uszkodzonych płodów. Mamy też coraz więcej powikłanych ciąż – mówi prof. dr hab. n. med. Wojciech Krajewski, kierownik Kliniki Anestezjologii i Intensywnej terapii Medycyny Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki.

•••

Ginekolodzy i położnicy spotkali się w „pałacyku” przy ul. Czerwonej, zaniepokojeni tragediami, jakie wydarzyły się na oddziałach położniczych w innych miastach kraju, m.in. w Starachowicach i Włocławku. Tego typu sprawy zawsze zyskują duży medialny rozgłos. Jak im zapobiec w Łodzi i regionie?

– Chcemy uprzedzić potencjalne zagrożenie i zastanowić się, co należy zrobić, żeby w województwie łódzkim nie powtórzyły się takie przypadki – mówił jeszcze przed spotkaniem dr n. med. Grzegorz Mazur, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi. – To spotkanie jest formą prewencji. Chcemy rozpoznać punkty zapalne i postarać się im przeciwdziałać. Chcemy też zastanowić się, jak zagwarantować kobiecie rodzącej i jej dziecku jak największy komfort i bezpieczeństwo. Kluczem do poprawy

tej sytuacji jest zawsze lepsza współpraca specjalistów i oddziałów.

Wszyscy przybyli na spotkanie goście – kilkudziesięciu ordynatorów i kierowników oddziałów ginekologiczno-położniczych w województwie, wskazywali na braki kadrowe w swoich placówkach, które są coraz bardziej odczuwalne. Dotyczy to nie tylko specjalistów z ginekologii i położnictwa, czy z neonatologii, ale także specjalistów z nami współpracujących.

– Mamy znaczne niedobory specjalistów anestezjologii i intensywnej terapii. Wiele powiatowych szpitali nie jest w stanie wprowadzić analgezji w trakcie porodu ze względu na brak anestezjologów – mówi prof. Tomasz Gaszyński, wojewódzki konsultant ds. anestezjologii i intensywnej terapii w Łodzi i wyjaśnia: – Żeby praca anestezjologa na bloku porodowym była opłacalna, powinien on przeprowadzać minimum sześć analgezji dziennie, a w regionie mamy wiele oddziałów, na których odbywa się jeden poród na dobę.

Zwrócono również uwagę na brak specjalistów neonatologii.

– To specjalizacja, która nie cieszy się popularnością wśród młodych, dlatego w przyszłości możemy cierpieć na jeszcze większy brak specjalistów w tej dziedzinie. W Szpitalu Wojewódzkim w Sieradzu wciąż mamy niewykorzystane miejsca rezydencje – mówi dr Mariusz Pacholik, ordynator Oddziału Neonatologii w tej placówce.

Na spotkaniu pojawili się również przedstawiciele prywatnego szpitala położniczego „Pro Familia”, którzy zwrócili uwagę na wysokie wykorzystanie łóżek wysokoreferencyjnych w Łodzi. Przypomnieli, że od wielu miesięcy bezskutecznie negocjują z Narodowym Funduszem Zdrowia przyznanie kontraktu na porody.

– Rodzącym zapewniamy komfortowe warunki, mamy jedenaście nowoczesnych inkubatorów, które mogłyby służyć małym pacjentom potrzebującym pomocy, ale urzędników z Funduszu to nie przekonuje – mówi lekarz w „Pro Familii”, doktor



Paweł Krajewski, ordynator nowoczesnego Oddziału Neonatologicznego, posiadającego trzeci poziom referencyjny.

•••

Obecni na spotkaniu lekarze zwrócili uwagę nie tylko na niedobory kadrowe i stałą konieczność modernizacji szpitali położniczych, ale także na coraz częstsze roszczenia pacjentek, które żądają coraz większych odszkodowań w przypadku niepowodzeń terapeutycznych.

– Kiedyś szokowały kwoty rzędu jeden–dwa miliony złotych, dziś zdarzają się pozwody opiewające na dziesięć, a nawet dwanaście milionów. Możemy się spodziewać, że te kwoty będą rosły, a liczba pozwodów z tytułu tzw. błędów medycznych będzie wzrastać – mówiła dr n. praw. Małgorzata Serwach, która od 2012 r., czyli od samego początku, jest przewodniczącą Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych, działającej przy Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim.

Mec. M. Serwach w czasie spotkania opowiedziała o odpowiedzialności prawnej i cywilnej lekarzy, przedstawiając m.in. statystyki Komisji, dotyczące zdarzeń medycznych w opiece okołoporodowej w regionie łódzkim.

– Komisja nie docieka winy konkretnej osoby, np. lekarza, tylko orzeka o zdarzeniu medycznym. Od 2012 r. rozpatrzyliśmy trzysta czterdzieści jeden wniosków o odszkodowania za zdarzenie, czyli tak zwane błędy medyczne. Odszkodowania przyznano w stu trzydziestu dwóch sprawach – mówi M. Serwach i dodaje: – Położnictwo nie jest dziedziną medycyny, która najczęściej gości na posiedzeniach naszej Komisji. Zajmuje około dziesięć procent wszystkich spraw. Większość dotyczy błędów medycznych, które doprowadziły do uszczerbku na zdrowiu, a przypadki śmierci rozpatrywaliśmy zaledwie dwukrotnie. Czego dotyczą sprawy o profilu porodowym, które stawały przed komisją? Między innymi zakażenia w trakcie porodu, powikłania po cięciu cesarskim, uszkodzenia krocza czy poronienia. Zgłoszono także brak rozpoznania ciąży, a także brak rozpoznania obumarcia płodu.

– Średnio połowa rozpatrywanych spraw kończy się przyznaniem odszkodowania – konkluduje mec. M. Serwach. – W przypadku uszczerbku na zdrowiu, pacjent może się domagać maksymalnie stu tysięcy złotych. W przypadku śmierci pacjenta, rodzina może wnioskować maksymalnie o trzysta tysięcy złotych. Odszkodowanie wypłacane jest z kasy szpitala lub przychodni.

Postępowanie przed Komisją zamyka możliwość dalszych roszczeń w sądach powszechnych.

•••

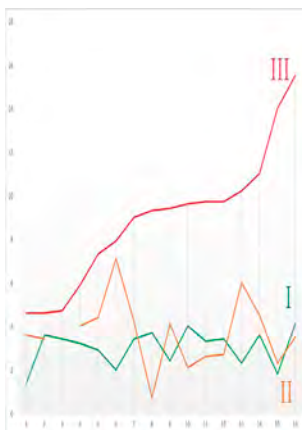
W debacie w Okręgowej Izbie Lekarskiej uczestniczył również wicewojewoda łódzki – Karol Młynarczyk, który jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców całego regionu.

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

fot. B. Nowak



	SUMA	I	II	III
Polska	4,9	3,2	3,5	8,9
1 świętokrzyskie	3,4	1,4	3,6	4,6
2 lubelskie	4,1	3,6	3,4	4,6
3 zachodniopomorskie	4,0	3,4	-	4,7
4 lubuskie	4,3	3,2	4,0	5,9
5 podkarpackie	4,9	2,9	4,4	7,3
6 dolnośląskie	5,3	2,0	7,1	7,9
7 wielkopolskie	5,0	3,4	4,2	9,0
8 opolskie	4,9	3,7	0,7	9,3
9 kujawsko-pomorskie	4,5	2,4	4,1	9,4
10 warmińsko-mazurskie	4,9	4,0	2,1	9,6
11 mazowieckie	5,1	3,3	2,6	9,7
12 małopolskie	4,3	3,4	2,7	9,7
13 podlaskie	5,3	2,3	6,0	10,2
14 pomorskie	5,8	3,6	4,5	11,0
15 łódzkie	5,4	1,8	2,3	14,0
16 śląskie	5,6	4,1	3,5	15,5



Statystyka prawdę powie

Podczas debaty, dotyczącej opieki okołoporodowej i ginekologicznej, jaka odbyła się w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi 31 stycznia br., wykład wprowadzający wygłosił prof. dr hab. n. med. Piotr Sieroszewski, kierownik I Katedry Położnictwa i Ginekologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Głównym tematem przedstawionej przez Profesora prezentacji, było omówienie współczynników umieralności okołoporodowej noworodków w Polsce w latach 2000–2014, które w tym czasie wykazywały systematyczną tendencję spadkową z 9,7 do 5,6 (dane uśrednione). Polska sytuuje się zatem pod tym względem na poziomie krajów wysoko rozwiniętych. Biorąc pod uwagę dane dotyczące województw, Łódzkie odnotowało w tym czasie spadek z 10,8 (2001) do 5,4 (2014), z tym że rok później, czyli w 2015 r., odnotowało wzrost do 5,7. Był to najwyższy wskaźnik umieralności okołoporodowej w Polsce (patrz tabela 1 poniżej).

– Wszystko zależy jednak od tego, na jakie statystyki się patrzy, co dotyczy szczególnie województwa łódzkiego – argumentował Profesor. – Statystyki wyżej

prezentowane zawierają wskaźniki dotyczące wszystkich dzieci, jakie się urodziły w szpitalach naszego województwa, co może wprowadzać w błąd.

Przechodząc do analizy zjawiska, Profesor zwrócił uwagę, że niższe wskaźniki umieralności okołoporodowej wykazują w całej Polsce te szpitale, które mają niższy – pierwszy lub drugi poziom referencyjności, a szpitale o wyższym stopniu referencyjności notują też wyższe wskaźniki umieralności. Przeanalizował to zjawisko, biorąc pod uwagę dane z 2014 r., kiedy średni współczynnik umieralności okołoporodowej dla Polski wyniósł 4,9. Ten sam współczynnik w zależności od stopnia referencyjności wynosił wówczas: dla pierwszego poziomu – 3,2, dla drugiego – 3,5, a dla trzeciego – aż 8,9.

W 2014 r., zgodnie ze wskaźnikami umieralności dla szpitali poziomu pierwszego oraz drugiego, Łódzkie sytuuje się w stosunku do średniej na bardzo dobrej pozycji, gdyż wynoszą one odpowiednio 1,8 oraz 2,3. Zdecydowanie wyższe wskaźniki umieralności okołoporodowej notuje się w szpitalach poziomu trzeciego i w tej statystyce nasze województwo ze wskaźnikiem

14,0 wypada w stosunku do średniej krajowej alarmująco, zajmując pod tym względem drugie miejsce od końca w kraju, po województwie śląskim (15,5) (patrz tabela i wykres powyżej). Warto w tym miejscu dodać, że w Łódzkiem znajduje się piętnaście ośrodków pierwszego poziomu referencyjnego, osiem – drugiego i dwa – trzeciego. Są to Szpital im. Pirogowa, z klinikami uniwersyteckimi oraz Instytut CZMP.

Profesor przedstawił następnie dane, które ukazują wskaźniki umieralności okołoporodowej z innej strony, czyli uwzględniające przypadki dotyczące jedynie mieszkańców danego województwa. I w tej statystyce Łódzkie plasuje się już zupełnie inaczej, bo na piątym miejscu, gdyż przy średnim wskaźniku dla kraju 5,6, uzyskuje zaledwie 5,1, a więc poniżej średniej (gdy tymczasem niechlubne ostatnie miejsce przypada w udziale Podlaskiemu) (patrz tabela 2 poniżej).

– Dlaczego te dwie tabele tak bardzo się różnią? – pyta Profesor i odpowiada, prezentując kolejne statystyki, dotyczące liczby porodów i wczesnych zgonów noworodków we wszystkich szpitalach w województwie. Okazuje się, że o ile w szpitalach o poziomie referencyjnym pierwszym oraz drugim umieralność okołoporodowa utrzymuje się na niskim poziomie, a dane statystyczne dla „Pirogowa” nie odbiegają od innych ośrodków trzeciego poziomu referencyjności, to w ICZMP jest zdecydowanie wyższa.

– Jest to bowiem ośrodek, do którego są kierowane i który przyjmuje najpoważniejsze patologie z całego kraju, jeśli chodzi o zagrożone ciąży na każdym etapie zaawansowania, jak również najcięższe przypadki wcześniactwa – argumentuje Profesor. – Ten szpital, jedyny taki w Polsce, jest w Łodzi, i dlatego nasze województwo notuje takie, a nie inne wskaźniki statystyczne dotyczące umieralności okołoporodowej.

opr. NS

1. Umieralność okołoporodowa – wg szpitali

Województwo	Urodzenia ogółem		Umieralność okołoporodowa					
			martwe urodzenia		zgony		martwe + zgony	
	liczba	%	liczba	%o	liczba	%o	liczba	%o
zachodniopomorskie	15477	4,2	33	2,1	15	0,9	48	3,1
lubelskie	17945	4,8	49	2,7	12	0,7	61	3,4
warmińsko-mazurskie	13173	3,6	32	2,4	17	1,3	49	3,7
podlaskie	10904	2,9	26	2,4	16	1,5	42	3,8
świętokrzyskie	9917	2,7	27	2,7	13	1,3	40	4,0
małopolskie	35657	9,6	113	3,1	39	1,0	152	4,2
śląskie	42236	11,4	131	3,1	53	1,2	184	4,3
dolnośląskie	26691	7,2	78	2,9	43	1,6	121	4,5
opolskie	8301	2,2	29	3,4	9	1,0	38	4,5
kujawsko-pomorskie	17362	4,7	51	2,9	29	1,6	80	4,6
mazowieckie	58909	16,0	141	2,8	131	2,2	272	4,6
podkarpackie	19431	5,2	55	2,8	35	1,8	90	4,6
wielkopolskie	36787	10,0	117	3,1	62	1,7	179	4,9
pomorskie	23912	6,5	94	3,9	30	1,2	124	5,2
lubuskie	9310	2,5	33	3,5	17	1,8	50	5,4
łódzkie	21954	5,9	61	2,8	65	2,9	126	5,7
POLSKA 2015	367966	100	1070	2,9	586	1,6	1656	4,4

2. Umieralność okołoporodowa – wg miejsca zamieszkania

Województwo	Urodzenia ogółem		Umieralność okołoporodowa					
			martwe urodzenia		zgony		martwe + zgony	
	liczba	%	liczba	%o	liczba	%o	liczba	%o
lubelskie	19885	5,3	57	2,9	31	1,6	88	4,4
małopolskie	34528	9,2	109	3,2	51	1,5	160	4,6
świętokrzyskie	10789	2,9	33	3,1	18	1,7	51	4,7
lubuskie	9750	2,6	34	3,5	13	1,3	47	4,8
łódzkie	22776	6,0	72	3,2	45	2,0	117	5,1
wielkopolskie	37123	9,9	123	3,3	79	2,1	202	5,4
dolnośląskie	27268	7,2	94	3,4	59	2,2	153	5,6
mazowieckie	57341	15,2	202	3,5	120	2,1	322	5,6
zachodniopomorskie	15581	4,1	51	3,3	38	2,4	89	5,7
kujawsko-pomorskie	20100	5,3	69	3,4	47	2,3	116	5,8
warmińsko-mazurskie	14006	3,7	48	3,4	38	2,7	86	6,1
podkarpackie	20027	5,3	74	3,7	53	2,6	127	6,3
pomorskie	24716	6,6	106	4,3	49	2,0	155	6,3
opolskie	8629	2,3	36	4,2	20	2,3	56	6,5
śląskie	42905	11,4	185	4,3	94	2,2	279	6,5
podlaskie	11077	2,9	48	4,3	26	2,3	74	6,7
POLSKA 2014	376501	100,0	1341	3,6	781	2,1	2122	5,6

Centrala NFZ skontrolowała porodówki w Łódzkiem

Pod koniec stycznia br. Centrala Narodowego Funduszu Zdrowia zakończyła opracowywanie sprawozdania z przeprowadzonej kontroli pn. „Planowanie, organizacja zabezpieczenia oraz ocena realizacji przez Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ świadczeń, na terenie miasta Łodzi oraz wybranych powiatów, w obszarze położnictwa i opieki okołoporodowej”.

Kontrola, przeprowadzana w terminie 2–30 listopada 2016 r. to efekt wcześniejszego spotkania wiceministra zdrowia – Marka Tombarkiewicza z pacjentkami prywatnego szpitala „Pro Familia” w Łodzi i pracownikami ŁÓW NFZ, do którego doszło na początku listopada minionego roku. „Pro Familia” działa od ponad roku i od samego początku stara się, by Fundusz ogłosił nowy konkurs na ginekologię, położnictwo i opiekę nad noworodkami, w którym mogłyby wystartować. Od początku też przyjmuje pacjentki do porodów, wykonując te świadczenia za opłatą, a także nieodpłatnie, licząc na zapłatę z kasy ŁÓW NFZ w ramach tzw. nagłych przypadków. Kierownictwo „Pro Familii” twierdzi, że nie boi się konkurencji, gdyż dysponuje doskonałymi warunkami i sprzętem na poziomie trzeciego stopnia referencyjności. Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ twierdzi, że dostęp do tego rodzaju świadczeń jest w województwie odpowiedni i nie ma potrzeby ogłaszania dodatkowego konkursu.

Sporządzony przez Centralę NFZ dokument, liczący prawie trzysta stron, opisuje wiele zagadnień dotyczących opieki okołoporodowej w naszym województwie, także na tle danych z Polski. Żeby zapoznać się z jego treścią i przeanalizować zawarte w nim dane, należałoby poświęcić na to wiele, wiele godzin.

Z dokumentem można się zapoznać pod adresem: <http://nfz.gov.pl/o-nfz/kontrola/sprawozdanie-z-kontroli-przeprowadzonej-w-lodzkiem-oddziale-wojewodzkiem-nfz,6343.html>.

Do tematu – oczywiście – jeszcze powrócimy.

(NS)

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

ALFABET FABIANA

Ból



Ból według Międzynarodowego Towarzystwa Badania Bólu to subiektywnie przykre, negatywne wrażenie zmysłowe i emocjonalne, powstające, pod wpływem bodźców uszkadzających tkankę (tzw. nocycyptywnych) lub zagrażających ich uszkodzeniem.

Nocycyptory, czyli receptory bólowe, ze względu na więzi społeczne (ewolucja), prawdopodobnie są bardziej wrażliwe u człowieka niż u zwierząt. Człowiek silniej odczuwa w związku z tym ból fizyczny, podczas gdy opinie w sprawie różnicy poziomu odbioru bólu psychicznego u niego i zwierząt są rozbieżne.

Spotkanie z bólem ma miejsce już przy pierwszym kontakcie ze światem zewnętrznym. Ból rodzącej matki (jak dotąd nie mamy informacji, co czuje płód, stający się noworodkiem) towarzyszy każdemu fizjologicznemu poczęciu i znajduje swoje odbicie w zapisach wielu religii.

W Księdze Rodzaju znajdujemy słowa: „obarczę cię niezmiernie wielkim trudem twej brzemienności, w bólu będziesz rodziła dzieci, ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą”. Słowa te usłyszała niewiasta od Stwórcy po spożyciu zakazanego owocu przed wygnaniem z raju. Każdy inny ból, poza porodowym, dotyka obie płcie jednak.

W odpowiedzi na zapotrzebowanie kobiet, mogących rodzić naturalnie, powstał polski model „Szkoły Rodzenia”, który stworzył prof. Włodzimierz Fijałkowski, wskazując drogę przejścia od nieuniknionego bólu rodzenia do radości. Naprzeciw oczekiwaniom kobiet, by rodzić bez bólu, wychodzili również organizatorzy ochrony zdrowia. Na stronach gazet pojawiały się tytuły: „poród bez bólu”, „kobieta zadecyduje o znieczuleniu” itp. Stosowne rozporządzenie aktualnie obowiązujące mówi, że to lekarz zadecyduje o zastosowaniu metod farmakologicznych przy porodzie, a zatem kobieta – jeśli nawet nie ma przeciwwskazań – nie może decydować, że chce rodzić bez bólu (patrz Księga Rodzaju?). Przy rozwiązaniach ciężą drogą cięcia cesarskiego w znieczuleniu ogólnym może wystąpić napięcie między anestezjologiem a położnikiem w kwestii głębokości znieczulenia, co może skutkować nie zawsze pełną satysfakcją rodzącej kobiety i stać się przyczyną postępowań sądowych.

Ból często towarzyszy chorobie, jego poznanie nie tylko poszerzyło informacje o funkcjonowaniu psychiki człowieka, ale doprowadziło do zdefiniowania przez Światową Organizację Zdrowia w 1986 r. schematu stosowania leków przeciwbólowych oraz innych farmaceutyków, podawanych w celu zmniejszenia doznań bólowych chorego. Powstała tzw. drabina analgetyczna, która wyróżnia trzy stopnie intensywności leczenia w zależności od poziomu odczuwania bólu. Ilość powszechnie dostępnych środków przeciwbólowych w aptekach, marketach i stacjach benzynowych jest oszałamiająca. Postęp w produkcji środków przeciwbólowych, z wyraźnym poszerzeniem możliwości dróg ich aplikacji, można uznać za satysfakcjonujący. Mogą wręcz niepokoić informacje płynące z rynku o rosnącym ich spożyciu, szczególnie gdy chodzi o środki ogólnodostępne.

Czy walka z bólem jest prowadzona w Polsce skutecznie? Program Polskiego

Towarzystwa Badania sugeruje, że zdecydowanie nie. Wygląda na to, że są szpitale, gdzie nie walczy się z bólem (ból kooperacyjny), co za tym idzie, pracują tam lekarze sadyści. Strzał w piętę, czy tylko chęć przysporzenia zajęć dla specjalistów „od działań niepożądanych? Niby

sprawa słuszna, a konsekwencje w postaci nadszarpniętego zaufania, które urodziło stwierdzenie, że jak zapłacę, to będzie mniej bolało – ogromne. Analizujących zjawisko, nie może uspokajać to, że w niektórych religiach cierpienie wywołane bólem jest przyjmowane jako dopust i tłumaczone słowami Nietzschego: „Co cię nie zabije, to cię wzmocni”. Nieopanowany ból może doprowadzić do totalnej fizycznej destrukcji.

W tym miejscu pojawia się ból egzystencjalny, który z powodu pomnażania czynników zewnętrznych, będących jego przyczyną, staje się utrapieniem psychiatrów. Wygląda jak postać z obrazu Vincenta Van Gogha (1890), przedstawiającego postać cierpiącą na depresję. Bólu egzystencjalnego, powodowanego przez polityków, specjalistów od „bulu” organizacji ochrony zdrowia, nie złagodzi nawet olej z konopi, mimo widocznej przewagi nad wodą.

Fabian Objezta

Marazm w piotrkowskiej pediatrii

Do problemów szpitalnej opieki w Piotrkowie Trybunalskim powracamy na łamach „Panaceum” od pewnego czasu. To jest od momentu, kiedy piotrkowskie Starostwo Powiatowe i Zarząd Województwa Łódzkiego pod koniec 2015 r. podpisały porozumienie o współpracy. Porozumienie dotyczyło reorganizacji dwóch miejscowych szpitali: Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ul. Roosevelta oraz Specjalistycznego Szpitala im. M. Kopernika przy ul. Rakowskiej, co wiązało się z przeprowadzkami oddziałów z jednej placówki do drugiej i odwrotnie.

Od początku Okręgowa Rada Lekarska krytycznie spoglądała na te międzyszpitalne „roszady”, podejmując stosowne stanowiska. Jednak władze samorządowe województwa i powiatu, a także dyrekcje obu szpitali niezmiennie uspokajały, że cała operacja będzie przebiegać bez zakłóceń. Niestety, nie cała, a główną „ofiara” powstałego chaosu padła piotrkowska pediatria.

Od 1 listopada 2016 zamknięty został oddział dziecięcy w „Koperniku”, w którym *nota bene* wykruszyła się stara kadra pediatryczna. Szpital już wykreślił ten oddział ze swojego statutu, wypowiadając z NFZ kontrakt na prowadzenie hospitalizacji dzieci. Pediatria miała w tym czasie ruszyć w szpitalu powiatowym. Nie ruszyła, gdyż w pomieszczeniach, gdzie ma być zlokalizowana, trwał (i nadal trwa)

remont, a i tu również były (i nadal są) kłopoty z pozyskaniem pediatrów. Władze obiecywały uruchomienie oddziału dla dzieci w grudniu roku minionego, potem w kwietniu tego roku, a teraz mówi się o maju.

Chore dzieci z Piotrkowa Trybunalskiego i okolic są wożone do szpitali w ościennych miejscowościach, m.in. do Radomska, Opoczna i Tomaszowa Mazowieckiego. Najczęściej jednak do Bełchatowa, gdzie na oddziale pediatrycznym miejscowego szpitala wojewódzkiego zrobiło się tłoczno. Placówka stara się przyjąć wszystkich małych pacjentów potrzebujących pomocy, ale nie jest to możliwe.

Już na początku listopada 2016 r. ORL w Łodzi podjęła krytyczne stanowisko w sprawie piotrkowskiej pediatrii, angażując w rozwiązanie problemu m.in. konsultanta wojewódzkiego w tej dziedzinie, wojewodę łódzkiego i ministra zdrowia. W imieniu tego ostatniego odpowiedzi udzielił wiceminister zdrowia, któremu – jak napisał – „wydaje się, że jest i będzie zachowana ciągłość opieki pediatrycznej na terenie Piotrkowa”, ponieważ oddział pediatryczny ruszył w grudniu w PZOZ przy ul. Roosevelta. Problem w tym, że tylko mu się wydawało...

Na początku lutego br., Prezydium ORL w Łodzi, zaniepokojone przedłużającą się sytuacją braku opieki pediatrycznej w Piotrkowie, podjęło apel, w którym czytamy:

„Z ubolewaniem należy stwierdzić, że podejmowane dotychczas przez Okręgową Izbę Lekarską apele kierowane do organów odpowiedzialnych za opiekę zdrowotną w regionie łódzkim nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Nie znalazły również odzwierciedlenia w istniejącej rzeczywistości zapewnienia Ministerstwa Zdrowia, przekazane do OIL w Łodzi pismem z dnia 23 grudnia 2016 r., o wznowieniu pracy oddziału w dniu 16 grudnia 2016 r.

Brak zapewnienia szpitalnej opieki dla dzieci w Piotrkowie Trybunalskim wywołuje organizacyjny i kompetencyjny chaos, zmuszając pacjentów do pokonywania dziesiątków kilometrów w celu uzyskania pomocy w innych szpitalach. Ograniczona baza łóżkowa ościennych placówek oraz przeciążenie pracą personelu medycznego, zwłaszcza w okresie epidemii chorób dróg oddechowych, prowadzą nieuchronnie do powstawania sytuacji, będących zagrożeniem dla zdrowia i życia pacjentów.

Wobec powyższego zwracamy się do Pana Ministra o podjęcie wszelkich możliwych działań na rzecz przywrócenia stacjonarnej opieki pediatrycznej w Piotrkowie Trybunalskim”.

Interwencję w sprawie piotrkowskiej pediatrii, na skutek skargi konsultanta krajowego w tej dziedzinie, podjął ostatnio również Rzecznik Praw Dziecka. Do ataku przystąpiły również miejscowe media. Czy działania te przyniosą wreszcie pożądany skutek?

Nina Smoleń

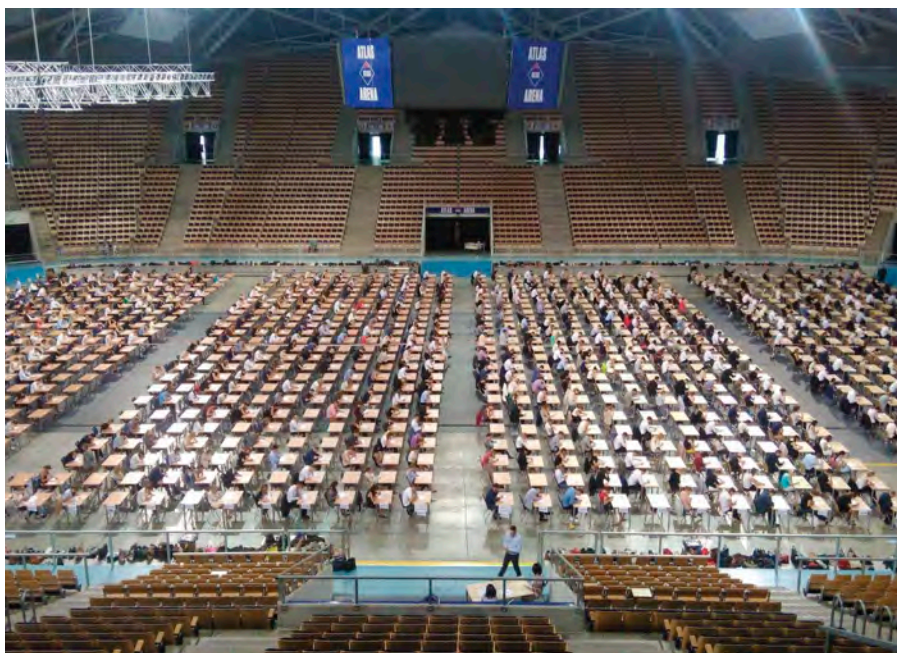


Nowe junior
ubezpieczenie **GO**

Zadbaj o przyszłość dziecka

Aviva dla Rodziny
Arkadiusz Głuchowski
ul. Zielona 15
90-601 Łódź
tel. 519 019 081

AVIVA [DLA RODZINY]



Na płycie boiska łódzkiej Atlas Areny, w piątek 3 lutego br., odbył się Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Końcowy (LDEK). Przy stolikach zasiadło ośmiuset czterdziestu pięciu absolwentów studiów lekarskich na kierunku stomatologicznym z całego kraju. Zdanie tego egzaminu jest koniecznym warunkiem otrzymania prawa wykonywania zawodu lekarza dentyści i uzyskania możliwości odbycia stażu podyplomowego.

Kilka dni później na stronie Centrum Egzaminów Medycznych w Łodzi zostały opublikowane wyniki LDEK-u. Spośród zdających, pięćset siedemdziesiąt osób zaliczyło ten egzamin, czyli 67,5 proc. Pozostałe uzyskały wynik poniżej wymaganego minimum. Maksymalna liczba możliwych do zdobycia punktów wyniosła 193 (siedem zadań zostało unieważnionych). Najlepszy wynik to 167 pkt., a średnia – 117,9 pkt. (NS)

ZGŁĘBNIK STOMATOLOGICZNY

Naukowy zawrót głowy – tego na CEDE jeszcze nie było



Takiej propozycji dla autorów obronionych prac doktorskich i habilitacyjnych z różnych dziedzin stomatologii oraz studentów kierunku stomatologii na polskich uczelniach medycznych jeszcze w Polsce nie było. Organizatorzy Kongresu Unii Stomatologii Polskiej (KUSP), towarzyszącego tegorocznej 26. edycji CEDE, zapraszają do zgłaszania prac na sesję „Naukowy zawrót głowy – nowości w nauce”, która będzie przeglądem najważniejszych osiągnięć rodzimej stomatologii z ostatnich lat. Sesja ta ma być areną promującą najciekawsze osiągnięcia polskiej dentystryki. Co istotne, wstęp na nią jest bezpłatny. Sesja odbędzie się ostatniego dnia targów wystawienniczych CEDE 2017, które organizowane są w Poznaniu 14–16 września br. (czwartek–sobota).

Kongres Unii Stomatologii Polskiej to nowe wydarzenie na mapie spotkań stomatologicznych w Polsce. W programie Kongresu (pięć równoległych sesji!) są przewidziane m.in. wykłady ekspertów z Polski i zagranicy, nie zabraknie także sesji dla techników, asystentek czy higienistek. Odbędą się również wykłady z zakresu zarządzania i marketingu. Szczegóły programu KUSP będą znane w ciągu kilku najbliższych tygodni.

– Zapowiadaliśmy, że Kongres ma być docelowo platformą integracji polskiej stomatologii oraz inkubatorem naukowym – przypomina prof. dr hab. n. med. Marzena

Dominiak, kierownik Katedry i Zakładu Chirurgii Stomatologicznej Uniwersytetu we Wrocławiu, przewodnicząca Rady Naukowej KUSP, zachęcając jednocześnie do udziału w sesji „Naukowy zawrót głowy”: – To będzie znakomita okazja do prezentacji autorskich prac naukowych z dziedziny stomatologii na szerokim forum, z udziałem praktyków i przedstawicieli przemysłu. Mamy nadzieję, że część prac warto będzie przełożyć na projekty produkcyjne. Polska stomatologia nie może sobie pozwolić na stratę ciekawych badań, chcemy pokazać i wyróżnić autorów najlepszych prac, również studentów.

Sesja „Naukowy zawrót głowy – nowości w nauce” będzie się składała z trzech części: pierwsza – prace studentów, druga – doktoraty, trzecia – habilitacje.

W pierwszej części będą prezentowane prace studentów stomatologii, które zostały wyróżnione podczas ostatnich konferencji organizowanych przez uczelniane koła naukowe lub są w trakcie przygotowania. Ich zgłoszenia będą przyjmowane od 1 kwietnia do 15 czerwca br., a o tym, które zostaną zaprezentowane podczas Kongresu, zdecyduje Rada Naukowa. Wybitni eksperci zdecydują również o wyłonieniu najlepszej pracy, która zostanie nagrodzona.

Natomiast już prace mogą zgłaszać doktoranci (od 10 lutego). Przedmiotem konkursu będą doktoraty ze wszystkich

dziedzin stomatologii, obronione w latach 2015–2016. Ci autorzy, którzy przekonają Radę Naukową, w Poznaniu będą mieli po dwadzieścia minut, aby swoimi obserwacjami zainteresować uczestników drugiej części sesji. Najlepsi otrzymają nagrody w postaci certyfikatów oraz możliwości wygłoszenia pełnej pracy na głównym forum Kongresu w następnym roku.

Ciekawych prezentacji można spodziewać się również w sesji przeznaczony dla habilitantów. Ze względu na stosunkowo niewielką liczbę prac habilitacyjnych ze stomatologii, obronionych w ostatnich latach, Rada Naukowa Kongresu przeprowadziła już ich wstępną selekcję. Wybrane przez wybitnych ekspertów będą prezentowane podczas trzeciej części sesji.

Szczegółowe regulaminy zgłaszania prac znajdują się na stronie internetowej www.cede.pl. Studentów i doktorantów organizatorzy zapraszają do zgłaszania prac on-line:

- www.cede.pl/2017/kongres/naukowy-zawrot-glowy/studentci/
- www.cede.pl/2017/kongres/naukowy-zawrot-glowy/doktoranci/

opr. *Nina Smoleń*

(na podstawie informacji przesłanej przez Biuro Prasowe CEDE 2017)

Jak poprawić system szkolenia specjalizacyjnego?

System stypendialny dla deficytowych specjalności w powiatowych szpitalach, lepszy monitoring przebiegu kształcenia w poszczególnych placówkach i lepszy rozkład miejsc rezydenckich w poszczególnych specjalnościach. To tylko kilka „oddolnych pomysłów” na poprawę systemu kształcenia specjalizacyjnego lekarzy i lekarzy dentyków, jakie padły na spotkaniu 31 stycznia br. w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi przy ul. Czerwonej.

W spotkaniu z udziałem wicewojewody łódzkiego – lek. Karola Młynarczyka, któremu podlega „pion zdrowia” w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim, uczestniczyli przedstawiciele władz Okręgowej Rady Lekarskiej, z prezesem – dr. n. med. Grzegorzem Mazurem, sekretarzem – dr. n. med. Pawłem Czekalskim oraz członkiem Prezydium ORL – lek. Włodzimierzem Kardasem. Inicjatorami i uczestnikami spotkania byli reprezentanci Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentyków łódzkiej OIL: Wojciech Kuncman – przewodniczący oraz Mateusz Kowalczyk i Diana Olczyk.

System współpłacenia rezydentur

Wicewojewoda łódzki – K. Młynarczyk przyznał, że jednym z najważniejszych postulatów lekarzy rezydentów jest wzrost wynagrodzeń, a takie decyzje należą do rządu. Co można zatem zrobić na poziomie województwa?

– Wielu młodych lekarzy wyjeżdża dziś z Łodzi za granicę lub do innych miast w kraju, dlatego musimy działać oddolnie, żeby tych ludzi zatrzymać. Od wielu miesięcy Porozumienie Rezydentów, którego jesteśmy również członkami, postuluje o podniesienie wynagrodzeń lekarzy specjalizujących się w jakiejś dziedzinie. Bez rezultatu – mówił W. Kuncman, przewodniczący KMLiLD i zaproponował: – Uważamy, że na poziomie naszego regionu moglibyśmy wprowadzić

współpłacenie ze strony placówek, które ich zatrudniają. Do pensji rezydenta dokładałby się szpital, np. w formie premii. To zwiększyłoby również zainteresowanie rezydentów szpitalami powiatowymi.

Młodzi lekarze wyjasnili, że takiej zmiany nie można dokonać odgórnie, ponieważ trzeba by zmienić umowy rezydenckie. Można by jednak zachęcić dyrektorów szpitali do zmian w wewnętrznych regulaminach placówek, które pozwoliłyby na dofinansowanie pracy rezydentów.

W. Kardas z Prezydium ORL przypomniał, że właśnie w taki sposób kiedyś zachęcano lekarzy do pracy w mniejszych miejscowościach, oferując np. mieszkanie czy samochód. Z kolei prezes G. Mazur zwrócił uwagę, że już dziś funkcjonuje w podstawowej opiece zdrowotnej system stypendialny, gdzie NZOZ-y, zatrudniające rezydentów, płacą im dodatki do pensji.

Stypendia dla młodych

– Podobny system stypendialny w szpitalach pozwoliłby na uruchomienie martwych miejsc rezydenckich. Poprzez stypendia można zachęcać młodych lekarzy do podejmowania specjalizacji w kluczowych, ale mało popularnych dziedzinach lub w szpitalach powiatowych, gdzie brakuje rąk do pracy – argumentował G. Mazur, a zastanawiając się nad tym, kto miałby fundować stypendia, proponował:

– W obecnym systemie trudno oczekiwać tego od NFZ. Co innego organy założycielskie, które już dziś mogą dofinansowywać remonty szpitali czy ich sprzęt. Środki na deficytowe specjalności mogłyby zatem wyasygnować np. urzędy marszałkowskie.

Problem w tym, że postępowanie kwalifikacyjne dla lekarzy i lekarzy dentyków prowadzi wojewoda łódzki i to on decyduje, ile miejsc na daną specjalizację pojawi się w konkretnej sesji.

– Zapotrzebowanie na liczbę miejsc w danej specjalizacji zgłaszają zawsze konsultanci wojewódzcy – wyjaśnił w tym miejscu K. Młynarczyk i przypomniał: – W poprzednim postępowaniu sam zdecydowałem jednak o zwiększeniu liczby miejsc w różnych specjalizacjach, żeby ich nie zabrakło. Niestety, jak pokazują statystyki, z przydzielonych miejsc specjalizacyjnych w regionie nie wykorzystaliśmy znacznej ich liczby.

Młodzi lekarze zwrócili uwagę, że niewykorzystanie miejsc może wynikać po prostu z niewłaściwego ich rozkładu między poszczególne specjalizacje. Najwięcej ich pozostaje w specjalizacjach niepopularnych, to jest pediatrii oraz internie, a brakuje w tych, które cieszą się największym zainteresowaniem, takich jak dermatologia lub ortopedia.

Nieprawidłowości w szkoleniu

Członkowie łódzkiego KMLiLD zwrócili też uwagę na szereg nieprawidłowości w prowadzeniu szkoleń specjalizacyjnych. Znane są przypadki, że placówki, do których są kierowani rezydenci, wykorzystują ich jak tanią siłę roboczą, łamiąc przepisy prawa pracy.

– Normą jest delegowanie rezydentów do pracy w izbie przyjęć, mimo że nie łączy się to z programem specjalizacji. Miejsca specjalizacyjne trzymane są niekiedy dla znajomych kierowników specjalizacji – mówił W. Kuncman, dodając: – Rezydenci, którzy zgłaszają nieprawidłowości, są często represjonowani, dlatego potrzebny jest lepszy system monitorowania jakości kształcenia specjalizacyjnego.

Prezes G. Mazur podkreślił, że łódzka Izba kilkakrotnie interweniowała



w przypadkach nieprawidłowości w przebiegu specjalizacji, zgłoszonych przez lekarzy rezydentów z takich szpitali, jak „Kopernik”, „Barlicki”, czy „Konopnicka”. – Zaalarmowane przez nas Ministerstwo Zdrowia odpowiedziało, że nie jest w stanie monitorować wszystkich placówek prowadzących specjalizacje, bo jest ich za dużo – dodał prezes. – Zapewniło jednak, że będą przeprowadzać kontrole w szpitalach, wskazanych przez samorząd lekarski.

Przyjazny wybór specjalizacji

Młodzi lekarze wskazywali również, że zależy im na tym, by łatwiej można było dokonać zmiany specjalizacji, a i sam sposób jej wyboru wymaga chyba modyfikacji, powinien być bardziej przyjazny.

– Gdybyśmy przy wyborze specjalizacji mogli określić dwie, a nie jedną, z pewnością wypełnilibyśmy miejsca na deficytowych specjalnościach. Obecnie zawsze wskazujemy tylko specjalizację „wymarzoną”, a kiedy się nie dostaniemy, tracimy to rozdanie i musimy czekać pół roku. Lepszym rozwiązaniem byłoby wskazanie dwóch specjalizacji: pierwszego i drugiego wyboru – proponował W. Kuncman, a jego kolega z KMLiLD – M. Kowalczyk dodał: – Podobny system funkcjonuje przy wyborze kierunku studiów i uczelni. Można by go zaadoptować na potrzeby kształcenia podyplomowego.

Zdaniem uczestników dyskusji, trzeba też zerwać z dość typową praktyką, która polega na tym, że organizatorzy najbardziej obleganych szkoleń specjalizacyjnych zgłaszają je do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w ostatniej chwili, co w istotny sposób ogranicza dostęp do informacji szerszemu kręgowi zainteresowanych, a w konsekwencji – zmniejsza znacznie ich szanse w ubieganiu się o udział w szkoleniu.

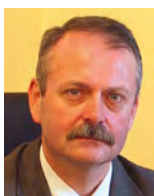
•••

Sekretarz ORL – P. Czekalski zwrócił uwagę, że jakość kształcenia znacznie podniosłoby również wprowadzenie wynagrodzenia dla kierowników specjalizacji i ograniczenie liczby specjalizantów, szkolonych przez jednego kierownika. A podsumowując spotkanie, stwierdził, że zmiany powinny być wprowadzane dwutorowo: oddolnie – lokalnie oraz globalnie przez rząd.

Wszyscy przedstawiciele samorządu lekarskiego wyrazili chęć współtworzenia systemu postępowań kwalifikacyjnych dla lekarzy i lekarzy dentystów, a także uczestnictwa w monitorowaniu jego jakości. Wicewojewoda K. Młynarczyk obiecał, że wszystkie przekazane uwagi i propozycje zostaną przeanalizowane, a możliwe – zastosowane na szczeblu regionu łódzkiego.

Tekst i zdjęcia

Joanna Barczykowska-Tchorzewska



MOIM ZDANIEM

Bohaterowie i kanalie

Definicja „bohatera” jest zwięzła. Bohater to człowiek odznaczający się męstwem, ofiarnością i pomocą innym ludziom, wsławiający się niezwykłymi czynami, wymagającymi poświęcenia. W mitologii greckiej bohaterami byli herosi, zrodzeni ze związków bogów i ludzi, tacy jak wsławiony swymi dwunastoma pracami Herakles, czy wojownik wojny o Troję – Achilles.

Nasza historia ma wielu bohaterów, nie półbogów, ale zwykłych, a raczej niezwykłych ludzi. Tadeusza Kościuszkę, który w słowach insurekcji przysięgał (cyt): *powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości granic, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę*. Księcia Józefa Poniatowskiego, który na wieść o traktacie króla Stanisława Augusta (*nota bene* stryja) z Rosją mówił (cyt): *raczej należało bić się do zgonu, niż oddychać hańbą*. To tylko dwa wzorce wierności danemu słowu i honorowi, choć można (na szczęście) mnożyć przykłady na potęgę.

Na przeciwnym krańcu człowieczych zachowań jest „kanalia” (zgodnie z definicją „Małego słownika języka polskiego” PWN, pod redakcją S. Skorupki, H. Auderskiej i Z. Łempickiej: człowiek podły, nieczny, łotr, łajdak, nikczemnik, łobuz). Słowo powstało od łacińskiego *canis*, mimo że nie odzwierciedla zachowań zwierzęcych (ale w mnogości pejoratywnych określeń wiele jest odniesień do świata zwierząt właśnie). Ten, delikatnie mówiąc, naganny styl zachowania dotyczy wyłącznie ludzi i obcy jest naszym braciom mniejszym. Przykładów takich postaci nie przytoczę. Wszak chodzi o kreowanie dobra, a nie epatowanie złem.

Do bohaterskich, wyjątkowych czynów „posuwamy się” na ogół w sytuacjach wyjątkowych, choć później niejedna kanalia przypisuje sobie współautorstwo i sprytnie korzysta z cudzych dokonań. Zmagania z codziennością zazwyczaj nie wymagają heroicznych, bohaterskich czynów. Wymagają zwyczajnej uczciwości i prawości postępowania. Nie uregulują tego żadne kodeksy ani uchwały. Bo co prawda pewne zachowania można prawem wymusić, to jednak zawsze pozostaje ogromne pole, gdzie jedynie nasze, wpojone przez rodziców, wynikające z wewnętrznej potrzeby, zasady pozwalają zachować godność i honor.

Dzień powszedni w naszym zawodzie naznaczony jest ciągłą gonitwą

i pośpiechem. Nakładamy na siebie coraz to nowe obowiązki i zobowiązania na własne – jak twierdzi mój przyjaciel – życzenie. Wytłumaczymy sobie wszystko: bo brak pieniędzy, bo brak czasu, bo... i tak dalej. Zdarza się, że w tym czy innym zobowiązaniu nie dotrwaaliśmy, zawiedliśmy, pobłądziłiśmy, o czymś nie pomyśleliśmy. Chociaż, jak twierdził Seneka Starszy, *ludzką rzeczą jest błądzić*, to Cyceron wskazuje ponadto, że *głupiego rzeczą jest w błędzie trwać, żyć to myśleć*, a Leonardo da Vinci wnioskuje, że *kto mało myśli, błądzi wiele*. Te prawdy są oczywiste, ale często niewygodne.

W 1973 r. Jan Pietrzak napisał słowa piosenki „Gdzie Ci mężczyźni?” (muzyka Włodzimierz Korcz, wykonanie Danuta Rinn). Opisuje w niej z jednej strony cechy cwaniaków, krętaczy, kanalii i tym podobnych, a z drugiej – cechy *bojowników spraw ogromnych*, którzy są *nieprzekupni, prości, zacni, wielkoduszni i szlachetni*. Cechy bardzo pożądane, ale w naszych czasach zdawałoby się rzadkie. Czy rzeczywiście rzadkie, a może niedostrzegane? Wszak zauważenie ich u innych powoduje konieczność samooceny.

Nie znaczy to, że heroizm dnia codziennego nie istnieje. Często jednak te codzienne, heroiczne, na naszą i codziennoci miarę, czyny, jakaś kanalia wykorzystuje przeciwko nam i to z powodzeniem. W piosence „Małpa” (kabaret „Dudek”, muzyka Stefan Rembowski, wykonanie Jan Kobuszewski), autor tekstu – Andrzej Bianusz opisuje taką kanalię dnia codziennego z cechami jakże pożadanymi i cenionymi przez „szefów” za to, że gdy trzeba...

*Każdą rzecz potrafię zamknąć w ładnym
[zdaniu
i – gdy kogoś wskaże – umiem na zebraniu
Zrobić małpę!
Zrobić świnię!
Zrobić osła!
Faktom wbrew!*

A puentą całego tekstu są słowa: *Czasem sam już człowiek nie wie, kim się stał...*

A może by tak, wraz ze śniegiem i lodem, bohatersko uprzątnąć co niegodziwe i stanąć niezłomnie na straży wartości przydanych herosom, bohaterom codzienności?

Paweł Czekalski

> dokończenie ze s. 3

udziałem Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego lub publicznych uczelni medycznych. Planowane jest wprowadzenie etatyzacji zatrudnienia personelu zespołów ratownictwa medycznego. W przepisach ma być sztywny zapis, iż zespoły ratownictwa mają być trzyosobowe. W tej chwili zapis jest fakultatywny – mogą być dwu- lub trzyosobowe. Po 2020 r. lekarze w karetkach mają być lekarzami specjalistami medycyny ratunkowej lub po drugim roku specjalizacji, pod warunkiem kontynuacji kształcenia.
Źródło: „Gazeta Prawna”

Zwolniono cały zespół chirurgów z „Jonschera”

Dyrektor Miejskiego Centrum Medycznego im. K. Jonschera w Łodzi – Konrad Łukaszewski podjął decyzję o wypowiedzeniu umów całemu zespołowi chirurgów pracujących w Szpitalu przy ul. Milionowej na Oddziale Chirurgii Ogólnej. Dziewięciu zwolnionych w grudniu lekarzy ma trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Dyrektor zapewnia, że ma zabezpieczoną obsadę chirurgiczną do czasu, kiedy w placówce zostaną zatrudnieni nowi specjaliści. Decyzja K. Łukaszewskiego, który swoją funkcję sprawuje od 1 lipca ubiegłego roku, była poprzedzona analizą skarg pacjentów oraz zgłoszeń błędów medycznych. Jego zdaniem chirurdzy nie spełniali oczekiwań w zakresie jakości udzielanych świadczeń pacjentom z aglomeracji łódzkiej. Zastosował... odpowiedzialność zbiorową, gdyż chirurdzy pracują zespołowo.
Źródło: „Fakt”



Neuronawigacja w „Koperniku” oraz w Zgierzu

Dwa szpitale w naszym regionie zostaną wyposażone w jedno z najnowocześniejszych urządzeń medycznych zwiększających precyzję operacji w obrębie mózgu, czaszki oraz kręgosłupa i rdzenia kręgowego. Zestawy do neuronawigacji dostaną specjaliści z WSS w Zgierzu oraz WSS im. Kopernika w Łodzi. Narzędzie to informuje chirurga o położeniu względem guza mózgu lub innej patologii oraz położonych w pobliżu nerwów. Dzięki



takiej precyzji zabieg może być małoinwazyjny, a pacjent szybciej dojdzie do siebie. Zestawy do neuronawigacji to drogie urządzenia, dlatego niewiele placówek może sobie na nie pozwolić. Inwestycje Medyczne Łódzkiego, spółka powstała przy samorządzie województwa łódzkiego, sfinansowały oba zestawy dla szpitali. Ich koszt to blisko 10 mln zł.
Źródło: „Dziennik Łódzki”

Sieć szpitali w Łódzkiem. Gdzie będziemy się leczyć?

Pacjenci powiatowych szpitali o leczenie martwić się nie muszą, ale co ze szpitalami wojewódzkimi? Szpitale poza siecią mają walczyć o pieniądze w konkursach. Jeśli nic nie zmieni planów rządu, w lipcu znacznie obowiązywać nowy sposób finansowania hospitalizacji. Z projektu wynika, że mieszkańcy mniejszych miejscowości w naszym regionie mogą być spokojni o leczenie w swoich szpitalach powiatowych, bo one mają wejść do sieci. W większości jednak na pierwszy poziom, co oznacza, że publicznym finansowaniem zostaną objęte w nich oddziały: chirurgii ogólnej, zabiegowe, chorób wewnętrznych, położnictwa i ginekologii, neonatologii oraz pediatrii. Na tym poziomie mogą znaleźć się też łódzkie szpitale im. Rydygiera i Zakonu Bonifratrów oraz wojewódzki w Skierniewicach. Do drugiego poziomu, według obecnego projektu rozporządzenia, zaliczone zostaną szpitale: im. Jonschera w Łodzi, wojewódzkie w Zgierzu i Piotrkowie Trybunalskim, powiatowe w Brzezianach i Radomsku, Pabianickie Centrum Medyczne, Tomaszowskie Centrum Zdrowia oraz Centrum Dializ w Łasku. Szpitale te dostaną pieniądze na leczenie pacjentów m.in. w oddziałach: chirurgia dziecięca, kardiologia, neurologia, okulistyka, ortopedia i traumatologia narządu ruchu, otorynolaryngologia i urologia. Na trzecim poziomie mają być szpitale: wojewódzkie w Bełchatowie i Sieradzu, im. Kopernika w Łodzi oraz

im. Pirogowa w Łodzi. Placówki te dostaną pieniądze na leczenie w znacznie bardziej specjalistycznych oddziałach jak: chirurgia klatki piersiowej, chirurgia naczyniowa, choroby płuc, chirurgia dziecięca, okulistyka dziecięca, transplantologia kliniczna, toksykologia, kardiochirurgia, choroby zakaźne dla dzieci i urologia dziecięca. Najwyższy poziom – ogólnopolski i finansowanie całego zakresu leczenia może dostać sześć szpitali z Łodzi: Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki, Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. WAM, Instytut Medycyny Pracy, szpital MSWiA, Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. Barlickiego i Centralny Szpital Kliniczny. Z kolei Wojewódzkie Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji będzie miało poziom pulmonologiczny.
Źródło: „Dziennik Łódzki”

Rydygier „wymienia” neonatologów

W Centrum Medycznym im. L. Rydygiera Sp. z o.o. w Łodzi pracę straciło troje neonatologów. Dyrekcja placówki tłumaczy to reorganizacją. Janina Sasiadek, prezes Centrum wyjaśnia, że lekarze mają pracować nie na etatach, tylko na kontraktach i stąd wypowiedzenie dotychczasowych umów – informuje „Dziennik Łódzki”. Jednak nikt z dyrekcji nie poruszał wcześniej tego tematu z lekarzami. Okres wypowiedzenia zwolnionych neonatologów mija z końcem kwietnia, ale nowi mają uzyskać zatrudnienie już od 1 marca. W marcu dotychczasowy zespół etatowy ma bowiem wykorzystywać zaległe urlopy. Nieoficjalnie mówi się, że władze szpitala robią miejsce dla innych neonatologów, którzy obecnie świadczą usługi m.in. w prywatnym szpitalu ginekologiczno-położniczym „Pro Familia”.
Źródło: „Rynek Zdrowia”

Joanna Barczykowska-Tchorzewska
rzecznik prasowy OIL w Łodzi

Informacje zebrane 12 lutego 2017 r.



i współpracy z zagranicą – prof. Lucyna Woźniak, dziekan Wydziału Lekarskiego – prof. Marzenna Zielińska oraz przedstawiciele władz miasta i regionu oraz szpitali uniwersyteckich.

O oprawę muzyczną wydarzenia zadał Chór Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

...

Uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów absolwentom rocznika 2015/2016 Wydziału Wojskowo-Lekarskiego (lekarzom, a także fizjoterapeutom) odbyła się 27 stycznia 2017 r. Dyplomy lekarskie otrzymało stu sześćdziesięciu absolwentów cywilnych i wojskowych, a pięćdziesięciu ośmiu podchorążych odebrało dodatkowo nominacje oficerskie na stopień podporucznika, przyjmując status lekarza oficera. Wśród absolwentów kierunku lekarskiego z najwyższą średnią znaleźli się: Natalia Jurzak – 4,6, Anna Sochacka – 4,57, Adam Durma – 4,56 i Arleta Kołodziej – 4,56.

Uroczystość poprowadzili rektor UM – prof. Radzisław Kordek oraz dziekan Wydziału Wojskowo-Lekarskiego – prof. Jurek Olszewski. Gościem honorowym uroczystości był podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej – prof. Wojciech Fałkowski. W wydarzeniu udział wzięli także przedstawiciele wojskowej służby zdrowia, władz miasta i regionu oraz szpitali akademickich. Okręgową Radę Lekarską reprezentował sekretarz ORL – dr n. med. Paweł Czekalski.

Uroczystości zakończył występ Orkiestry Koncertowej Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego pod kierownictwem Grzegorza Mielimąki i mjr. Marcina Ślązaka.

(opr. NS)

Źródło: umed.lodz.pl

Zdjęcia: Archiwum UM w Łodzi

Absolwenci UM w Łodzi odebrali dyplomy lekarzy i lekarzy dentystów

Życie swoje życie

Pod koniec stycznia w Auli 1000 Centrum Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi odbyły się dwie podniosłe uroczystości. Dyplomy z rąk przedstawicieli władz uczelni odebrali 20 stycznia ubiegłoroczni absolwenci Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Dentystycznym, a siedem dni później – Wydziału Wojskowo-Lekarskiego.

...

– Bądźcie odważni w podejmowaniu decyzji po to, żeby kształtować świat według własnej wizji, ale również po to, żeby żyć na swój sposób. Życie swoje życie – życzył absolwentom Wydziału Lekarskiego na koniec swojego przemówienia rektor uczelni – prof. Radzisław Kordek. Wcześniej nie ukrywał, że zawsze takim uroczystościom towarzyszą mieszane uczucia. – Z jednej strony to radość, że skończyliście studia, ale z drugiej strony, za wami pozostał najpiękniejszy etap życia. Teraz musicie iść bić się z NFZ-em i wrywać pazurami codzienność. Na to też potrzeba wam odwagi.

Dyplomy ukończenia studiów w roku akademickim 2016/2017 na Wydziale Lekarskim otrzymało dwustu pięćdziesięciu pięciu absolwentów na kierunku lekarskim (w tym dwudziestu dziewięciu z wyróżnieniem – tj. średnią powyżej 4,51) oraz siedemdziesięciu pięciu – na kierunku lekarsko-dentystycznym.

Milena Skibińska – najlepsza absolwentka kierunku lekarskiego (średnia ocen 4,81) otrzymała nagrodę z rąk dr. n. med. Grzegorza Mazura, prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej (na zdjęciu poniżej). ORL przyznała też nagrodę Dominice Margielewskiej (średnia 4,47) – najlepszej absolwentce kierunku lekarsko-dentystycznego. Dodatkowe nagrody, dla trzech najlepszych studentów kierunku lekarskiego podczas całych studiów, ufundowała firma „Salve Medica”. Trafiły one do rąk: Mileny Skibińskiej, Pauliny Krawczyk i Artura Kuchareczko.

W wydarzeniu – poza rektorem UM – prof. R. Kordkiem, udział wzięli przedstawiciele władz uczelni: prorektor ds. nauki



W rawskim Miejskim Domu Kultury

O chorobach z... tłuszczykiem

Po raz drugi w ostatnim czasie, przewodniczący Delegatury Skierniewickiej OIL w Łodzi – Robert Filipczak, wraz z burmistrzem Rawy Mazowieckiej – Dariuszem Misztalem, zaprosili mieszkańców tego miasta do sali widowiskowej MDK na spotkanie, którego celem było popularyzowanie zdrowego trybu życia. Pierwsza impreza z cyklu „Lekarze miastu – przede wszystkim kultura, Doktorze” odbyła się w końcu listopada minionego roku, a poświęcona została szkodliwości palenia tytoniu. Kolejna, zatytułowana „Otyłość – rzeczywiste zagrożenie dla zdrowia i urody”, miała miejsce w poniedziałek 6 lutego br.

Prelegent, internista z Rawy Mazowieckiej – Witold Szymański przestrzegał słuchaczy przed zgubnymi skutkami nadmiernej tuszy, a nawet nadwagi, gdyż każdy nadprogramowy kilogram masy ciała zwiększa ryzyko wystąpienia takich chorób, jak np. cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, miażdżycza tętnic, zawał serca, udar mózgu, zwyrodnienia stawów itp. Doktor przedstawił słuchaczom kalkulatory służące do obliczania zalecanej wagi (np. wskaźnik BMI – Indeks Masy Ciała), czy pozwalające na dokładne określenie typu sylwetki (otyłość brzuszna bądź udowa), gdyż znajomość tych mierników pozwala na podjęcie odpowiednich działań.

– Nie ma innego sposobu na utrzymanie właściwej sylwetki lub pozbycie się zbędnego tłuszczyku jak zbilansowana dieta i aktywny tryb życia – przekonywał, a wskazując na swoją sylwetkę, przyznawał: – Wiem, że zachowanie odpowiedniego reżimu żywieniowego i ćwiczeń fizycznych nie jest łatwe, ale konieczne, gdyż nie ma cudownych tabletek na odchudzanie. A jeśli

ktos już ma problem ze znaczną otyłością, powinien zwrócić się do lekarza rodzinnego o skierowanie do poradni specjalistycznej, gdzie lekarze są w stanie złu zaradzić.

Niestety, statystyki są powalające. Polacy doszłusowali do najgrubszych narodów w Europie. Z raportów opublikowanych ostatnio wynika, że nadwagę lub otyłość ma aż 64 proc. polskich mężczyzn oraz 46 proc. kobiet. Wyprzedzają nas Maltańczycy, Czesi, Słowacy, Grecy, Łotysze i Węgrzy, ale daleko nam do Francuzów, Belgów czy Austriaków, gdzie osób z nadwagą jest najmniej. Tymczasem to nie tylko indywidualny problem, ale również społeczny i ekonomiczny. Jak obliczyli Amerykanie, leczenie chorób „z tłuszczykiem” kosztuje o prawie 30 proc. więcej niż osób z prawidłową masą ciała, do tego dochodzą koszty ich mniejszej wydajności pracy, zwolnień chorobowych, a wreszcie świadczeń rentowych.

Po wykładzie nadszedł czas na zapowiedziany w programie występ Kabaretu Okręgowej Izby Lekarskiej o wdzięcznej nazwie „Bąk”. „Prawdziwi lekarze różnych specjalności” – jak zapowiedział występ grupy jej reżyser, Janusz Wiśniuch – bawili publiczność skeczami, przedstawiającymi scenki rodzajowe z życia środowiska medycznego (ale nie tylko), które pacjenci zwykle oglądają, będąc z... drugiej strony. Z kolei trzech urologów z jednego oddziału, stanowiących zespół gitarzystów, wraz z solistką – Justyną Dłubek (atrakcyjną panią nefrolog), zaprezentowali wysoki poziom muzyczno-wokalnych możliwości lekarzy, a stomatolog Teresa Sadlecka-Pawlak dała popis stepowania. To była wspaniała dawka zabawy i humoru...



Trudno powiedzieć, czy to temat prelekcji, czy występ lekarskiego kabaretu, ale lutowe spotkanie pn. „Lekarze miastu” w rawskim „Emdeku” zgromadziło dwa razy tyle publiczności, co w listopadzie. W sumie przyszła w ten poniedziałkowy, mroźny wieczór prawie setka osób. Jest nadzieja, że kolejna impreza z tego cyklu przyciągnie jeszcze więcej widzów. Zapraszamy!

Nina Smoleń

fot. A. Popłońska „Głos Rawy”
(www.facebook.com/UMRawaMazowiecka)

Od redakcji: Przypomnijmy, że w czasie listopadowego spotkania z cyklu „Lekarze miastu” w rawskim MDK, wykład na temat szkodliwości palenia tytoniu oraz możliwości rzucenia tego nałogu wygłosił lekarz, specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy – Ryszard Kądziała (w tym miejscu serdecznie przepraszamy Doktora za pomylenie jego imienia w relacji zamieszczonej w „Panaceum” nr 12/2016). Przed publicznością wystąpił również doktor Piotr Pągowski, na co dzień kierujący Gminnym Ośrodkiem Zdrowia w Nowym Kawęczynie, który przedstawił swoją twórczość literacką – wiersze i krótkie opowiadania (jego tomik pt. „Opowiadania Warszawskie” prezentujemy na s. 39).



Specjalizacje

Sesja wiosenna 2016

(wykaz uzupełniający)

Lekarze

Urologia (EU)

Łukasz Wójcik

Lekarz uzyskał tytuł specjalisty w trybie art. 16r, ust. 9, ustawy z 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (tekst jedn. DzU z 2017 r., poz. 125) oraz przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia z 6 lutego 2012 r. w sprawie wykazu egzaminów organizowanych przez europejskie towarzystwa naukowe równoważnych z PES (DzU z 2012 r., poz. 151).

Sesja jesienna 2016

Lekarze

Anestezjologia i intensywne terapie

Magdalena Bogdańska-Trykacz

Bartosz Borkowski

Monika Olszewska-Billard

Renata Sambor

Mariusz Waclawski

Paweł Wielgat

Katarzyna Woźniak

Monika Zalega-Markowska

Barbara Zgit-Paszowska

Chirurgia dziecięca

Piotr Kucharski

Chirurgia naczyniowa

Aleksander Górski

Chirurgia ogólna

Michał Mussur

Agnieszka Popiel

Piotr Sęk

Dominik Walczak

Chirurgia onkologiczna

Justyna Cielecka

Michał Galicki

Choroby płuc

Maciej Kupczyk

Michał Panek

Mirosława Urbańska

Choroby płuc dzieci

Paweł Majak

Choroby wewnętrzne

Aneta Brot

Karol Cieślak

Anna Dziuba-Pik

Paulina Jackowska

Magdalena Kopczyńska

Agata Kupś

Dominika Lewińska

Karolina Rozmarynowska

Joanna Skrzypińska-Łacmańska

Piotr Stelmach

Karolina Tutaj

Katarzyna Wojdon

Katarzyna Wojtasik-Andrzejewska

Magdalena Wójcicka

Natalia Zawada

Dermatologia i wenerologia

Monika Królikowska-Antczak

Diabetologia

Michał Barański

Katarzyna Lesiak-Chłapińska

Dominik Pawlak

Endokrynologia

Katarzyna Dąbrowska

Endokrynologia i diabetologia dziecięca

Andrzej Lewiński

Beata Mianowska

Iwona Pietrzak

Agnieszka Rucińska

Gastroenterologia

Oktawian Walenda

Wojciech Wilczyński

Gastroenterologia dziecięca

Alina Durko

Beata Sordyl

Hipertensjologia

Anna Stępień

Kardiologia

Piotr Jakubowski

Łukasz Kiciński

Anna Kierus-Gudaj

Jacek Lach

Michał Majzner

Andrzej Oszczygieł

Iwona Szadkowska

Zbigniew Szafraniec

Patrycja Tramś-Stawowska

Karol Tytman

Tomasz Wcisło

Elżbieta Weber

Medycyna paliatywna

Barbara Malinowska

Irina Orzechowska

Medycyna pracy

Roman Barus

Joanna Chołdyk-Hasiura

Medycyna ratunkowa

Krzysztof Karp

Elżbieta Kucharska

Patrycja Mikołajczyk

Katarzyna Szpikowska-Hałupka

Medycyna rodzinna

Marta Góreczna

Karolina Kowal-Marczewska

Agnieszka Sidor

Nefrologia

Marta Jagodzińska

Anna Rakus

Anna Zawiasa-Bryszewska

Neurochirurgia

Magdalena Staniszevska

Neurologia

Marta Majewska

Ryszard Wagner

Okulistyka

Katarzyna Piasecka

Irena Topolska

Magdalena Trębińska

Onkologia kliniczna

Magdalena Krakowska

Magdalena Kulesza-Dzibik

Monika Rys-Bednarska

Waldemar Rzetelny

Otolaryngologia dziecięca

Maciej Kotecki

Pediatrya

Anna Baranowska-Mędasik

Aneta Chylińska-Frątczak

Marta Florczak

Milena Małecka

Grzegorz Nowicki

Izabela Sardecka

Małgorzata Stańczyk

Karolina Walczak

Magdalena Zaczepnik

Agata Zamecznik

Pediatrya metaboliczna

Agata Lange

Perinatologia

Mariusz Grzesiak

Piotr Hincz

Agnieszka Pięta-Dolińska

Położnictwo i ginekologia

Shiar Kassasir-Ćwiklak

Arkadiusz Świerczewski

Aleksandra Wiczorek

Psychiatria

Agnieszka Bachurska

Anna Frątczak

Marta Lipin

Monika Stawiany-Polkowska

Radiologia i diagnostyka obrazowa

Sylwia Gieletucha-Rosiak

Dominika Słodka-Dymecka

Radioterapia onkologiczna

Łukasz Matczak

Rehabilitacja medyczna

Krzysztof Góralski

Lidia Józwiak-Limanowska

Wioleta Perzyńska

Aleksandra Zagórska

Transplantologia kliniczna

Adam Durczyński

Piotr Hogendorf

Ewa Lech-Marañda

Anna Szmigielska-Kapłon

Adam Szuflet

Lekarze dentyści

Chirurgia stomatologiczna

Katarzyna Woźniak

Chirurgia szczękowo-twarzowa

Radosław Milcarz

Periodontologia

Justyna Ziemecka

Protetyka stomatologiczna

Aleksandra Nowak

Anna Płachta

Paweł Staniul

Maciej Szwanowski

Stomatologia zachowawcza z endodoncją

Karolina Dębowska

Joanna Latocha-Stachowska

Paulina Osiecka

Wszystkim lekarzom i lekarzom denty stom – nowym specjalistom serdecznie gratulujemy!

•••

Wszystkich, którzy jeszcze nie dopełnili formalności, zapraszamy do siedziby OIL w Łodzi w celu wpisania specjalizacji do prawa wykonywania zawodu (proszę zabrać ze sobą: książeczkę PWZL lub PWZLD i ewentualnie oryginał dyplomu specjalizacyjnego). Redakcja pisma „Panaceum” informuje, iż listy lekarzy i lekarzy denty stom – członków OIL w Łodzi, którzy zdali egzaminy specjalizacyjne, publikujemy zgodnie z bieżącymi informacjami przekazanymi nam przez Centrum Egzaminów Medycznych w Łodzi.

(oprac. apa)

Centrum Egzaminów Medycznych informuje:

Zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (DzU poz. 1991, z późn. zm.), do sesji jesiennej Państwowego Egzaminu Specjalizacyjnego, która odbywać się będzie w okresie od 1 października 2017 r. do 30 listopada 2017 r., wniosek o przystąpienie do tego egzaminu składa się w terminie od 1 maja 2017 r. do 31 lipca 2017 r. Wniosek ten będzie można składać za pomocą Systemu Monitorowania Kształcenia Pracowników Medycznych, który zostanie uruchomiony dla lekarzy nie wcześniej niż 1 maja 2017 r. CEM nie będzie więc – jak dotąd – przyjmować wniosków zgłoszeniowych do wyżej wymienionego egzaminu za pomocą formularza elektronicznego, znajdującego się na stronie internetowej CEM.

Doktoraty i habilitacje

UNIwersytet Medyczny w Łodzi

Nadanie stopnia doktora nauk medycznych – 2016 r.

WYDZIAŁ WOJSKOWO-LEKARSKI

Joanna Mossakowska-Wójcik

Znaczenie genów AMBRA1, NRG1 i TCF4 w etiologii zaburzeń depresyjnych nawracających (2.02.2016 r.)

Patrycja Wachowska-Kelly

Ocena wydzielania serotoniny i dopaminy oraz czynności mioelektrycznej żołądka u osób z dyspepsją czynnościową (10.05.2016 r.)

Joanna Michalska

Ocena zaburzeń snu u chorych z jednostronnym lub obustronnym upośledzeniem drożności nosa (8.06.2016 r.)

WYDZIAŁ NAUK BIOMEDYCZNYCH I KSZTAŁCENIA PODYPLOMOWEGO

Melania Mikołajczyk

Ocena zaburzeń snu i częstości występowania wybranych wariantów polimorficznych genu kodującego receptor melatoninowy MTNR1B u chorych na cukrzycę typu 2 i u osób bez cukrzycy (30.06.2016 r.)

Maria Mazur

Opracowanie komórkowego modelu reporterowego do analizy ścieżki sygnałowej WNT-β-katenina (22.09.2016 r.)

Łukasz Michalski

Ocena wpływu blokerów receptorów endoteliny na generację reaktywnych form tlenu oraz wartość TNF-α w narządach wewnętrznych szczura (10.11.2016 r.)

Adam Madej

Ocena przydatności badania zaburzeń przekazywania informacji w komórkach nowotworowych u chorych z rakiem pęcherza moczowego (6.10.2016 r.)

Nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk medycznych – 2016 r.

WYDZIAŁ LEKARSKI Z ODDZIAŁEM STOMATOLOGICZNYM

Agnieszka Zmysłowska – w dziedzinie endokrynologii i diabetologii dziecięcej (12.01.2016 r.)

Jarosław Bogaczewicz – w dziedzinie dermatologii i wenerologii (8.03.2016 r.)

Piotr Loba – w dziedzinie okulistyki (12.04.2016 r.)

Beata Mianowska – w dziedzinie diabetologii (12.04.2016 r.)

Maciej Ciebada – w dziedzinie chorób płuc (7.06.2016 r.)

Natalia Lewkowicz – w dziedzinie stomatologii periodontologii (7.06.2016 r.)

Dominik Strzelecki – w dziedzinie psychiatrii (28.06.2016 r.)

Adam Durczyński – w dziedzinie transplantologii klinicznej (19.09.2016 r.)

Tomasz Pawełczyk – w dziedzinie psychiatrii (18.10.2016 r.)

WYDZIAŁ WOJSKOWO-LEKARSKI

Maciej Radek – w dziedzinie neurochirurgii (10.05.2016 r.)

Agata Bielecka-Dąbrowa – w dziedzinie kardiologii (8.06.2016 r.)

INSTYTUT CENTRUM ZDROWIA MATKI POLKI W ŁODZI

Nadanie stopnia doktora nauk medycznych – 2016 r.

(uroczyste wręczenie – 14 grudnia 2016 r.)

Barbara Hadacz

Wewnętrzętrowa cholestaza ciężarnych – analiza przypadków własnych pacjentek hospitalizowanych w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi w latach 2008–2010 – praca wyróżniona

Promotor: prof. dr hab. n. med. Grzegorz Krasomski

Agata Michalska

Błędy medyczne w stanach nagłego zagrożenia życia – praca wyróżniona

Promotor: dr hab. n. med. Krzysztof Kobylarz

Michał Niemyjski

Występowanie i rozpowszechnienie cech konfliktu udowo-panewkowego w wybranych grupach młodych sportowców

Promotor: dr hab. n. med. Krzysztof Niemiński, prof. ICZMP

Małgorzata Stańczyk

Badanie wpływu zaburzeń oddychania podczas snu na ciśnienie tętnicze oraz wybrane wskaźniki układu krążenia u dzieci – praca wyróżniona

Promotor: prof. dr hab. n. med. Marcin Tkaczyk

Miłosz Wilczyński

Ocena ekspresji wybranych miRNA w raku endometrium typu endometrioidalnego oraz ich znaczenia kliniczne i prognostyczne – praca wyróżniona

Promotor: prof. dr hab. n. med. Andrzej Malinowski

Nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk medycznych – 2016 r.

(uroczyste wręczenie – 14 grudnia 2016 r.)

Zbigniew Adamczewski – w dziedzinie endokrynologii i medycyny nuklearnej, Osiągnięcie naukowe: *Optymalizacja postępowania diagnostyczno-terapeutycznego u pacjentów z nowotworami lub wołem guzkowym tarczycy*

Aldona Kowalska – w dziedzinie radiodiagnostyki,

Osiągnięcie naukowe: *Optymalizacja diagnostyki i leczenia chorych na zróżnicowane raki tarczycy*

Wszystkim serdecznie gratulujemy!

Od redakcji: W wykazie nadanych stopnia doktora i doktora habilitowanego nauk medycznych uwzględniliśmy jedynie członków łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej. Osoby, które nie dopełniły jeszcze formalności, prosimy o zgłaszanie się do Biura OIL przy ul. Czerwonej 3 z dokumentem PWZL lub PWZLD w celu dokonania wpisu uzyskanego stopnia naukowego.

Źródło: <http://umed.pl/uczelnia/awanse-naukowe/#doktoraty>; <http://www.iczmp.edu.pl/?p=35340>

(opr. AP)



Kardiorytm – koncert charytatywny

Fundacja Rozwoju Elektrokardiologii im. dr. S. Sterlinga w Łodzi zaprasza na Koncert Charytatywny, którego gwiazdą będzie Hanna Banaszak. Koncert odbędzie się 19 marca (niedziela), o godz. 18:00, w sali Filharmonii Łódzkiej.

Dochód z koncertu Fundacja przeznaczy na zakup kolejnych urządzeń ratujących życie pacjentów kardiologicznych, zgodnie z programem, któremu Fundacja patronuje: „Nie pozwólmy choremu umrzeć po raz drugi”.

Bilety można zarezerwować poprzez system biletowy, wchodząc na stronę www.kardiorytm.pl, ewentualnie – w wersji korzystniejszej dla Fundacji – w rezerwacji pomaga pani Ela Józwiak tel. 662 000 336, e-mail: fundacja@kardiorytm.pl

Wpłaty za bilety proszę przekazywać na konto: Fundacja KARDIORYTM 93-035 Łódź ul. Wólczańska 243 PKO BP I O/Łódź nr 94 1020 3352 0000 1202 0221 5036 (w treści: darowizna na koncert charytatywny)

Cena miejsc w zależności od widoczności i odbioru akustycznego, zgodnie z sugestią FŁ: różowe – 100 zł, niebieskie – 150 zł, zielone – 200 zł.

Bardzo dziękuję za chęć wspomnienia nas w rozpowszechnieniu tego eventu. Pozdrawiam,

Krzysztof Wranczyk
Przewodniczący Rady Fundacji

Wybory w łódzkiej OIL

Trwają przygotowania organizacyjne do wyborów delegatów Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na zjazdy okręgowe oraz zjazdy krajowe VIII kadencji samorządu. Po utworzeniu rejonów wyborczych na terenie łódzkiej OIL, Okręgowa Komisja Wyborcza podjęła uchwałę w sprawie publikacji imiennych list członków tych rejonów – lekarzy i lekarzy dentyistów uprawnionych do głosowania. Wykazy te zostały opublikowane na stronie internetowej (BIP) Izby, a równocześnie do wszystkich członków OIL została wysłana drogą pocztową informacja o tym,

do którego rejonu dany lekarz/lekarz dentyista został przyporządkowany. Wszyscy powinni się z zawartością tej koperty oraz ze znajdującymi się w niej informacjami zapoznać! Szczegóły w zamieszczonym poniżej komunikacie.

O harmonogramach dalszych etapów kalendarza wyborczego oraz działaniach podjętych przez organy Okręgowej Izby Lekarskiej będziemy sukcesywnie informować w kolejnych numerach „Panaceum”, a także na stronach internetowych łódzkiej OIL (<http://www.oil.lodz.pl/>).



W sprawach dotyczących wyborów, należy się kontaktować:

Łódź: ela.sadura@hipokrates.org,
k.krupska@hipokrates.org,
 tel. 42 683 17 27, 42 683 17 60,
 faks 42 683 13 78 (pokój 3, p. I);

Piotrków Trybunalski:
piotrkow@hipokrates.org,
 tel./faks 44 649 17 34;

Sieradz: sieradz@hipokrates.org,
 tel./faks 43 827 57 23;

Skierniewice:
skierniewice@hipokrates.org,
 tel. 46 832 31 47.



MATERIAŁY WYBORCZE

KOMUNIKATY

LISTY WYBORCZE

KONTAKT

Komunikat Okręgowej Komisji Wyborczej OIL w Łodzi nr 4 z 21 lutego 2017 roku

Okręgowa Komisja Wyborcza Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi informuje o utworzeniu stu jeden rejonów wyborczych przyjętych uchwałą nr 2028/VII-ORL/2017 z 17 stycznia 2017 r.

Wykaz rejonów wyborczych został opublikowany:

- na stronach (szarych) Biuletynu ORL nr 1(65)/2017, w „Panaceum” nr 1–2(218)/2017;
- na stronie internetowej Izby: <http://wybory.oil.lodz.pl/> > zakładka „MATERIAŁY WYBORCZE”

Okręgowa Komisja Wyborcza podjęła uchwałę nr 22/VII/2017 z 21 lutego 2017 r., w sprawie publikacji list członków rejonów na stronie internetowej (BIP) Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Wykazy imienne zostały opublikowane na stronie wyborczej OIL:

- <http://wybory.oil.lodz.pl/> > zakładka „LISTY WYBORCZE”

Równocześnie z publikacją list na stronie internetowej do wszystkich członków OIL została wysłana informacja (w specjalnej kopercie – WYBORY LEKARZY 2017) o przyporządkowaniu lekarza/lekarza dentyisty do wybranego rejonu wyborczego. Przesłana karta zawiera także formularz: „Wniosek o zmianę rejonu wyborczego”.

KONIECZNIE NALEŻY ZAPOZNAĆ SIĘ Z PRZESŁANĄ LISTOWNIE INFORMACJĄ.

Każdy lekarz i lekarz dentyista powinien sprawdzić, czy na listach zostało zamieszczone jego nazwisko. W przypadku braku nazwiska na liście, należy zgłosić się do Biura OKW w OIL.

Osoby zainteresowane zmianą rejonu wyborczego z przypisanego na inny, wybrany z wykazu, muszą

w terminie 30 dni od daty opublikowania list

złożyć pisemny wniosek do Okręgowej Komisji Wyborczej, pobierając wzór ze strony wyborczej Izby (zakładka „MATERIAŁY WYBORCZE”) lub wykorzystując przesłany formularz.

Pozostali czekają na kolejny komunikat OKW.

Lidia Klichowicz
 przewodnicząca OKW OIL w Łodzi

Nowe legitymacje lekarskie – dodatkowe wyjaśnienia

W nawiązaniu do notatki zamieszczonej na łamach „Panaceum” nr 1–2/2017, zatytułowanej „Nowe legitymacje lekarskie”, z powodu licznych pytań czytelników, przekazujemy dodatkowe wyjaśnienia.

Decyzją Prezydium ORL, z legitymacji lekarskich OIL w Łodzi zniknął podpis właściciela, nie oznacza to jednak bezwzględnego obowiązku wymiany dotychczasowych dokumentów na nowe, gdyż wszystkie wydane po 31 grudnia 2011 r. zachowują swoją aktualność. Wymianie podlegają koniecznie jedynie stare, laminowane legitymacje, które były wydawane do 30 listopada 2011 r., a swoją ważność straciły z końcem 2012 r.

Wzór wniosku o wydanie legitymacji lekarza/lekarza dentystry znajduje się na stronie: <http://oil.lodz.pl/legitymacja-lekarska>.

Szczegółowych informacji na temat legitymacji lekarskich udziela:

Biurowisko OIL, pok. 10, II p.,
tel. 668 042 066,
e-mail: bartek@oil.lodz.pl



Komunikat Lekarskiej Kasy Pożyczkowej w Łodzi

Koleżanki i Koledzy,
Zarząd LKP w Łodzi przedstawia, jak co roku, krótkie sprawozdanie finansowe z działalności LKP za rok 2016.

W 2016 r. LKP udzieliła 232 pożyczki na łączną kwotę 2 968 800 zł.

Z tytułu spłat pożyczek z bieżącego roku i lat poprzednich na konto LKP wpłynęła kwota 3 018 680 zł, natomiast do spłaty pozostało 2 984 205 zł.

Z tytułu składek członkowskich uzyskano 265 730 zł.

Dzięki podjętym przez Zarząd LKP stosownym krokom, Kasą posiada płynność finansową, a pożyczki udzielane są na bieżąco. Dało to możliwość podniesienia kwoty pierwszej pożyczki do 5000 zł, a maksymalnej do 18 000 zł.

Do Lekarskiej Kasy Pożyczkowej zapisało się czterdziestu czterech nowych członków i aktualnie należy do niej tysięcy sto siedemdziesiąt sześć osób.

Lekarska Kasa Pożyczkowa przy OIL w Łodzi istnieje już od dwudziestu czterech lat i udziela pożyczek na korzystnych warunkach. Serdecznie zapraszamy Koleżanki i Kolegów, aby zostali członkami naszej Kasy.

Blizsze informacje udzielane są pod numerem telefonu 42 682 57 28, w godzinach 9.00–15.00.

Jednocześnie przypominamy, że obowiązkiem członków LKP jest systematyczne opłacanie składek członkowskich, a brak opłaconej składki przez trzy miesiące może skutkować skreśleniem z listy członków zgodnie ze Statutem Lekarskiej Kasy Pożyczkowej.

W imieniu Zarządu i Komisji Rewizyjnej w Łodzi

dr n med. Kalina Jaskuła
przewodnicząca Zarządu LKP

KOLOROWY ŚWIAT FUNDACJA POMOCY DZIECIOM

Uratuj mnie!
#22 Julian Groblewski

Julek urodził się 22.05.2013 roku jako zdrowe dziecko, niestety w następnych miesiącach życia rozwinęła się padaczka, która nie pozwala Julkowi prawidłowo się rozwijać. Julek nie potrafi samodzielnie siedzieć i chodzić. Codzienna rehabilitacja przynosi efekty jednakże koszty rehabilitacji są ogromne. Dlatego też prosimy o przekazanie 1% podatku na leczenie i rehabilitację Juliana, aby mógł stać się samodzielny.

Przekaż swój 1%
Wpisz w PIT
KRS 0000161880
Fundacja Pomocy Dzieciom Kolorowy Świat
W rubryce cel szczegółowy wpisz
#22 Julian Groblewski

Twój 1% to SUPERBATER i ratuje moje życie!

„Panaceum” e-mailem

W trosce o nasze finanse i ochronę środowiska, ponownie apelujemy do Czytelników „Panaceum” o zastanowienie się i przekazanie nam swojej decyzji w sprawie kolportażu naszego pisma „Panaceum”. Prosimy o przesłanie informacji, jeśli ktoś chce dokonać zmiany w kolportażu prasy, następującej treści:

- wybieram wersję elektroniczną pisma (PDF), który proszę przesyłać na wskazany adres internetowy (dane: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL oraz adres e-mailowy);
- proszę o jeden egzemplarz „papierowy” pisma dla małżeństwa lekarskiego, który proszę przesyłać na wskazany adres pocztowy (dane: nazwisko, imię, numer PWZ lub PESEL oraz adres korespondencyjny obojga małżonków).

Redakcja „Panaceum”:
tel. 42 683 17 10, e-mail: panaceum@oil.lodz.pl

Młodzi lekarze radzą

Wiele nowych inicjatyw

W siedzibie OIL w Łodzi, 6 lutego br., odbyło się kolejne posiedzenie Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów. Skupiono się na omawianiu planowanych wydarzeń, organizowanych przez Koło, a także sprawach bieżących.

Wśród przewidzianych w najbliższym czasie wydarzeń, szczególną uwagę poświęcono organizacji:

1) imprezy karnawałowej;

Zabawę zaplanowano na 25 lutego br., tuż po Lekarskim Egzaminie Końcowym, w łódzkim klubie „Broadway”. Podobnie jak to było w przypadku imprezy mikołajkowej, 10 proc. kwoty zabranej z opłat wejściówkowych, przeznaczone zostało na cele charytatywne, tym razem na rzecz łódzkiego schroniska dla zwierząt [szczegółów nie podajemy, ponieważ bieżący numer „Panaceum” dotrze do rąk czytelników już po podanym terminie – przyp. red.].

2) szkolenia z prawa medycznego dla lekarzy zrzeszonych w OIL w Łodzi i studentów łódzkiego UM;

Bezpłatne szkolenie odbędzie się 25–26 marca br., w godz. 9–16, w Auli Zachodniej CKD. Zakres tematyczny – zgodny z wnioskami zgłaszanymi przez członków Koła na poprzednich posiedzeniach. Szczegółowy program wkrótce.

3) majówki z KMLiLD

Kontynuując tradycję UMed-owskich wyjazdów żeglarskich na Mazury, Koło zaprasza w dniach 29 kwietnia – 3 maja br. na wyprawę „pod żaglami”. Zapisy ruszyły 6 lutego br., załogi ośmio-, dziesięcioosobowe, cena wynosi 500 zł od osoby. Szczegóły dotyczące wydarzenia na Facebooku: <https://web.facebook.com/events/1311752348904328>.

Ponadto zebrani wysłuchali relacji Zarządu Koła ze spotkania z wicewojewodą

łódzkim – Karolem Młynarczykiem, dotyczącym kształcenia podyplomowego (więcej na ten temat – na s. 14). Spotkanie dało nadzieję na pozytywne zmiany w zakresie kształcenia i pozostaje liczyć, że za słowami pójdą odpowiednie czyny.

Wśród nowych inicjatyw pojawiła się m.in. propozycja współpracy z Samorządem Studentów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi w zakresie przybliżania absolwentom kierunków lekarskich zasad działania łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej i możliwości pracy w Kole Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów OIL, a także informacji praktycznych związanych ze stażem podyplomowym.

Jeżeli jesteś młodym lekarzem, masz pomysł na ciekawe przedsięwzięcie lub problem, który chciałbyś omówić z innymi, zapraszamy na kolejne spotkanie Koła – w poniedziałek 6 marca o godz. 18:00, w siedzibie Izby, ul. Czerwona 3. Wstęp wolny, a nowe twarze szczególnie mile widziane.

Wojciech Kuncman
przewodniczący KMLiLD



Mistrz Mowy Polskiej u seniorów

Spotkanie z kolędą i gawędą

W styczniu br., a konkretnie we wtorek, 19 tegoż miesiąca, odbyło się w Kole Lekarzy Seniorów łódzkiej OIL „Spotkanie z Kolędą i Gawędą” w wykonaniu dwóch P.T. harcmistrzów (scenariusz i narracja Krzysztof Jakubiec, *nota bene* Mistrz Mowy Polskiej Vox Populi 2009, oprawa muzyczna Zbigniew Piasecki). Było to słuchowisko super patriotyczne, w najlepszym pozapartyjnym słowa tego znaczeniu. Towarzyszyliśmy w przeżywaniu (często trudnych i spędzanych na obczyźnie) wigilii Adamowi Mickiewiczowi, Juliuszowi Słowackiemu, Fryderykowi Chopinowi, Ignacemu Paderewskiemu...

Przy okazji spotkania dowiedzieliśmy się m.in. że najstarszą ze znanych i śpiewanych powszechnie kolęd jest XVI-wieczna „Anioł pasterzom mówił”, a także że słowa kolędy „W źłobie leży” napisał Piotr Skarga w XVII w. (do melodii poloneza koronacyjnego z czasów Władysława IV), kolędy zaś „Bóg się rodzi” – Franciszek Karpiński w XVIII w. Usłyszeliśmy także fragmenty kolędy legionów śpiewanej przez ułanów ppor. Józefa Mączki w wigilię 1915 r. na melodię „W dzień Bożego Narodzenia”, ze słowami w okolicznościowej, patriotycznej adaptacji. Do niektórych kolęd własne słowa napisał Krzysztof Jakubiec, wyjaśnił

nam ponadto, że z podobnym programem występował ongiś przez około dwadzieścia lat z legendarną Barbarą Wachowicz.

Atmosfera spotkania była wspaniała. Wspólnie z Gośćmi wszyscy śpiewaliśmy kolędy, był to właściwie nieco spóźniony gwiazdkowy prezent dla zauroczonych członków Koła. Wszyscy uznali, że słowno-muzyczne słuchowisko było wybitne literacko, świetne oratorsko i wokalnie oraz ogromnie wzruszające. Słuchając narratora, cofnęliśmy się do lat naszej młodości, kiedy to analizie twórczości i działalności wspomnianych podczas spotkania wybitnych Polaków poświęciliśmy w szkole mnóstwo czasu z nastawieniem „entuzjastycznym”.

Po zakończeniu, wiele słuchaczy dzieliło się prywatnie z Gośćmi swoimi refleksjami, w ciągu zaś następnych dni, otrzymałam liczne telefony z pytaniami, kiedy Goście odwiedzą nas ponownie.

Krystyna Borysewicz-Charzyńska

Fot. A. Paradowska





Z lekarskiej wokandy

Metoda na wnuczka

W kwietniu 2012 r., liczący sobie ponad siedemdziesiąt osiem lat pacjent – Marian K. zgłosił się do Poradni Otolaryngologicznej z powodu chrypy i bólu gardła. W historii choroby lekarz specjalista wpisał: „zapalenie gardła”. Leczenie farmakologiczne nie pomagało, bóle gardła nasilały się, pojawiły się bóle krtani i wystąpiły problemy z przełykaniem. Rozpoznanie w historii choroby zmieniło się w końcu 2012 r. na: „przewlekłe zaostrome zapalenie gardła”. Pacjent dalej zażywał leki, ale dolegliwości nie ustępowały. Do poradni zgłosił się dopiero w październiku 2013 r. Lekarz prowadzący zarządził wówczas laryngoskopię.

Wynik badania histopatologicznego, datowany na styczeń 2014 r., był – niestety – niepomyślny: „Naciekający rak płaskonabłonkowy (w drugim stopniu złośliwości) językowej i krtaniowej powierzchni nadgłośni z owrzodzeniem, przechodzący na prawy fałd nalewkowo-nagłośnieniowy”. Prawdopodobnym czynnikiem ryzyka wystąpienia choroby u pana Mariana był długoterminowy refluks żołądkowo-przełykowy podrażniający błonę śluzową gardła dolnego i krtani przez treść żołądkową. Na radioterapię było już za późno. Konieczne było usunięcie krtani z częścią nasady języka.

Choroba Mariana K. zainteresowała jego wnuczka. Wnuczek sięgnął oczywiście do zasobów Internetu, gdzie jego uwagę przykuł blog pacjenta. Autor pisał:

„Blog ten jest poradnikiem pokazującym trudną walkę z lekarzem i jego obrońcami, czyli rzecznikiem odpowiedzialności zawodowej i sądem lekarskim. Zanim zdecydujesz się na złożenie skargi na jakiegokolwiek lekarza, który popełnił błąd lekarski lub w inny sposób nie dopełnił swoich obowiązków, musisz poświęcić wiele czasu na zrozumienie problemu. Nic nie jest takie oczywiste, jak Ci się wydaje na początku, tym bardziej w medycynie”.

Bloger radził przeprowadzenie rozmów z innymi lekarzami, zapisanie się do biblioteki medycznej i przeszukiwanie Internetu w celu uzyskania wiedzy na temat poniesionej szkody i zarzutów kierowanych pod adresem lekarza.

A pisząc o konieczności pozyskania podstawowych przepisów prawa medycznego, na których opierać się będą formułowane twierdzenia, argumentował: „Potrzebujesz pomocy adwokata, najlepiej specjalizującego się w błędach lekarskich. Bez pomocy adwokata nawet nie zaczynaj, bo szkoda

twojego czasu i nerwów. Jeżeli chcesz tylko niewielkiej jego pomocy, to na podstawie zebranych wcześniej informacji, możesz umówić się na bezpłatną analizę twojej sprawy w jednej z spośród wielu kancelarii zajmujących się odszkodowaniami za błędy lekarskie”. Bloger sugerował, że po takiej konsultacji można podjąć decyzję, czy kierować sprawę do sądu, czy do izby lekarskiej.

Wnuczek skierował swoją uwagę na zwrotnikraka.pl – portal onkologiczny, gdzie przeczytał, że nowotwór okolicy nadgłośniowej cechuje się skrytym przebiegiem, długo dając objawy i dolegliwości o nietypowym charakterze. W początkowym stadium choroby pacjent zgłasza dyskomfort związany z uczuciem zawadzenia w gardle, suchości, drapania i podrażnienia. Informację tę wołał zignorować, natomiast skupił się na zdaniu: „Występujące objawy w przebiegu nowotworu gardła mają często charakter sugerujący istnienie przewlekłego schorzenia dróg oddechowych i dlatego długo pozostają lekceważone zarówno przez pacjentów, jak i lekarzy”.

Na podstawie swojej internetowej eksploracji, wnuczek namówił dziadka do złożenia skargi do właściwego organu Okręgowej Izby Lekarskiej na lekarza laryngologa, używając jako podstawowego argumentu prostego stwierdzenia: „Na tym się zarobi”.

Powołany przez Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej biegły z Katedry i Kliniki Otolaryngologii Uniwersytetu Medycznego orzekł, że nowotwór umiejscowiony w górnej części krtani rośnie skrycie pod błoną śluzową. Początkowe dolegliwości są niewielkie, wyprzedzają pojawienie się zmian w postaci możliwej do zauważenia i mogą się odnosić do okolic oddalonych od nowotworu.

Czy taka opinia ekskulpuje (uwalnia od winy) lekarza? Niewątpliwie ORzOZ ma trudny orzech do zgryzienia. Dla autora niniejszej publikacji opis przypadku jest natomiast przyczynkiem do zasygnalizowania zagadnienia wpływu Internetu na postawę pacjentów (i ich rodzin) wobec lekarzy*. Przetwarzanie profesjonalnej wiedzy medycznej określa się jako „przekwalifikowanie laików” (*lay reskilling*), prowadzące do powstania „laickiej wiedzy medycznej” (*lay health knowledge*). Wykorzystywanie takiej wiedzy prowadzi do zakłócenia relacji pacjenta z lekarzem

wtedy, gdy ten pierwszy na podstawie internetowych informacji „stawia się na pozycji równorzędnego partnera, samodzielnie formułuje diagnozę i w przekonaniu, że nabył wiarygodną i rzetelną wiedzę, domaga się od lekarza leczenia zgodnego ze swoimi przekonaniem, nie przyjmując do wiadomości jego opinii”**.

Oczywiście, współczesność wymaga modyfikacji patriarchalnego modelu traktowania chorych i przyjmowaniu modelu bardziej partnerskiego, ale asymetria ról eksperta medycznego – lekarza oraz profana – pacjenta nie może być w żadnej mierze negowana. Niezależnie od rozwoju techniki, najważniejsze pozostają jednoznacznie brzmiące słowa Przysięgi Lekarskiej: „Według najlepszej mej wiedzy przeciwdziałać cierpieniu i zapobiegać chorobom”. Chociaż rota ta nabiera obecnie dodatkowego znaczenia, gdyż we współczesnej medycynie, bardziej niż w tradycyjnej, ważne jest nawiązywanie relacji z coraz bardziej świadomym pacjentem dla realizacji wspólnego celu – udzielenia skutecznej pomocy.

W Internecie funkcjonuje sześć polskich portali, oceniających lekarzy, z ponad stu tysiącami użytkowników miesięcznie. Spotykamy tam emocjonalne opinie internautów – chorych, którzy nie znaleźli pomocy w cierpieniu oraz ich krewnych. Przykład wypowiedzi po adresem lekarza, zamieszczonej na jednym z nich: „Prezentuje chamstwo, za które na ulicy zwyczajnie dostałbym w ryj. W szpitalu wyżywa się bezkarnie na ludziach, którzy są doświadczeni chorobą, często poważną...” Z informacjami takimi nie warto dyskutować. Polemizując, burzimy bowiem własną reputację. Możemy podejmować próby usunięcia takich wypowiedzi poprzez zgłoszenie odpowiedniego żądania do administratora portalu.

Jerzy Ciesielski
adwokat

*Zainteresowanych tematem odsyłam do pracy Mieczysława Gałuszki z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi pt. „Nowe zjawiska w relacji lekarz–pacjent w kontekście rozwoju Internetu”, dostępnej – oczywiście – w sieci.

**Cytaty pochodzą z artykułu „Rola Internetu w kształtowaniu relacji lekarz–pacjent”, publikowanego – a jakże – na stronie: promocjazdrowiawpracy.pl.

Informacja czy już reklama?

Coraz częściej do Komisji Etyki Lekarskiej ORL w Łodzi wpływają sprawy lekarzy i lekarzy dentyistów, którzy pozostają w konflikcie z przepisami Kodeksu Etyki Lekarskiej, dotyczącymi zakazu prowadzenia przez przedstawicieli tych zawodów jakiegokolwiek działalności, mającej na celu skłonienie do nabywania, czy też korzystania z określonych towarów lub usług. Taka działalność to nic innego jak reklama. W przypadku lekarzy i lekarzy dentyistów, ich związki z reklamą mają dwojaki charakter, a regulują je dwa artykuły KEL – art. 63 oraz art. 65.

Po pierwsze, lekarz nie powinien wyrażać zgody na używanie swojego nazwiska i wizerunku do celów komercyjnych, co oznacza, że lekarze i lekarze dentyści nie mogą brać udziału w reklamach. Po drugie, lekarz tworzy swoją zawodową opinię jedynie opierając się na wynikach swojej pracy, dlatego wszelkie reklamowanie się jest zabronione. Lekarzom nie wolno narzucać usług chorym lub pozyskiwać pacjentów w sposób niezgodny z zasadami etyki i deontologii lekarskiej oraz lojalności wobec kolegów.

Ten drugi przypadek szerzej omawia współpracujący z OIL w Łodzi radca prawny Amadeusz Małolepszy, którego artykuł publikujemy poniżej. (NS)

W dobie powszechnego dostępu do informacji, dostępu do portali społecznościowych, a także gospodarki zasadniczo opartej na wolnym rynku, możliwości dotarcia do szerokiego grona odbiorców są coraz większe, a jednocześnie stają się niezbędne do utrzymania bądź uzyskania pożądanej pozycji na rynku. Wśród przedstawicieli wolnych zawodów dyskusja na temat zakazu reklamy cyklicznie odżywa i dotyczy głównie liberalizacji tegoż zakazu.

Obecnie sytuacja wygląda tak, że lekarz lub lekarz dentyista, prowadzący praktykę zawodową, nie może reklamować swoich usług, natomiast może informować o udziale w świadczeniu zdrowotnych. Rodzi się zatem pytanie: Co jest informacją i kiedy ta przeobraża się w reklamę? Kolejność jest nieprzypadkowa, albowiem reklama, aby spełnić swoją funkcję, musi zawierać w sobie element informacyjny, natomiast informacja nie powinna posiadać elementu reklamy. Można zatem stwierdzić,

że reklama to zbiór danych identyfikujących określony podmiot, wzbogacony poprzez wyodrębnienie pewnych cech odróżniających go na tle konkurencji, działającej w obszarze tego samego rynku. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego, reklamą jest działanie mające na celu zachęcenie potencjalnych klientów do zakupu konkretnych towarów lub do skorzystania z określonych usług, natomiast przez informację należy rozumieć wiadomość o czymś lub zakomunikowanie czegoś.

•••

Zagadnienie zakazu reklamy i jedno-

cznie prawa do informacji w odniesieniu do wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentyisty regulują:

- 1) art. 14 ustawy z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (DzU z 2016 r. poz. 1638 z późn.zm.),
- 2) art. 63 Kodeksu Etyki Lekarskiej,
- 3) uchwała nr 29/11/VI Naczelnej Rady Lekarskiej z 16 grudnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad podawania do publicznej wiadomości informacji o udzielaniu przez lekarzy i lekarzy dentyistów świadczeń zdrowotnych.

Żaden z tych aktów prawnych nie definiuje pojęcia reklamy, poświęcając najwięcej uwagi wyznaczeniu zakresu informacji możliwych do opublikowania. Zgodnie z zapisem art. 14 ust. 1 przywołanej ustawy, „podmiot wykonujący działalność leczniczą podaje do wiadomości publicznej informację o zakresie i rodzajach udzielanych świadczeń zdrowotnych”, przy czym „treść i forma tych informacji nie mogą mieć cech reklamy”.

Na uwagę zasługuje też uchwała NRL, ponieważ w § 3 wskazuje, jakie dane stanowią informację. I tak są to: tytuł zawodu, imię i nazwisko,



PRAWNICZY NEWSLETTER MEDYCZNY

3 stycznia 2017 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 23 grudnia 2016 r. w sprawie minimalnej funkcjonalności Systemu Obsługi List Refundacyjnych (DzU 2017 r., poz. 1). Rozporządzenie określa katalog usług, jakie zapewnia System Obsługi List Refundacyjnych (SOLR), mając na uwadze konieczność zapewnienia integralności danych oraz konieczność ochrony przetwarzanych danych przed nieuprawnionym dostępem i ujawnieniem.

4 stycznia 2017 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 28 grudnia 2016 r. w sprawie trybu składania i rozpatrywania wniosków o dofinansowanie programów polityki zdrowotnej realizowanych przez jednostkę samorządu terytorialnego oraz trybu rozliczania przekazanych środków i zwrotu środków niewykorzystanych lub wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem (DzU 2017 r., poz. 9). Rozporządzenie określa tryb: 1) składania i rozpatrywania takich wniosków, 2) rozliczania przekazanych na ten cel środków; 3) zwrotu przekazanych środków, które nie zostały niewykorzystane lub wykorzystano je niezgodnie z przeznaczeniem.

19 stycznia 2017 r., w Dzienniku Ustaw, pod poz. 125, opublikowano obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

z 16 grudnia 2016 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentyisty.

24 stycznia 2017 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 29 grudnia 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu ogłaszania o postępowaniu w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, składania ofert, powoływania i odwoływania komisji konkursowej, jej zadań oraz trybu pracy (DzU 2017 r., poz. 44). Zmiany w zakresie postępowań w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej przeprowadzane w trybie konkursu ofert lub rokowań przez dyrektorów oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia, dotyczą: 1) treści ogłoszenia o postępowaniu – przez wprowadzenie do niego zastrzeżenia o prawie do odwołania postępowania oraz do przedłużenia terminu składania ofert i terminu ogłoszenia rozstrzygnięcia postępowania; 2) wprowadzenia możliwości doręczania oferentowi oświadczeń i zawiadomień za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, bez zachowania wymogów dotyczących podpisu elektronicznego; 3) wyłączenia możliwości żądania od oferenta przekazania dokumentów >

miejsce, dni i godziny przyjęć, rodzaj wykonywanej praktyki zawodowej, stopień lub tytuł naukowy, specjalizacje, umiejętności z zakresu węższych dziedzin medycyny lub udzielania określonych świadczeń zdrowotnych, szczególne uprawnienia, numer telefonu. Do katalogu „dozwolonych” informacji zalicza się również określenie cen za usługi i sposobu płatności, w przypadku zamieszczenia ich na stronie internetowej praktyki zawodowej lub poprzez specjalne telefony informacyjne.

Granica między informacją a reklamą jest niewyraźna, co można zilustrować, posługując się następującymi przykładami.

Umieszczanie w prasie bądź Internecie informacji zawierającej dane, o których mowa wyżej, nie budzi wątpliwości.

Sytuacja zaczyna się jednak komplikować, gdy obok wyżej wymienionych danych pojawiają się sformułowania: tanio, solidnie, szybko, bez kolejek, promocje, rabaty, bezbolesnie itp. Takie ogłoszenie przestaje być informacją i staje się reklamą. Należy bowiem pamiętać, że reklama to nie tylko bilbordy bądź zorganizowana kampania reklamowa w radiu czy telewizji. Reklamą jest wszystko to, co ma na celu zachęcenie bliżej nieokreślonej grupy osób do skorzystania z tej konkretnej usługi oraz ma za zadanie wyróżnić daną osobę/podmiot spośród konkurencji.

O poziomie skomplikowania zagadnienia świadczy też to, że w świetle powołanych przepisów, sama informacja może stanowić swojego rodzaju reklamę, choć takową nie będzie. Przykładowo chodzi tu o podawanie szczególnych uprawnień lekarza lub lekarza dentystry, zwłaszcza z wąskich dziedzin medycyny bądź określanie zakresu i rodzaju udzielanych świadczeń zdrowotnych. Dane te odróżniają bowiem dany podmiot od innych podobnych

działających na rynku, jednakże nie są uznawane za reklamę.

Innym przejawem nieoznaczalności granicy między informacją a reklamą jest sposób uzewnętrznienia danych podawanych do publicznej wiadomości. Przykłady mogą być dwa. Pierwszy polega na zamieszczeniu na bilbordzie w kilku lub kilkunastu miejscach miasta informacji o treści: „dr n. med. Jan Kowalski. Ginekolog. Przyjmuje w gabinecie przy ul. Kwiatowej 110 w Łodzi od pn. do pt., w godzinach 10–18. Telefon 000-000-000”. Drugi dotyczy podobnej informacji przy wykorzystaniu „pozycjonowania” w przeglądarce internetowej.

W przypadku bilbordów sytuację wyjaśnia § 4 uchwały NRL, który nie dopuszcza takiej formy informowania o udzielaniu świadczeń zdrowotnych. Lekarz lub lekarz dentyista może bowiem wykorzystać do tego celu nie więcej niż dwie stałe tablice ogłoszeniowe na zewnątrz budynku, w którym prowadzona jest praktyka i dodatkowo nie więcej niż dwie takie tablice przy drogach dojazdowych do siedziby praktyki. Tablice te powinny mieć kształt prostokąta o wymiarach nie więcej niż 40 na 60 cm. W drugim z powołanych przypadków sytuacja nie wydaje się być tak oczywista. W § 4 ust. 4 te same uchwały dopuszcza się bowiem umieszczanie informacji na stronach internetowych, ale jednocześnie nie ma zakazu korzystania z narzędzi umożliwiających uzyskanie możliwie najwyższej pozycji w wyszukiwarce, a to – jako działanie o charakterze marketingowym – może stanowić naruszenie zakazu reklamy.

Poruszając się w problematyce dotyczącej informacji i reklamy, należy też zwrócić uwagę, że zakaz reklamy obejmuje nie tylko działania podejmowane we własnym interesie, lecz także na rzecz innego podmiotu.

Trzeba tu zwrócić uwagę na pojawiające się przypadki, gdy lekarz, podejmując współpracę z podmiotem leczniczym, wyraża zgodę (choć nie powinien tego robić – art. 63 ust. 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej) na wykorzystanie jego nazwiska i wizerunku do celów komercyjnych. Podmioty te potrzebują tego zazwyczaj do umieszczenia na swojej stronie internetowej informacji o zespole lekarzy niosących pomoc pacjentowi. Tu nie ma nic niedozwolonego. Problem pojawia się, gdy wizerunek lekarza zostanie użyty np. na banerze, który będzie miał charakter reklamy. Wówczas taką sytuację można rozważać w kategorii naruszenia zakazu reklamy.

•••

Problematyka informacji i reklamy opiera się na każdorazowej analizie konkretnego przypadku. Trudno wyznaczyć granicę, za którą kończy się informacja, a zaczyna reklama. Wydaje się jednak, że decydującym elementem przy ocenie nie będzie intencja umieszczającego treść w Internecie czy prasie, lecz odczucie, które treść ta wywoła u potencjalnego odbiorcy. Dlatego też ostrożnie należy dobierać zakres danych, mających stanowić informację o wykonywanej praktyce, albowiem – jak stanowi art. 147a § 2 Kodeksu Wykroczeń – podanie do wiadomości publicznej informacji o zakresie i rodzajach udzielanych świadczeń zdrowotnych lub usług z zakresu medycyny weterynaryjnej, mającej formę i treść reklamy podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny, naruszenie zaś zakazu reklamy, czyli art. 63 Kodeksu Etyki Lekarskiej, może skutkować odpowiedzialnością lekarza za przewinienie zawodowe.

Amadeusz Małolepszy
radca prawny

PRAWNICZY NEWSLETTER MEDYCZNY

potwierdzających dane i informacje przekazane w toku postępowania, jeśli oddział NFZ może je ustalić na podstawie własnych rejestrów, czy rejestrów, do których ma dostęp.

26 stycznia 2017 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 28 grudnia 2016 r. w sprawie gromadzenia informacji o przypadkach podejrzenia lub stwierdzenia zatrucia produktem biobójczym (DzU 2017 r., poz. 64). Rozporządzenie, wydane na podstawie art. 42 ust. 5 ustawy z 9 października 2015 r. o produktach biobójczych, określa zasady gromadzenia informacji o przypadkach podejrzenia lub stwierdzenia zatrucia produktem biobójczym przez właściwe ośrodki toksykologiczne, w tym: 1) szczegółowość informacji o zgłoszonym przypadku podejrzenia lub stwierdzenia zatrucia takim produktem; 2) wzór formularza zgłoszenia takiego przypadku; 3) sposób gromadzenia i archiwizowania danych o takich przypadkach przez ośrodki toksykologiczne; 4) wzór formularza raportu o zgłoszonych przypadkach podejrzenia lub stwierdzenia zatrucia produktem biobójczym, składanego do prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych; 5) tryb finansowania kosztów działalności ośrodków

toksykologicznych, związanych z zadaniami, o których mowa w art. 41 ust. 1 i art. 42 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy.

31 stycznia 2017 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 5 stycznia 2017 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobów dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystry (DzU 2017 r., poz. 103). Zgodnie z wprowadzonymi zmianami, kurs medyczny realizowany za pośrednictwem środków przekazu telewizyjnego i sieci internetowej z ograniczonym dostępem musi uzyskać akceptację Naczelnej Rady Lekarskiej. Umożliwia ona przyznanie 1 punktu edukacyjnego za 1 godzinę kursu.

31 stycznia 2017 r., w Dzienniku Ustaw, pod poz. 193, opublikowano obwieszczenie Ministra Zdrowia z 16 grudnia 2016 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego.

Jarosław Klimek
radca prawny OIL w Łodzi

Z prac Prezydium

7 lutego 2017 r.

Posiedzenie prowadził prezes ORL Grzegorz Mazur. Na wstępie przekazał informacje na temat aktualnej sytuacji w szpitalnej opiece pediatrycznej w Piotrkowie Trybunalskim. Do tej pory nie została otwarta „pediatria” w powiatowym ZOZ, a tymczasem działalność jedynego istniejącego w mieście i powiecie Oddziału Pediatrycznego w Samodzielnym Szpitalu Wojewódzkim im. M. Kopernika zawieszono 1 listopada 2016 r. (więcej na ten temat pisaliśmy w „Panaceum” 12/2016 oraz 1–2/2017).

G. Mazur odczytał m.in. pismo wojewoda łódzki skierował do ministra zdrowia, w którym przekazuje mu wyjaśnienia marszałka województwa w tej sprawie. Marszałek zapewnia, że dzieci z terenu Piotrkowa Trybunalskiego i okolic mają zagwarantowaną opiekę na oddziałach pediatrycznych w szpitalach w miastach ościennych, m.in. w Belchatowie, Tomaszowie Mazowieckim i Radomsku (pismo to cytowaliśmy w „Panaceum” nr 1–2/2017). Prezes G. Mazur podkreślił, że w najtrudniejszej sytuacji jest Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Belchatowie, który jako najbliższa placówka, zmagają się obecnie z bardzo dużą liczbą małych pacjentów. Poinformował też, że konsultant krajowy w dziedzinie pediatrii zwrócił się z prośbą do Rzecznika Praw Dziecka o podjęcie w tej sprawie interwencji.

Członkowie Prezydium zgodnie stwierdzili, że sytuacja w Piotrkowie Trybunalskim staje się coraz bardziej dramatyczna i zdecydowali o wystosowaniu apelu do ministra zdrowia o podjęcie wszelkich możliwych działań na rzecz przywrócenia w tym mieście stacjonarnej opieki pediatrycznej. W apelu podkreślono, że zaistniała sytuacja „wywołuje organizacyjny i kompetencyjny chaos, zmuszając pacjentów do pokonywania dziesiątków kilometrów w celu uzyskania pomocy w innych szpitalach”. Zwrócono również uwagę, że w ościennych placówkach – z uwagi na ograniczoną bazę łóżkową oraz przeciążenie pracą personelu medycznego, zwłaszcza w okresie epidemii chorób dróg oddechowych – „prowadzi to nieuchronnie do powstawania sytuacji, będących zagrożeniem dla zdrowia i życia pacjentów” (pełny tekst apelu – obok).

•••

Następnie G. Mazur omówił korespondencję bieżącą, jaka nadesłana została ostatnio do OIL w Łodzi, wśród której znalazły się m.in.:

1) odpowiedź ministerstwa zdrowia w sprawie umożliwienia lekarzom denty stom wystawianie recept *pro auctore* i *pro familiae* w ramach programu Lek 75 plus;

W piśmie minister zdrowia zapowiedział, że otrzymane informacje zostaną przeanalizowane. Małgorzata Lindorf zwróciła uwagę, że możliwość wystawienia recept *pro auctore* i *pro familiae* w ramach programu Lek 75 plus mają – oprócz lekarzy – pielęgniarki, położne oraz felczerzy. W zapisach ustawy pominięto jedynie lekarzy denty stom, co budzi zdziwienie.

2) odpowiedź NIL, skierowana do ministra zdrowia, w sprawie zgłoszenia kandydata na konsultanta krajowego w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży w osobie dr n. med. Barbary Remberk z Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie;

3) stanowisko ORL w Toruniu popierające stanowisko Prezydium ORL w Katowicach, Krakowie, Łodzi, Wrocławiu i Rzeszowie, podjęte na spotkaniu 19 listopada 2016 r. w Kliczkowie, a dotyczące proponowanych założeń zmian w systemie opieki zdrowotnej;

4) pismo sekretarza NRL przekazujące treść porozumienia o współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich;

Ustalono ramy współpracy w zakresie prewencji funkcjonowania zakładów penitencjarnych i szpitali psychiatrycznych. Prezes G. Mazur podkreślił, że współpraca jest prestiżowa i warta najwyższej uwagi.

5) odpowiedź PZU SA na pismo w sprawie ograniczenia dystrybucji programu ubezpieczeniowego „Pigułka”;

Na dzień 21 lutego br. zaplanowano spotkanie z przedstawicielami PZU SA w sprawie dystrybucji programu „Pigułka” w pełnym zakresie.

•••

W kolejnym punkcie posiedzenia, prezes:

1) poinformował członków Prezydium ORL o przyjęciu przez Naczelną Radę Lekarską uchwały, utrzymującej w mocy uchwałę Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi w sprawie zawieszenia prawa wykonywania zawodu lekarza jednemu z członków OIL do czasu zakończenia postępowania przed komisją specjalną (jego sprawa wielokrotnie była omawiana na wcześniejszych posiedzeniach ORL i Prezydium ORL);

2) odczytał pismo prezesa ORL w Częstochowie w sprawie finansowego wsparcia wydania reprintu „Myśli i aforyzmów o etyce lekarskiej” autorstwa doktora Władysława Biegańskiego;

Rok 2017 ogłoszony jest rokiem tego wybitnego lekarza, który jest autorem wielu znanych myśli i powiedzeń. Władysław Biegański związany był z województwem łódzkim, ponieważ uczęszczał do liceum w Piotrkowie Trybunalskim. Prezydium ORL w Łodzi zdecydowało o zamówieniu tysiąca egzemplarzy tej publikacji.

3) przekazał prośbę prezesa Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego o wsparcie

Apel Prezydium ORL w Łodzi nr 2/P-VII/2017 z 7 lutego 2017 r.

do ministra zdrowia w sprawie stacjonarnej opieki pediatrycznej w Piotrkowie Trybunalskim

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi wyraża głęboki niepokój w związku z brakiem szpitalnej opieki pediatrycznej w Piotrkowie Trybunalskim, utrzymującym się od 1 listopada 2016 r. po decyzji dyrekcji Szpitala Wojewódzkiego im. M. Kopernika o zawieszeniu funkcjonowania jedynego w tym mieście oddziału chorób dziecięcych.

Z ubolewaniem należy stwierdzić, że podejmowane dotychczas przez Okręgową Izbę Lekarską apele, kierowane do organów odpowiedzialnych za opiekę zdrowotną w regionie łódzkim, nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Nie znalazły również odzwierciedlenia w istniejącej rzeczywistości zapewnienia Ministerstwa Zdrowia przekazane do OIL w Łodzi pismem z dnia 23 grudnia 2016 r. o wznowieniu pracy oddziału w dniu 16 grudnia 2016 r.

Brak zapewnienia szpitalnej opieki dla dzieci w Piotrkowie Trybunalskim wywołuje organizacyjny i kompetencyjny chaos, zmuszając pacjentów do pokonywania dziesiątków kilometrów w celu uzyskania pomocy w innych szpitalach. Ograniczona baza łóżkowa ościennych placówek oraz przeciążenie pracą personelu medycznego, zwłaszcza w okresie epidemii chorób dróg oddechowych, prowadzą nieuchronnie do powstawania sytuacji, będących zagrożeniem dla zdrowia i życia pacjentów.

Wobec powyższego zwracamy się do Pana Ministra o podjęcie wszelkich możliwych działań na rzecz przywrócenia stacjonarnej opieki pediatrycznej w Piotrkowie Trybunalskim.

inicjatywy pośmiertnego uhonorowania dr. n. med. Zygmunta Tenenbauma (1892–1972) – lekarza zasłużonego dla trybunalskiego grodu;

Uhonorowanie Doktora tablicą pamiątkową, wmurowaną w fasadę budynku, w którym mieszkał, ma nastąpić w czasie uroczystości obchodów 800-lecia Piotrkowa Trybunalskiego, które odbywają się w tym roku. Inspiracją do tego przedsięwzięcia stał się artykuł redaktora R. Poradowskiego w piśmie „Panaceum”, opisujący życie i dokonania Z. Tenenbauma. Prezydium ORL zdecydowało o dofinansowaniu tablicy pamiątkowej w wysokości 700 zł.

4) przedstawił prośby lekarzy delegatów z Wielunia, przewodniczącego Komisji Kultury ORL w Łodzi oraz przewodniczącego Koła

Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów łódzkiej OIL o dofinansowanie imprez karnawałowych (Prezydium ORL w głosowaniu zaakceptowało zgłoszone wnioski);

5) przekazał członkom Prezydium zaproszenie prezesa ORL w Katowicach na „II Śląskie Debaty Samorządowe”;

Prezes poinformował, że na pewno w wydaniu tym wezmą udział prezesi wszystkich okręgowych rad lekarskich oraz przewodniczący sądów okręgowych i okręgowi rzecznicy odpowiedzialności zawodowej, a także członkowie Naczelnej Rady Lekarskiej i Naczelnej Komisji Stomatologicznej oraz wydelegowani przedstawiciele organów izb okręgowych. Z ramienia ORL w Łodzi, pojadą Włodzimierz Kardas i Paweł Czekalski.

6) poinformował o planach uhonorowania współpracy między izbami: krakowską, śląską, dolnośląską, łódzką i rzeszowską poprzez odznaczenie ich przedstawicieli;

Członkowie Prezydium ORL w Łodzi odbyli dyskusję na ten temat, wyrażając aprobatę dla uhonorowania przedstawicieli władz okręgowych izb najbliższej współpracujących z łódzką OIL, zastanawiali się, jakie odznaczenia powinny im być przyznane. Zdecydowano, że odznaczenia zostaną wręczone podczas Okręgowego Zjazdu Lekarzy, kończącego obecną kadencję w 2018 r.

7) przekazał informacje Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi o skierowaniu do Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi wniosków o ukaranie trzech lekarzy z Delegatury Łódzkiej.

• • •

Omawiając aktualną sytuację w ochronie zdrowia, członkowie Prezydium ORL dyskutowali na temat projektu ustawy dotyczącego ratownictwa medycznego. Wiceminister zdrowia Marek Tombariewicz zapowiedział, że zgodnie z aktualnymi propozycjami, część lekarzy nadal będzie jeździła w karetkach pogotowia ratunkowego. Ma to jednak dotyczyć wyłącznie lekarzy posiadających specjalizację z ratownictwa medycznego, a nie innych, np. specjalistów anestezjologii i intensywnej terapii.

Z kolei prezes G. Mazur zdał relację z „Debaty na temat opieki okołoporodowej”, która odbyła się w OIL w Łodzi 31 stycznia 2017 r. W debacie uczestniczyło kilkudziesięciu specjalistów położnictwa i ginekologii oraz neonatologii z województwa łódzkiego oraz konsultant wojewódzki w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii – prof. Tomasz Gaszyński. Prelekcje wygłosili: prof. Piotr Sieroszewski, kierownik Kliniki Medycyny Płodu i Ginekologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz mecenas Małgorzata Serwach, przewodnicząca Wojewódzkiej Komisji ds. Zdarzeń Medycznych działającej przy Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim. Choć ze statystyk wynika, że w Łodzi notuje się jeden z najwyższych wskaźników umieralności okołoporodowych w Polsce, to ta sytuacja – jak wynika z prezentacji przedstawionej przez prof. P. Sieroszewskiego – jest efektem funkcjonowania w naszym mieście jednego z najlepszych szpitali położniczych

w Europie – Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki, do którego trafiają najtrudniejsze przypadki położnicze z całej Polski.

Grzegorz Mazur odczytał następnie list lekarzy z Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Bełchatowie, którzy wypowiedzieli posłuszeństwo nowemu kierownikowi, zarządzającemu oddziałem od 1 stycznia br. Po dwóch tygodniach lekarze z OIOM poinformowali dyrekcję, że nie wyobrażają sobie współpracy z nowym kierownikiem. Spór dyrekcji bełchatowskiego szpitala ze specjalistami anestezjologii i intensywnej terapii, który dotyczy analgezji porodu, trwa od pół roku. Aktualnie sytuacja w SW im. Jana Pawła II jest bardzo napięta.

• • •

W kolejnym punkcie, Włodzimierz Kardas zdał relację z prac Okręgowej Komisji Wyborczej OIL w Łodzi w związku z organizacją wyborów samorządowych na VIII kadencję samorządu. Wyjaśnił, że obecnie komisja jest na etapie wypełniania ustalonych rejonów wyborczych nazwiskami ich członków. Następnie każdy lekarz i lekarz dentysta otrzyma informację na adres korespondencyjny o przynależności do danego rejonu wyborczego. Na jego ewentualną zmianę ma trzydzieści dni, a w kopercie, którą otrzyma, znajdzie się również wniosek o zmianę rejonu wyborczego. Przy okazji prezes Mazur poinformował członków Prezydium, że Naczelna Rada Lekarska, w odpowiedzi na wnioski o zmianę kolportażu pism lekarskich, przywróciła kwietniowy termin wysyłki tych wydawnictw. Chodzi o dostosowanie terminów wydawniczych do potrzeb harmonogramu wyborczego.

• • •

Omawiając sprawy bieżące delegatur, głos zabierali ich przewodniczący:

– wiceprezes Grzegorz Krzyżanowski (Delegatura Łódzka) poinformował, że najbliższe posiedzenie Delegatury odbędzie się 8 lutego br., a wśród poruszanych tematów znajdzie się projekt sieci szpitali;

W Łodzi głośno mówi się o likwidacji niektórych oddziałów, jeśli nie otrzymają poziomu referencyjnego drugiego stopnia. Jak się przewiduje, największe problemy może mieć Wojewódzki Szpital im. Pirogowa, który może stracić dwa oddziały: laryngologiczny i urologiczny. Prezes G. Mazur podkreślił, że Naczelna Rada Lekarska wyraziła krytyczne stanowisko wobec projektu ustawy o sieci szpitali.

– Beata Zwolińska (Delegatura Sieradzka), przedstawiając problem jednego z lekarzy z delegatury, podjęła temat obowiązku szczepień okresowych dzieci, który coraz częściej nie jest realizowany przez rodziców;

Matka dziecka, będąca zwolenniczką tzw. ruchu antyszczepionkowego, zażądała od lekarza POZ w Burzeninie, żeby przekazał jej na piśmie uzasadnienie w sprawie obowiązku okresowych szczepień dzieci. Członkowie Prezydium ORL w Łodzi zgodnie stwierdzili, że obowiązek szczepień wynika z ustawy i na nią należy się powołać.

– Robert Filipczak (Delegatura Skierniewicka), omówił najnowsze inicjatywy delegatury;

Nawiązując do drugiego spotkania z cyklu „Lekarze Miastu” w Rawie Mazowieckiej, R. Filipczak złożył podziękowania dla członków Kabaretu „Bąk” za uczestnictwo w części artystycznej tej imprezy, która odbyła się 6 lutego br. Poinformował też, że na dzień 24 lutego br. zaplanowana została konferencja pt. „Praktycy – Praktykom” w Nieborowie, na którą zaprosił wszystkich członków Prezydium.

– Grzegorz Gradowski (Delegatura Piotrkowska) poinformował o planach Koła Seniorów, działającego przy delegaturze.

Koło to, skupiające około czterdziestu lekarzy i lekarzy z terenu Piotrkowa Trybunalskiego i powiatów ościennych, planuje zorganizowanie wyjazdu do Łodzi na spektakl teatralny i prosi o wsparcie finansowe. Członkowie Prezydium zdecydowali o dofinansowaniu tego wyjazdu z budżetu Koła Lekarzy Seniorów, działającego przy łódzkiej OIL.

• • •

W końcowej części posiedzenia, prezes: – przedstawił program XXXV Okręgowego Zjazdu Lekarzy, który odbędzie się w dniach 31 marca – 1 kwietnia br. w Słoku koło Bełchatowa;

W pierwszym dniu zaplanowano sprawozdania z działalności i głosowanie projektów uchwał, w tym przyjęcie uchwały budżetowej. Drugiego dnia zostaną wręczone odznaczenia „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy” oraz wygłoszone dwa referaty przez: Macieja Dercza oraz Michała Lesiaka.

– poinformował o kandydaturach do odznaczenia „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”, jakie wpłynęły m.in. z delegatur: Łódzkiej, Piotrkowskiej i Skierniewickiej;

Głosowania Kapituły Odznaczenia nad zgłoszonymi kandydaturami, odbędą się w czasie kolejnego posiedzenia Prezydium ORL.

– propozycje zmian w Regulaminie Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów, jakie złożyli jego członkowie.

Zmiany dotyczą m.in. ustanowienia trzech zastępców przewodniczącego KMLiLD. Członkowie Prezydium poprosili o doprecyzowanie zakresu obowiązków wiceprzewodniczących.

• • •

Podczas posiedzenia, członkowie Prezydium spotkali się z prof. Maciejem Hilczerem, kandydatem na wojewódzkiego konsultanta w dziedzinie endokrynologii. Profesor przedstawił najważniejsze problemy w dziedzinie endokrynologii oraz odpowiedział na pytania członków Prezydium ORL, m.in. o stan kadr oraz kształcenia w tej dziedzinie medycyny. M. Hilczer wyjaśnił, że choć specjalistów endokrynologii w województwie łódzkim dramatycznie nie brakuje, tylko niewielki procent pracuje w ramach kontraktu z NFZ, stąd długie kolejki.

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

Terminy kolejnych posiedzeń:
ORL – 28 lutego 2017 r., godz. 10:00,
Prezydium ORL – 21 marca 2017 r., godz. 12:00.

Obowiązki lekarzy i lekarzy dentystów jako przedsiębiorców prowadzących praktyki zawodowe

aktualizacja 21.02.2017

	kto	czynność	kiedy	informacja
1	lekarze prowadzący praktyki zawodowe	zgłoszenie zmiany danych praktyki do rejestru prowadzonego przez OIL	14 dni od momentu zaistnienia zmiany	OIL Łódź 42 683 17 29 42 683 17 42
2	lekarze prowadzący praktyki zawodowe	zgłoszenie zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC	7 dni od momentu zawarcia umowy	OIL Łódź 42 683 17 29 42 683 17 42
3	lekarze prowadzący praktyki zawodowe	zgłoszenie ewentualnej zmiany zasad opodatkowania w ramach prowadzonej działalności gospodarczej	do 20 stycznia roku podatkowego, którego zmiana ma dotyczyć	Właściwy Urząd Skarbowy
4	lekarze prowadzący praktyki zawodowe (nie dot. praktyk wykonywanych w podmiotach leczniczych)	przeprowadzanie kontroli wewnętrznych	nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy	OIL Łódź 42 683 17 29 42 683 17 42
5	lekarze prowadzący praktyki zawodowe, wytwarzający odpady medyczne (nie dotyczy praktyk wykonywanych w podmiotach leczniczych)	sporządzanie raportu kontroli wewnętrznych	przechowywać i okazać na żądanie organów Sanepidu w przypadku kontroli	OIL Łódź 42 683 17 29 42 683 17 42
6	lekarze prowadzący praktyki zawodowe, którzy: - posiadają pojazd mechaniczny - korzystają z własnej kotłowni (niepodłączone do sieci ciepłowniczej) - korzystają z własnego ujęcia wody (niepodłączone do sieci wodociągowej)	prowadzenie ewidencji odpadów, składanie zbiorczych zestawień danych o rodzajach i ilości odpadów, oraz o sposobach gospodarowania, do 31 marca każdego roku, za rok poprzedni. https://bip.lodzkie.pl/departament-rolnictwa-i-ochrony-srodowiska/sprawy/item/364	na bieżąco do 15 marca każdego roku za rok poprzedni, do właściwego ze względu na miejsce wytwarzania odpadów marszałka województwa	Urząd Marszałkowski Wydział Opłat Środowiskowych Al. Piłsudskiego 8 90-051 Łódź V piętro, pokój 501, 502 i 506 Tel. 42 663 35 50; 42 663 35 51 fax. 42 663 35 32 odpady@lodzkie.pl
7	lekarze prowadzący praktyki zawodowe (nie dot. praktyk wykonywanych w podmiotach leczniczych)	złożenie sprawozdania statystycznego MZ -88; MZ 89. (Jeśli jest kontrakt z NFZ to także MZ 11).	zgodnie z wykazem, w większości do 28 lutego	Urząd Marszałkowski Departament Rolnictwa i Ochrony Środowiska Al. Piłsudskiego 8 90-051 Łódź Tel. 42 663 35 39-43 42 663 35 49 emisja@lodzkie.pl Łódzki Urząd Wojewódzki, Wydział Polityki Społecznej, Oddział Zdrowia Publicznego 664 10 36, 664 10 56, 664 10 68, 664 10 72 http://www.csioz.gov.pl/statystyka.php

8	lekarze prowadzący praktyki zawodowe, <u>nie</u> dotyczy praktyk wykonywanych wyłącznie w podmiotach leczniczych)	instalacja oraz rejestracja kasy fiskalnej	najpóźniej w momencie sprzedaży usługi	Właściwy Urząd Skarbowy
9	lekarze prowadzący praktyki zawodowe, <u>nie</u> dotyczy praktyk wykonywanych wyłącznie w podmiotach leczniczych)	opracowanie regulaminu organizacyjnego	najpóźniej w momencie sprzedaży usługi	OIL Łódź 42 683 17 29 42 683 17 42
10	lekarze – pracodawcy, których pracownicy są narażeni na ryzyko zranienia ostrymi narzędziami używanymi przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych	<p>sporządzanie i wdrażanie procedur bezpiecznego postępowania z ostrymi narzędziami</p> <p>sporządzanie i wdrażanie procedury używania odpowiednich do rodzaju i stopnia narażenia środków ochrony indywidualne</p> <p>prowadzenie wykazu zranień ostrymi narzędziami</p> <p>sporządzanie raportu o bezpieczeństwie i higienie pracy w podmiocie leczniczym w zakresie zranień ostrymi narzędziami</p>	<p>ocena procedur raz na 2 lata</p> <p>uzupełnianie wykazu w razie zaistnienia zdarzenia</p> <p>nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy, przy czym pierwszy raport sporządza się nie później niż do dnia 28 lutego 2014r</p>	<p>Główny Inspektorat Sanitarny</p> <p>http://gis.gov.pl/images/ep/podmiot_leczeni_cze/raport_zon_final.pdf</p>
11	lekarze prowadzący praktyki zawodowe, używający aparatów rentgenowskich	<p>prowadzenie pomiarów dawek indywidualnych albo pomiarów dozymetrycznych w środowisku pracy oraz rejestrowanie danych w tym zakresie</p> <p>dokumentowanie systemu zarządzania jakością</p> <p>przeprowadzanie audytów wewnętrznych</p> <p>Testy eksploatacyjne (podstawowe)</p> <p>Testy eksploatacyjne (specjalistyczne)</p> <p>Szkolenie z zakresu ochrony radiologicznej</p>	<p>przekazanie informacji wynikających z rejestru w terminie do dnia 15 kwietnia roku następnego uprawionemu lekarzowi prowadzącemu dokumentację medyczną pracowników oraz do centralnego rejestru dawek</p> <p>przeгляд i okresowa aktualizacja systemu przez kierownika jednostki ochrony zdrowia</p> <p>co najmniej raz w roku</p> <p>rozdzielczości: 6 miesięcy</p> <p>powtarzalności ekspozycji: 1 miesiąc</p> <p>co najmniej raz na 24 miesiące</p> <p>co 5 lat</p>	<p>Podstawa prawna: Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie warunków bezpiecznego stosowania promieniowania jonizującego dla wszystkich rodzajów ekspozycji medycznej</p> <p>http://isap.sejm.gov.pl/Detallservlet?id=WDU20110510265</p>

Tabela jest również dostępna na stronie <http://www.oil.lodz.pl/prywatna-praktyka-lekarska-0>

Korzystanie ze środowiska

Zmiany w przepisach

Prywatnie praktykujący lekarze i lekarze dentyści (jako przedsiębiorcy), u których roczna opłata za każdy z rodzajów korzystania ze środowiska nie przekroczy 100 zł, nie będą już musieli w przyszłości składać stosownych wykazów i informacji, o których mowa w art. 286 ust 1 i 1a ustawy Prawo ochrony środowiska z 27 kwietnia 2001 r. (tekst ujedn. DzU z 2016 r. poz. 672, z późn. zm.). Ostatnie takie sprawozdania do urzędu marszałka województwa za 2016 r. są zobowiązani złożyć do 31 marca 2017 r.

Obowiązek składania sprawozdań za korzystanie ze środowiska spoczywa na przedsiębiorcach, których działalność ma wpływ na środowisko, np. w wyniku użytkowania pojazdów osobowych, własnych kotłowni lub ujęć wody. Ten obowiązek mają również ci, którzy nie musieli obliczonych przez siebie opłat uiszczać, bo ich wysokość była zbyt niska. Aktualne zwolnienie w tym zakresie dotyczy przedsiębiorców, dla których opłata nie przekracza 800 zł, a do takich należą zwykle lekarze i lekarze dentyści, prowadzący praktyki zawodowe.

Wspomniane na wstępie ułatwienie wprowadził tzw. pakiet przedsiębiorcy, tj. ustawa z 2 grudnia 2016 r. o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego przedsiębiorców, której przepisy weszły w życie 1 stycznia 2017 r. (DzU z 2016, poz. 2255).

Więcej informacji na stronie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego: <https://bip.lodzkie.pl/departament-rolnictwa-i-ochrony-srodowiska/sprawy/item/364>

(NS)

E-ZLA dopiero od 2019 r.?

Wydłużenie o rok, czyli do 31 grudnia 2018 r., terminu, do którego można będzie wystawiać zaświadczenia lekarskie o czasowej niezdolności do pracy na drukach ZUS ZLA zakłada projekt nowelizacji ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Od 1 stycznia 2016 r. lekarze mogą wystawiać zaświadczenia lekarskie o czasowej niezdolności do pracy w formie elektronicznej. Mogą, ale tego nie robią, gdyż – ich zdaniem – cały proces jest bardzo skomplikowany i zabiera mnóstwo czasu. W efekcie liczba wystawionych e-zwolnień w minionym roku (od 1 stycznia do 5 października) stanowiła 1,5 proc. wszystkich przekazanych do ZUS zaświadczeń lekarskich.

Pracodawcy alarmują, że nie są w stanie kontrolować krótkich nieobecności w pracy swoich pracowników i uważają, że tylko natychmiastowe dostarczenie zwolnienia do ZUS umożliwi sprawdzenie, czy pracownik jest faktycznie chory. Dzieje się tak dlatego, że oryginał papierowego formularza ZUS ZLA – zgodnie z przepisami – powinien być dostarczony przez lekarza do ZUS nie później niż w ciągu siedmiu dni od daty jego wystawienia. Taki sam czas ma ubezpieczony, aby dostarczyć zwolnienie pracodawcy.

Tymczasem sami lekarze uważają, że jeśli nie zmieni się filozofia wystawiania e-zwolnień, to nawet wydłużenie o kolejny okres możliwości korzystania zarówno z formy papierowej, jak i elektronicznej zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy – nic nie da. Po raz kolejny próbuje się bowiem rękami lekarzy ograniczyć koszty funkcjonowania ZUS.

(NS)

Źródło: <https://gov.legalis.pl/>

Dodatkowe informacje dla praktyk zawodowych

Sprawozdania statystyczne

W „Panaceum” nr 1–2/2017 (s. 23) ukazał się komunikat Wydziału Rodziny i Polityki Społecznej Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, przypominający o konieczności sporządzania sprawozdań statystycznych za 2016 r. dla celów Ministerstwa Zdrowia przez prowadzących działalność leczniczą (podmioty lecznicze oraz praktyki lekarzy i lekarzy dentyistów). Do komunikatu załączona została tabela z wykazem tych sprawozdań, którą zamieściliśmy

na łamach Biuletynu ORL, załączonego do poprzedniego wydania naszego pisma (w formie wkładki na szarym papierze). W związku z wątpliwościami, zgłaszanymi przez czytelników, przekazujemy dodatkowe wyjaśnienia:

1. Sporządzanie sprawozdań statystycznych nie dotyczy lekarzy pracujących wyłącznie na tzw. kontraktach.

2. Podmioty zatrudniające do pięciu osób mogą składać zestawienia także

w wersji papierowej, pod warunkiem użycia aktualnych, obowiązujących w 2016 r. druków (są do pobrania ze strony www.csioz.gov.pl, zakładka Statystyka, Formularze).

Jak to zrobić?

1. Zarejestruj się za pomocą portalu CSIOZ (ssoz.ezdrowie.gov.pl/info.html) – logowanie jest możliwe także za pomocą profilu zaufanego; – część danych jest pobieranych po wpisaniu numeru książki rejestrowej.
2. Pobierz i wydrukuj formularze ze strony CSIOZ (www.csioz.gov.pl/statystyka/formularze/), wypełnij je i prześlij pocztą na adres:

Łódzki Urząd Wojewódzki w Łodzi,
Wydział Rodziny i Polityki Społecznej,
Oddział Zdrowia Publicznego
90-926 Łódź, ul. Piotrkowska 104

Dodatkowe informacje:

Oddział Zdrowia Publicznego,
ŁUW w Łodzi,
tel. 42 664 10 36, 42 664 10 68
lub 42 664 10 72

Instrukcje do wniosków są także dostępne pod adresem:
www.csioz.gov.pl/statystyka/informacje-dodatkowe/.

Symbol sprawozdania	Kogo dotyczy
MZ 88	Gabinety i/lub praktyki w miejscu wezwania.
MZ 89	Gabinety i/lub praktyki w miejscu wezwania (lekarze bez lub w trakcie specjalizacji podają „O”, specjaliści podają swoje dane – najczęściej „1”).
MZ 11	Gabinety, które posiadają kontrakt z NFZ na świadczenia w zakresie POZ.
MZ 13	Gabinety i praktyki w miejscu wezwania – dotyczy specjalistów w zakresie chorób płuc oraz specjalistów w zakresie chorób zakaźnych.
MZ 14	Gabinety i praktyki w miejscu wezwania – dotyczy specjalistów w zakresie dermatologii i wenerologii.
MZ 15	Gabinety i praktyki w miejscu wezwania – dotyczy specjalistów w zakresie psychiatrii.
MZ 24	Gabinety i praktyki w miejscu wezwania – dotyczy specjalistów w położnictwa i ginekologii (chodzi o liczbę przerwanych ciąży).

Wojciech Łukomski
Dział Praktyk Lekarskich OIL w Łodzi
w.lukomski@hipokrates.org

Józef Raźniewski

Dziewiętnastowieczna medycyna robiła olbrzymie postępy, ale daleko w tyle pozostawała ludzka mentalność i stan sanitarny naszych miast, miasteczek i wsi. Wielu medyków, szczególnie w drugiej połowie tego stulecia, wskazywało na brak podstawowej infrastruktury wodnej i kanalizacyjnej w wielu miejscowościach, co było przyczyną epidemii i chorób. Było to widać szczególnie w małych miasteczkach, takich jak Rawa Mazowiecka, Sieradz czy Opoczno, ale i rozwijająca się w zawrotnym tempie Łódź nie była w stanie uporać się z fatalnym stanem sanitarnym.

W tym cyklu prezentujemy często dziewiętnastowiecznych medyków, którzy dzięki wiedzy i tzw. powołaniu dokonywali na prowincji cudów, by ratować tysiące ludzkich istnień. A jest to czas – nie zapominajmy – zaborów, ale i epidemii cholery i tyfusu, a także zabobonów i ciemnoty. Przez długi okres zaborca zainteresowany jest tylko taką ingerencją w sprawę zdrowotne społeczeństwa, by unikać zagrożenia szczególnie dla żywiołu rosyjskiego i rządowego, o poprawie losu społeczeństwa polskiego raczej nie ma mowy. Lekarze powiatowi, niejako z urzędu czuwający nad zdrowiem mieszkańców, choć pozbawieni realnych możliwości, niejednokrotnie dwoją się i troją, by poprawić los Polaków. Tak właśnie czyni w Sieradzu jeden z nich – doktor Józef Raźniewski.

Nie pochodzi z nadwarciańskiego grodu, do Sieradza trafia po ukończeniu studiów medycznych w 1873 r., mając dwadzieścia cztery lata (urodził się 15 lutego 1849 r.). Zamieszkuje w domu przy ulicy Ogrodowej 2, nabytym od doktora Biskupskiego. Jak podkreślają historycy, zarządzanie w tym czasie opieką lekarską w powiecie to istna orka na ugorze, a do tego olbrzymia odpowiedzialność. W 1876 r. miejscowy szpital św. Józefa liczy zaledwie trzydzieści łóżek rozlokowanych w trzech salach, dom schronienia dla starców, istniejący dopiero od 1875 r., dysponuje zaledwie dwunastoma miejscami, a tylko żebraków władze naliczają piętnastu. Miasto posiada tylko osiemnaście latarni naftowych, o nowoczesnych studniach czy kanalizacji sanitarnej nikt nawet nie myśli. W tej sytuacji Doktor wraz z gromem takich samych jak on społeczników,

szuka sposobów rozwiązania choćby najtrudniejszych problemów zdrowotnych mieszkańców.

W lipcu 1881 r. uczestniczy w III Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Krakowie. Zjazd odbywa się w zaborze austriackim, ale władze zezwalają, by brali w nim udział również medycy z Królestwa Polskiego. Jest okazja do spotkania się z najlepszymi luminarzami medycyny i wielką nauką, ale i poznania sposobów leczenia wielu chorób. Wykładów i referatów było bardzo dużo. Profesor Adamkiewicz mówi m.in. o preparatach dotyczących patologii rdzenia paciierzowego, prof. Domański – o kile mózgu, prof. Korczyński – o pierwotnych wrzodach gruźliczych w jelitach u osób dorosłych. A to zaledwie tylko kilka przykładów.

Do Krakowa przyjeżdża wielu takich, jak doktor Raźniewski. Wśród uczestników są też m.in.: Ignacy Fajans i Tadeusz Soczołowski z Piotrkowa, Aleksander Czerniejewski z Radomska, Ignacy Kaczkowski i Aleksander Podciechowski z Warty, Adam Michałowski z Brzezin. Pojawiają się też aptekarze, bo w tamtych czasach niejednokrotnie zastępują profesjonalnych medyków. Sluchają i dyskutują, w gruncie rzeczy uczą się i pogłębiają swoją wiedzę medyczną, bo to jedyna taka okazja. Mogą też nabyć „Przegląd Lekarski” i „Słownik terminologii lekarskiej i polskiej”, wydany przez Towarzystwo Lekarskie w Krakowie. A wszystko po to, by lepiej służyć biednemu społeczeństwu polskiemu, ułatwić mu przetrwanie. To paradoksalne, ale taką postawę doceniają nawet władze carskie i w 1882 r. honorują Józefa Raźniewskiego, prowincjonalnego medyka z Sieradza, Cesarsko-Królewskim Orderem Świętego Stanisława III klasy.

Na takich spotkaniach, jak w Krakowie, doktor Raźniewski „ładuje akumulatory” – zdobywa wiedzę, nawiązuje kontakty, zaopatruje się w wiele różnorodnych wydawnictw medycznych, sam również prowadzi prace naukowe, a przede wszystkim niesie pomoc lekarską potrzebującym. Jednak mimo wielu zajęć zawodowych, znajduje czas na działalność społeczną, a gdy przestaje pełnić obowiązki lekarza powiatowego, z pasją oddaje się pracy

w sieradzkiej OHP, w czym wspiera go aktywnie małżonka. Jest ceniony przez miejscowe społeczeństwo. Los nie szczędił mu jednak i tragedii.



W sierpniu 1885 r. umiera jego ukochana, pięcioletnia córka Halusia.

Doktor Józef Raźniewski umiera niespodziewanie 21 stycznia 1896 r. podczas pobytu we Wrocławiu. Odnotowuje to „Kurier Warszawski”, zwracając uwagę na to, że medyk przeżył zaledwie czterdzieści osiem lat. Dwudziestego czwartego stycznia, o godzinie ósmej wieczorem, na rogatce Sieradza – jak donosi wspomniany dziennik – mieszkańcy czekają „na przybycie zwłok ukochanego powszechnie w mieście lekarza, przywiezionych z Kalisza końmi”. Stawia się w komplecie straż ochotnicza ogniowa, widać wieńce od lekarzy kaliskich, od różnych instytucji i osób prywatnych. Następnego dnia w kościele odbywa się nabożeństwo. Nad grobem serdeczną mową żegna lekarza – przyjaciela doktor Józef Stanisławski. Na nagrobku wykuto napis: „Sercem, myślą i czynem służył rodzinie i społeczeństwu. Najlepsze Mu Mężowi i Ojcu”.

Ponad sto lat później inni sieradzcy lekarze: Zdzisław Prajs i Mirosław Kroczak przyczyniają się do odrestaurowania grobowca Doktora na sieradzkim cmentarzu, dzięki składkom członków miejscowego Oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, a także do wpisania go w rejestr zabytków (2000). To tylko jeden z pięknych tego typu przykładów działania współczesnych medyków tego miasta, niezapominających o tych, co byli przed nami... W 2016 r. Z. Prajs przypomina postać doktora Józefa Raźniewskiego w sieradzkim Muzeum Okręgowym, w ramach popularnego w nadwarciańskim grodzie Studium Regionalnego.

Ryszard Poradowski



Dzięki naszej publikacji

Piotrków uczci doktora Z. Tenenbauma

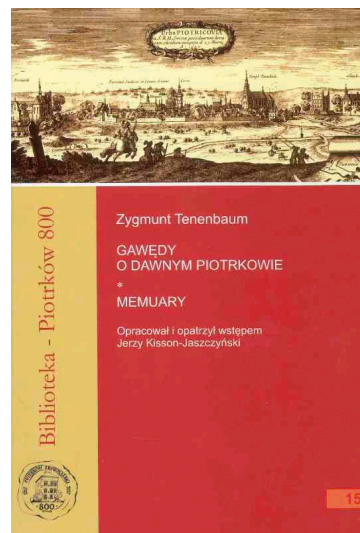
„W tym roku przypada sto dwudziesta piąta rocznica urodzin i czterdziesta piąta rocznica śmierci znanego piotrkowskiego medyka – dr. n. med. Zygmunta Tenenbauma (1892–1972). Był popularnym w tym mieście laryngologiem, działaczem społecznym i wielkim patriotą, ponadto autorem znakomych „Gawęd o dawnym Piotrkowie” – przypomina prezes Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego – Waldemar Domarańczyk w liście nadesłanym do prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi – Grzegorza Mazura. W. Domarańczyk informuje o inicjatywie pośmiertnego uhonorowania postaci doktora Z. Tenenbauma, która ma stać się jednym z elementów obchodzonego tym roku 800-lecia piotrkowskiego grodu trybunalskiego. W swoim liście pisze:

„Wśród około 170 różnorodnych wydarzeń zaplanowanych przez instytucje i organizacje pozarządowe dla uczczenia jubileuszu 800-lecia Piotrkowa Trybunalskiego – muzeum miejskie organizuje wystawę pt. „Widoki starego Piotrkowa”, której otwarcie nastąpi 1 sierpnia 2017 r., a więc dokładnie w rocznicę śmierci dr. Zygmunta Tenenbauma. Przez

trzy miesiące, do 3 października 2017 r., zwiedzający będą mogli m.in. oglądać, przekazane przed laty przez Niego do tej instytucji, piękne, stylowe meble, bibeloty i obrazy związane z naszym miastem. Zarząd TPPT, występując z inicjatywą uhonorowania Zygmunta Tenenbauma, zamierza w miesiącu wrześniu 2017 r. odsłonić na ścianie kamienicy, w której mieszkał przy Alei 3 Maja w Piotrkowie, pamiątkową tablicę”.

Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi i redakcja „Panaceum” z satysfakcją odnotowuje przygotowania do uczczenia postaci Doktora, tym bardziej że – jak przyznaje W. Domarańczyk – inspiracją do jego uhonorowania był artykuł Ryszarda Poradowskiego, opublikowany na naszych łamach w czerwcowym wydaniu z 2009 r. (nr 6/144), w cyklu „Portrety niepospolitych medyków”. Dodajmy, że decyzją Prezydium ORL, łódzka Okręgowa Izba Lekarska wsparła inicjatywę podjętą przez TPPT i dofinansowała wykonanie pamiątkowej tablicy Doktora kwotą siedmiuset złotych.

Redakcja



W 2012 r., w serii „Biblioteka – Piotrków 800”, wydana została książka doktora Zygmunta Tenenbauma pt. „Gawędy o dawnym Piotrkowie. Memuary”. Z. Tenenbaum napisał ją w latach 1968–1970, a wkrótce potem jej obszerne fragmenty publikowała na swych łamach ówczesna „Gazeta Ziemi Piotrkowskiej”. Pierwsze wydanie książkowe „Gawęd” ukazało się w 1991 r.



ROK 2017 ROKIEM WŁADYSŁAWA BIEGAŃSKIEGO

OBCHODY 100-LECIA ŚMIERCI
DOKTORA WŁADYSŁAWA BIEGAŃSKIEGO
CZĘSTOCHOWA, 6-8 KWIECIEŃ 2017 R.

www.rokbieganski.pl
www.facebook.com/rokbieganski



*Pamiętajmy o tym, że medycyna urodziła się z niedoli,
a rodzicami jej chrestnymi były miłosierdzie i współczucie.
Bez pierwiastka filantropijnego medycyna byłaby najpospolitszym,
a może wstrętnym nawet rzemiosłem.*

„Myśli i aforyzmy o etyce lekarskiej”,
Władysław Biegański, 1899

Dzieło Doktora Biegańskiego – wczoraj i dziś

Sto lat temu, 29 stycznia 1917 r. zmarł doktor Władysław Biegański. Urodził się 28 kwietnia 1857 r. w Grabowie, w powiecie ostrzeszowskim, maturę zrobił w gimnazjum w Piotrkowie Trybunalskim, medycynę studiował w Warszawie, ale od 1883 r. związał się z Częstochową – tu mieszkał, założył rodzinę, pracował jako lekarz i zmarł.

Pochowany jest na częstochowskim Cmentarzu „Kule” i tu właśnie, 7 kwietnia br., złożeniem wieńców przy zabytkowym grobowcu Doktora, rozpoczną się główne uroczystości obchodów setnej rocznicy Jego śmierci. Wieczorem nastąpi w salach Filharmonii Częstochowskiej uroczysta inauguracja obchodów, którą uświetni wykład prof. Jerzego

Woy-Wojciechowskiego pt. „Pierwiastki etyczne w Przysiędze Hippokratesa” oraz koncert muzyki poważnej.

Dzień wcześniej zostanie otwarta wystawa o życiu i dziele Doktora w Ratuszu Miejskim na Placu Biegańskiego oraz odbędzie się uroczysty Apel Jasnogórski w intencji Obchodów. Natomiast dzień później w budynku Filharmonii będzie miała miejsce konferencja naukowa pt. „Doktor Władysław Biegański. Biegański i jego epoka. Filozofia i etyka w medycynie wczoraj i dziś”.

Władysław Biegański jest jedną z najwybitniejszych postaci w historii polskiej i europejskiej medycyny. Był nie tylko doskonałym lekarzem, prekursorem

w wielu dziedzinach medycyny, ale również uznanym filozofem. Wyprzedził swoje czasy, jego dzieło „Myśli i aforyzmy o etyce lekarskiej” nic nie straciło na swej aktualności. Całe życie Doktora jest wzorem postawy lekarza dla wielu pokoleń jego następców.

Organizatorzy, wśród których nie zabrakło władz miasta Częstochowy, Towarzystwa Lekarskiego Częstochowskiego, Okręgowej Izby Lekarskiej w Częstochowie i Muzeum Częstochowskiego, serdecznie zapraszają do udziału w wydarzeniach rocznicowych.

Więcej informacji na stronie:
www.rokbieganski.pl

NS

„Lecznicza” moc słowa, czyli uwierz w reklamę

Jak obiecaliśmy, tak się stało – rozpoczynamy nowy cykl historyczny pt. „Medycyna w słowach i obrazach”. Na co dzień zwykle zajmuje nas biologiczny wymiar medycyny, więc dla zachowania równowagi duchowej proponujemy nieco inną podróż w przeszłość *ars medica*, by odkryć drugie jej oblicze – kulturowe. A ponieważ kultura „słowem i obrazem stoi”, więc w nich to poszukamy różnych oblicz medycyny – czasem poważnych, a czasami zabawnych, ale zawsze, miejmy nadzieję, nieco zaskakujących. Zaczynamy od... reklamy! I to dosłownie!

•••

„Miliony dolarów nic nie pomogą, gdy wypadają włosy i człowiekowi zagraża łysina. Jedynym ratunkiem na to jest natychmiastowe zastosowanie wypróbowanego płynu *Mixta!*” – krzyczała reklama z łam łódzkiego „Rozwoju”, wydawanego w międzywojennym dwudziestoleciu. Cudowny lek na porost włosów można było kupić w każdej aptece. A niejednemu łodzianinowi łysina zagrażała, bo... rwał sobie włosy z głowy z powodu kryzysu.

Inni natomiast wpadali w nerwicę, ale i na to było antidotum. „Ile dni ma rok, tyle cierpienie musi przeżyć chory na nerwy człowiek. Klujące, rwące bóle, zawroty głowy, uczucie lęku, całkowite lub połowiczne bóle głowy, szum w uszach, migotanie w oczach, zaburzenia w trawieniu, bezsenności, nadmierne pocenie się, kurcz mięśni, niezdolność do pracy i wiele innych objawów – oto skutki słabych i wycieńczonych nerwów. W jaki sposób pozbyć się tego nieszczęścia? Za pomocą prawdziwego *Kola-Lecithin*, który stał się źródłem dobroczynnym dla ludzkości”.

Gdy nie włosy i nerwica były problemem, ale brak sił – na to też była rada. Wystarczyło zażyć cudowny środek – *Tinctura Ferri-Motofer*, gdyż „Motor przywraca siły!”. A jeśli ktoś cierpiał na blednicę, niedokrwiłość i skrofule? Wystarczyło przyjmować *Hematogen-Lek!* Był on szczególnie korzystny dla kobiet, gdyż poprawiał cerę, pobudzał apetyt, wzmacniał, a do tego nie psuł zębów. A co tu dużo kryć – zęby łodźian nie były wówczas w najlepszym stanie. Ich zdrowy wygląd miała zapewnić pasta *Colgate*. To dzięki niej nabierały one „śnieżnego połysku pod wpływem tej przenikającej piany, która likwiduje także niemiły zapach z ust”. A jeśli niemiła woń nie dochodziła z ust, ale spod pach? Wówczas należało

kupić wypróbowany środek „usuwiający go bezpowrotnie wraz z potem” – cudowny *Sudoryn*.

Bezpowrotnie można też było usunąć... zaparcia. *Cascarine-Leprince* miał leczyć zarówno przyczyny, jak i skutki obstrukcji. Jeśli jednak nie przeczyszczył on z siłą wodospadu, należało wówczas wybrać inny – paryskie (a jakże!) *pigułki dra Cavina*. Gdyby jednak skłonność do obstrukcji była spowodowana kamieniami żółciowymi, zawsze skuteczna miała być *Cholekinaza* H. Niemojewskiego. Łagodziła także inne przykre dolegliwości: kwaśne odbijania, wzdęcia i bóle w dołku podsercowym. W ogóle na choroby żołądka najlepsze były *Ziola z Gór Harcu dra Lauera*. One także oczyszczały krew i niosły ulgę w reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach, a nawet liszaju. Krew oczyszczał też inny preparat – *Koniak Boulestin*, jako jedyny szczególnie polecany dla diabetyków. Na cukrzycę dobre były najzwyklejsze *Ziola Lecznicza*. Można je było ponadto stosować na... upławy, rzeżączkę, puchlinę i „zatrzymanie regularności”.

Aby z kolei „zatrzymanie regularności” z powodu niezamierzonego popadnięcia w stan błogosławiony zapobiec, można było stosować najzwyklejszą prezerwatywę. W Łodzi niezwykle popularna była *Olla-gum* – „Prędzej serce ci pęknie” niż ona. Według niektórych slogan ten wymyślił Melchior Wańkowicz, choć brak na to dowodów. Być może swój udział w jego powstaniu miał Stanisław Sapociński – łódzki dziennikarz i satyryk. W jednym z felietonów na łamach „Echa” miał napisać: „Wpadłem niedawno na świetny pomysł nazwy reklamowanych «środków ochronnych». Na kopertach należy umieścić następujący napis: »Prędzej ci serce pęknie!«”.

Ale zanim Sapociński ten tekst opublikował, w Urzędzie Poczтовым Warszawa 4 można było składać zgłoszenia, odpowiadając na taki oto, opublikowany w „Głosie Porannym” anons: „Pakowanie prezerwatywy! We własnym interesie prosimy o podanie swych adresów celem nawiązania stosunków”.

Nie wszystkim jednak stosunki takie czy inne były w głowie, gdy ból nieznośny dokuczał, bo rozdziły się... kamienie nerkowe. Wówczas koniecznie trzeba było wziąć *Urodonal*, który bezpowrotnie je rozpuszczał. Nerki nerkami, ale co z płucami? Na chorobę płucną, nie daj Boże nieuleczalną, zawsze pomagały *Granulki Russyana*, „znane lekarzom ze swej skuteczności”. Na zwykłe przeziębienie, katar, czy gorączkę hiszpańską – wystarczyło zażyć *Calcisal-Spiess*, niezbędny środek dla dorosłych i dzieci.

Najtrudniej było chyba o lekarstwo na melancholię. Na tę przypadłość najlepiej było wyjechać do wód. Z kimś. Gdy torturą jednak nie do zniesienia – dla żony lub męża – były bóle głowy, w każdej aptece można było kupić proszki *Kogutek*, które usuwał najuporczywszy z nich. No, chyba, że były spowodowane brakiem pieniędzy na te wszystkie cudowne specyfiki. Ale po cóż one, skoro nawet „miliony dolarów nic nie pomogą, gdy wypadają włosy i człowiekowi zagraża łysina”? – o czym było na początku.

No cóż, łodzian z lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku mogli kupić cudowne specyfiki na każdą dolegliwość. Wystarczyło... uwierzyć w reklamę. Zupełnie jak dziś. Nadzieja na zdrowie i urodę wciąż w cenie, a słowo, które ją dobrze sprzedaje, bezcenne.

Bogumiła Kempnińska-Miroslawska

CHORE! NERWY.

Kroniki pism codziennych, prowadzą stałą rubrykę samobójstw. Czytelnicy pism spotykają się bardzo często z komentarzem do licznych wypadków odebrania sobie życia, że przyczyną tragedii tego lub innego człowieka był... rozstrój nerwowy. Lekarze całego świata, walczą z tym chorobliwym stanem u swoich pacjentów, którzy jako chorzy na nerwy, są jeszcze uleczalni.

Ile dni ma rok, tyle bezsennych nocy spędzają chorzy na nerwy, a podczas swoich cierpień myślą tylko nad tem, jak je skrócić, jak położyć kres bezgranicznym mękom. Rozmaitego typu bóle głowy, szum w uszach, iakies nieokreślone ryzunki przed oczami, kurcze mięśni, zaburzenia w trawieniu, wszystko to stwarza niezdolność do pracy, a jest objawem chorych wycieńczonych nerwów.

Ludzie powojenni, to materiał znakomity na chorych nerwowo, to falańga stałych bywalców w poczekalniach lekarskich, to kadra samobójców.

W walce o zdrowie nerwy, o zdrowie pokolenia na pierwszy plan, wysuwa się oryginalny środek leczniczy, znany na szerokim świecie pod nazwą: **KOLA-LECITHIN**.

Liczne świadectwa, stwierdzają że **KOLA-LECITHIN**, stwarza jako środek leczniczy nie raz cuda, doprowadza właściwe substancje odżywcze do najdalejzych punktów obiegu krwi, dodaje otuchy, utrzymuje człowieka w świeżości i młodości. O skutecznym leczeniu, przekonac się łatwo każdy może, jeżeli w ciągu najbliższych dwóch tygodni nadesie do firmy

B. PASTERNAK, Berlin S. O.
Michaelkirchplatz 13, Oddział 216.

swój adres lub adres kogoś ze znajomych, a wówczas otrzymamy

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

małe pudełko **KOLA-LECITHIN** i pouczającą broszurkę. W broszurce tej, znajdują się wskazówki dla uspokojenia chorych nerwów, napisane świetnie przez lekarza specjalistę, który sam walczył ze swoimi chorobami nerwami. Nie należy tracić sposobności i jeszcze dziś zamówić próbne pudełko **KOLA-LECITHIN**.



Jak sobie radzić z tak zwanym postępowaniem

Postęp jest pojęciem wieloznacznym oraz zjawiskiem „nieuchronnym” i ogólnie pozytywnym, niekiedy jednak może przerażać swą dynamiką, a także przywoływać różne skojarzenia, jak choćby te, związane z chorobami. Oto nieco przewrotny i „chorobliwie filozofujący” przykład z przymrużeniem oka. Tadeusz Boy-Żeleński (lekarz, literat, poeta, satyryk) jeden ze swych celnych wierszyków zakończył ongiś taką puentą: bo paraliż postępowy najzaciejsze trafia głowy. No i racja, choć dziś zapewne nie każdy medyk zna tę starą terminologię i być może nie wie, jakiej choroby konsekwencją był ów „postępujący paraliż”. Nieistotne, bo wszystko można znaleźć w annałach. Natomiast warto się zastanowić nad tym, co dobrego, ale i złego, wynika z „galopującego” postępu, który tak skutecznie nas dopada.

Nie wszyscy są w stanie nadążyć za zmianami, jakie wnoszą w wiele dziedzin naszego życia to nieuchronne, choć rozmaicie rozumiane zjawisko. Niektórzy (zwłaszcza ludzie starsi, słabo wykształceni lub mniej zdolni) po prostu „pozostają w tyle”, więc czują się zagubieni i bezradni pośród nawału przemian, jakich nie pojmują, a często też nie akceptują. Młodzież dużo chętniej przyjmuje nowości i łatwo przyswaja sobie wiedzę praktyczną, niezbędną do korzystania z bieżących osiągnięć nauki i techniki. Poza tym ludzie młodzi całkiem niezłe sobie radzą z presją otoczenia, ulegając różnorodnej modzie dosłownie „na wszystko”. Zgodnie z tym „tryndem”, prawie każdy chce imponować innym i mieć przynajmniej tyle samo, co jego kolega, sąsiad, czy znajomy. Oczywiście, im więcej, tym lepiej. Ambicje i wymagania wciąż rosną, pazerność też, a samo wartościowanie zależy głównie od środowiska.

Przykładów jest multum, więc doskonale wiemy, jak to wygląda w praktyce. Zaczniemy od rzeczy silnie już spopularyzowanych, a dla wielu wręcz niezbędnych, jak choćby telefony komórkowe i ich coraz doskonalsze wersje, które stają się obiektem pożądania. Jeśli są pieniądze, to nie problem, wszystko bowiem jest do kupienia, lecz gdy kasy brak, wówczas można kogoś napaść, obrabować, nawet zabić. Tacy ludzie potrafią działać jakby w amoku, z przemożnej potrzeby krzywdzenia innych i odczuwają satysfakcję, jeśli zdołają wykazać swoją przewagę fizyczną lub mentalną; ta druga jest szczególnie przydatna i ważna

dla wszystkich przestępców, również internetowych.

Na temat telefonii komórkowej napisano już całe tomy, ale i tak za mało. Chyba dopiero po dłuższym czasie będzie można jakoś oszacować korzyści oraz ewentualne straty, zaistniałe wskutek nader dynamicznego rozwoju tej dziedziny. Ocena nie będzie łatwa, ponieważ sam problem jest wielowymiarowy. Jednakże już teraz niektórzy badacze odnotowali szereg ciekawych spostrzeżeń dotyczących wpływu stałego użytkowania „komórek” na zdrowie całych społeczeństw, a w tym szczególnie uwagę zwracając na reakcje organizmów młodych. Jednocześnie prowadzone są obserwacje zmian w stosunkach międzyludzkich, jakie zachodzą wskutek dominacji kontaktów pośrednich (choćby właśnie telefonicznych) nad kontaktami osobistymi. *Signum temporis?* Owszem, ale zachowania te mogą prowadzić nie tylko do zmian obyczajowych, ale też psychicznych, a do jakich jeszcze – trudno przewidzieć. Czas pokaże.

Internet, który z pewnością można uznać za dobrodziejstwo oraz osiągnięcie na miarę epoki, w krótkim czasie „zdobył świat”. Jak wielu innych, ja także byłam (i nadal jestem) nim zauroczona, ale co z tego? Ano, to co zawsze: natychmiast znaleźli się zdolni do wszystkiego najgorszego tzw. psuje, czyli w tym przypadku akurat napastnicy internetowi, zwani hakerami. I dla nich Internet stał się obiektem godnym najostrejszych ataków. Niektórzy z nich potrafią skutecznie niszczyć cudze komputery, niekiedy nawet nie tyle dla zysku, co dla własnej satysfakcji. Trudno to pojąć, ale tak jest. Czy i tego typu zachowania można uznać za rodzaj postępu? Poza

tym wiadomo, że oprócz metod hakerskich, mnożą się napaści fizyczne, rabunki bezpośrednio, bezwzględne oszustwa wszelkiej maści, nieuczciwy handel wirtualny, nachalne reklamiarstwo itp. Jest tego draństwa cała masa i coraz trudniej uniknąć przeróżnych strat.

Bardzo dotkliwie są również konsekwencje kradzieży naszych danych osobowych. Kiedyś nawet nie wiedzieliśmy co to takiego, ale odkąd na własnej skórze doświadczamy efektów różnorodnego gatunku „postępu” – trzeba się uczyć asekuracji. I trzeba umieć wyciągać stosowne wnioski. Tu warto wspomnieć o tym, że (czyżby w intencji udoskonalania Internetu?) wymyślono „ciasteczka”, czyli pliki *cookies*, z czego korzysta wiele firm twierdząc, że to wszystko dla wygody klientów. Nieprawda. Klient lub korespondent nic nie zyskuje, a często nawet nie wie, co traci. Nowe przepisy, dotyczące stosowania *cookies*, są niekorzystne dla internautów, reklamodawców i wydawców – twierdzi ekspert. Trudno się z nim nie zgodzić. A jak bardzo te ciasteczka mogą być niestrawne, dowiadujemy się z artykułów, które zostały opublikowane już w roku 2013*). Jedyną pociechą jest, że serwisy zostały zobowiązane do informowania użytkowników o fakcie, a także celu korzystania z tej technologii, muszą ponadto uzyskać stosowną zgodę na przechowywanie i używanie pozyskanych plików.

Na zakończenie tego amatorskiego wywodu pragnę dodać, że jest on zaledwie małym wyimkiem spośród mnóstwa problemów, jakie są powiązane z tym, co umownie nazywamy „postępem” (bo wszak jakoś nazwać to trzeba). Przypomnę dawne porzekadło: „Kto nie idzie naprzód, ten się cofa” i to fakt. Jednakże i z tym twierdzeniem można polemizować. Tylko po co? Zbędny trud. Zapewne takie fragmentaryczne pisanie/gadanie niczego w tej machinie nie zmieni, ale chyba może choć przez chwilę zwrócić uwagę na kwestie istotne, którym poświęcamy tak mało czasu. A szkoda, bo życie płynie jak woda...

Barbara Szeffer-Marcinkowska
tel. 42 686 28 10, e-mail: bsm3@tlen.pl

Łódź, 12 lutego 2017 r.

*Archiwum www.rp.pl
oraz www.komputerswiat.pl.



Miasto sentymentalne

Na początku lutego br. otrzymaliśmy bardzo miły list od pani Janiny Bergander z Krakowa – emerytowanej lekarki dentystki, a jednocześnie malarki, poetki, pisarki. O jej pozazawodowych pasjach już kilkakrotnie pisaliśmy na łamach „Panaceum”, gdyż mimo wieku (liczy sobie ponad dziewięćdziesiąt lat) sprawnie włada piórem i długopisem, pozostając wciąż bardzo aktywną. Od pewnego czasu za sprawą naszej redakcyjnej nestorki – Barbary Szeffer-Marcinkowskiej redakcja utrzymuje z nią ścisły kontakt.

W ostatnim swoim e-mailu, datowanym na początek lutego tego roku, J. Bergander przekazała nam – jak to zgrabnie ujęła – kilka „migawek pamięci” najstarszej studentki pierwszego roku Wydziału Lekarskiego, który w 1945 r. powstał na nowo otwartym Uniwersytecie Łódzkim. Dziś zamieszczamy wstępny fragment tych sentymentalnych wspomnień, poświęcony atmosferze powojennej Łodzi, kolejne – dotyczące już studiów medycznych – postaramy się publikować w miarę możliwości. (NS)

Łódź, duże fabryczne miasto najbliższe zburzonej Warszawie i tylko tu po wojnie mogły znaleźć schronienie resztki niedobitej stolicy. Jednym słowem, dotychczasowy ośrodek polskiego włókiennictwa zmieniał swój dotychczasowy charakter.

Świat młodził w oczach, ludzie porzucali zasiedziałe miejsca i dorastali do wyzwań, łamiąc dotychczasowe normy, by sprostać warunkom, jakie narzucał czas. Kto nie nadążał – odpadał, zresztą panował powszechny entuzjazm i gotowość do budowania nowej rzeczywistości. Starzy i młodzi, ludzie różnych zawodów, prości i uczeni, wszyscy pragnęli płynąć z nurtem fali, nieść się w powietrze jeszcze nieobleczone żywą materią ludzkiej wiedzy i chęci przetrwania z sadzy nieba zaciągniętego fabrycznym dymem i odorem wojny.

Na Piotrkowskiej zaroilo się od tłumów, napływających zewsząd wojennych tułaczy z kraju i z zagranicy. Wszyscy dostawali teraz szansę. I ci wyzuci z dziedzictwa przez wroga, co cudem przeżyli oflagi i obozy koncentracyjne, życiowi rozbitkowie resztką woli pragnący odnaleźć siebie i kontynuować przerwane brutalnie przez wrogów życie. I ci, co w zrujnowanym kraju załapywali się na drugą szansę, obrotni, zdolni i uczciwi, ale i sprytni kombinatorzy, wykorzystujący nieograniczone możliwości, jakie rysują się po każdej apokalipsie. Dla biedujących i okaleczających otwierał się horyzont nadziei na nowy świt, jakkolwiek by był, ale już wolny.

Łódź zmieniała oblicze. W smutnych dotąd i zadymionych dzielnicach przyfabrycznych wrzało jak w kotle. Zrujnowany

wojną i zubożały kraj brało ochoczo w swoje ręce nowe pokolenie, dojrzałe przedwcześnie i zahartowane (...) Miasto kipiało młodzieńczą energią, wręcz zachłystywało się potężną dawką tlenu. My, młodzi, butni i rwący się do nauki, przerwanej przez wojnę, my dwudziesto- i trzydziestolatkiwie zdawali się sobie siłą i solą tej ziemi. To my mieliśmy ją podnosić z ruin, ze zgliszcz domów, z wypalonych nadziei, w nową erę, która się tliła, krzesała iskrę. Tylko patrzeć, a z iskry zapłonę w ogólny zapał, w entuzjazm, który pochłonie wszelki marazm.

Do twarzy nam było w białych kaszkietach z pomarańczowo-czerwonym otokiem. Filiterne spojrzenia, rzucane spod lakierowanego daszka włożonej na bakier czapki i kokieterijnie wymykający się loczek, ściągały zabójcze spojrzenia płci przeciwniej. I tak łodzianie, niezależnie od wieku, zdawali się przyswajać sobie i akceptować tę nagle wynikłą zewsząd, bo z całej Polski, rozpanoszoną zgrają młodych, burzących dotychczasowy robotniczy charakter miasta. (...)

Janina Bergander

Kraków, 2 lutego 2017 r.

PODZIĘKOWANIA

Panu prof. dr. hab. n. med. **Tadeuszowi Robakowi** z Oddziału Hematologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. M. Kopernika w Łodzi pragnę złożyć najserdeczniejsze podziękowania za profesjonalną i troskliwą opiekę podczas mojej dwudziestopięcioletniej choroby. Dziękuję za duchowe wsparcie i życzliwy uśmiech na co dzień.

Z wyrazami szacunku – *Zbigniew Lindner z małżonką*

•••

Z całego serca dziękuję Pani doktor **Annie Pietrusze** z ZOZ „Przychodnia” w Błazkach za opiekę, wsparcie i wszechstronną pomoc w trakcie mojej choroby. Ponadto składam podziękowania doktor **Renacie Tokarek** i doktor **Iwonie Przygodzkiej** oraz pielęgniarkom za trud włożony w moje leczenie.

Zbigniew Lindner z małżonką

•••

Serdeczne podziękowania kierujemy dla zespołów Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Izby Przyjęć z Oddziałem Pomocy Doraźnej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM – Centralnego Szpitala Weteranów w Łodzi. W dniu 16 stycznia br. została do tegoż szpitala przewieziona pacjentka Anna Mucho, którą – naszym zdaniem – przyjęto z najwyższą opiekuńczością, profesjonalizmem i zaangażowaniem całego personelu. Byliśmy jak zabląkane owce, przejęte całym zdarzeniem, które nas dotknęło. Dzięki Wam wiedzieliśmy, że nasza „Hanka” jest w dobrych rękach. Dziękujemy za opiekę nad pacjentką oraz za merytoryczne informacje

i sposób, w jaki zostały nam przekazane. Dziękujemy za czas, jaki daliście nam, aby pożegnać się z Żoną, Matką, Babcią i Teściową.

Z wyrazami najwyższego szacunku:

mąż – *Tomasz Mucho*, córka – *Beata Tokarz*, wnuczka – *Katarzyna Tokarz* i zięć – *Grzegorz Tokarz*

•••

Za Państwa pośrednictwem, pragnę serdecznie podziękować Panu dr n. med. **Bartoszowi Bryszewskiemu** – neurochirurgowi z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. N. Barlickiego w Łodzi, za podjęcie szybkiej decyzji diagnostycznej i przeprowadzenie zabiegu. Czuję się coraz lepiej, ustał ból, stopniowo cofa się niedowład stopy. Jestem pełna uznania dla jego fachowości, podejścia do chorego, wzbudzającego zaufanie i pełnego życzliwości. W imieniu własnym i mojej rodziny serdecznie dziękuję Panu Doktorowi oraz całemu zespołowi medycznemu Oddziału Neurochirurgii za profesjonalnie przeprowadzony zabieg oraz fachową opiekę medyczną.

Z poważaniem – *Małgorzata Labuch*

•••

Składam wyrazy wdzięczności oraz najserdeczniejszych podziękowań zespołowi lekarskiemu Oddziału Chorób Wewnętrznych A Wojewódzkiego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej – Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji w Łodzi, za pełen profesjonalizm, okazaną empatię oraz bardzo rzetelną opiekę medyczną. Pacjentką tego oddziału byłam w terminie 16–23 grudnia 2016 r., gdzie przez cały okres pobytu

Prowokacje mogą być... przyjemne

Słowo prowokacja kojarzy się zwykle z czymś złym, ale nie zawsze musi tak być. Od czego optymizm. Prowokacja może być też formą „zaczepki” w celu spowodowania przyjemnego odzewu lub miłych doznań. Na przykład picie wina w rozsądnych ilościach prowokuje miły nastrój, potoczystą wymowę lub większą odwagę w kontaktach z innymi osobami. Jednak nadmierne spożycie alkoholu może powodować prowokacje, które często kończą się nieszczęśliwie i dobrze, jeśli nie powodują własnego lub cudzego uszczerbku na zdrowiu.

Powszechnie nękać nas zewsząd reklamy też są swojego rodzaju prowokacjami, zwykle zupełnie niewłaściwymi, gdyż mającymi na uwadze interes tych, którzy je zamieszczają. Ale nie zawsze tak się dzieje. Przyjemną prowokacją okazała się być np. internetowa reklama leku, zamieszczona przez jedną z firm farmaceutycznych, w której wystąpił znany profesor języka polskiego. Nie jest to pierwsza firma, która wykorzystała tego erudyty i gawędziarza do promowania swojego produktu, ale tu niejako przy okazji korzyści odniosła również nasza mowa ojczysta – polszczyzna. Była to pogadanka na temat cyfry „trzy” i jej zastosowania w różnych konfiguracjach

językowych (tercet, trójca, trójkup itp.), co miało uzasadnić przewagę wartości trójleku, czyli trzech różnych leków zawartych w jednej tabletkie, nad tymi samymi lekami używanymi pojedynczo. To bardzo ważne dla pacjentów, którzy zapominają o braniu leków trzy razy dziennie, jako że w tym przypadku ich aplikacja jest jednorazowa.

Porządkując niedawno „dowody” swojej młodzieńczej działalności, znalazłem dyplom laureata I Olimpiady Chemicznej w 1954 r. (zdobyłem drugie miejsce), co sprowokowało moje zainteresowanie obecnie organizowanymi olimpiadami w tej dziedzinie. Napisałem list do obecnego Komitetu Organizacyjnego Olimpiady Chemicznej, której finał odbywa się w tym roku po raz sześćdziesiąty trzeci i przypomniałem tę pierwszą. Ku mojemu zadowoleniu, otrzymałem piękne pismo z propozycją nawiązania współpracy i korespondencji. Jego autorów zainteresował opis przebiegu mojej pracy zawodowej oraz jej chemicznych „koneksji”. Ponieważ nauka ta jest nieodłączną partnerką medycyny (i przecież podstawą ludzkiego istnienia), napisałem szeroko, jakie znaczenie miała chemia w mojej pracy. Relację moją przyjęto bardzo życzliwie i... zaproszono mnie

na finał tegorocznej olimpiady, jako jednego z nielicznych weteranów jej pierwszych edycji.

Zatem rozglądamy się wokół i dla urozmaicenia emerytalnego żywota szukamy takich przyjemnych prowokacji i wykorzystujemy je. Przykładów można znaleźć wiele wokół nas. Napisane przeze mnie kiedyś na tych łamach pochwały na temat korzystania z Internetu okazały się być również pewnego rodzaju prowokacją, gdyż po przeczytaniu tego tekstu zgłosiło się kilka chętnych osób na izbony kurs komputerowy, żeby zapoznać się z tym dobrodziejstwem ostatnich lat (...) Zresztą prowokacyjne pytania, zadawane przez doktor Barbarę Szeffer-Marcinkowską w jej artykułach, zamieszczanych w „Panaceum”, spowodowały moje odniesienia się do nich i zaowocowały długotrwałą współpracą z tym wydawnictwem, co ciągle sprawia mi dużą przyjemność.

A na zakończenie, skutecznie czy nie, chcę sprowokować przewodniczącą naszego senioralnego Koła OIL do zorganizowania wiosennej wycieczki, czyli w okresie kwitnienia jabłoni, do Pałacu Prymasowskiego w Skierniewicach oraz miejscowego Instytutu Sadownictwa. Oby mi się ta przyjemna prowokacja udała!

Krzysztof Papuziński
senior internista – optymista

Łódź, 1 lutego 2017 r.

PODZIĘKOWANIA

doświadczalam wsparcia lekarskiego, wszechstronnej opieki medycznej oraz poczucia pełnego bezpieczeństwa. Szczególne słowa podziękowania składam Panu doktorowi **Januariuszowi Kaczmarkowi** – ordynatorowi Oddziału oraz Pani doktor **Magdalenie Klimczak**, za szczególną troskę i opiekę, którą otaczano mnie każdego dnia i każdej nocy.

Empatia okazana przez lekarzy i ich pełne zaangażowanie w moje leczenie doprowadziło do postawienia trafnej diagnozy, dzięki której zostałam przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Kopernika w Łodzi i poddana operacji. Moje kolejne podziękowanie składam Panu prof. dr. hab. n. med. **Pawłowi Kolasie** – ordynatorowi Oddziału Neurochirurgii i Nowotworów Układu Nerwowego tegoż szpitala oraz dr n. med. **Maciejowi Kolasie**, za profesjonalne przeprowadzenie operacji oraz wszechstronną opiekę medyczną. Oprócz wsparcia medycznego, otrzymałam z Ich strony nieocenioną życzliwość, która umocniła mnie w poczuciu bezpieczeństwa.

Jeszcze raz z całego serca dziękuję za mentalne wsparcie oraz opiekę medyczną, jaką zostałam otoczona.

Z wyrazami szacunku, *Aneta Sorbjan*

...

Panu prof. dr. hab. n. med. **Markowi Synderowi**, kierownikowi Kliniki Ortopedii i Ortopedii Dziecięcej w Centralnym Szpitalu Klinicznym UM w Łodzi, a także zespołowi operującemu w składzie: dr hab. n. med. **Piotr Kozłowski**, dr n. med. **Ewa Pogonowicz** i dr n. med. **Michał Skrzypek**, wraz z pozostałymi osobami, chciałbym bardzo serdecznie

podziękować za doskonałą opiekę medyczną i przeprowadzenie zabiegu ortopedycznego. Za bardzo miłą opiekę przed i po zabiegu dziękuję również opiekunowi Sali – Panu dr. n. med. **Łukaszowi Kuligowskiemu**, zespołowi pielęgniarskiemu i rehabilitacyjnemu.

Wdzięczny pacjent – *Jacek Danowski*

...

Serdecznie dziękuję Panu dr. n. med. **Stefanowi Trzosowi** za prawidłową ocenę sytuacji (trafiłem z silnym bólem do poradni), wykonane badania i trafną diagnozę oraz szybką decyzję wezwania karetki pogotowia. Te działania uratowały mi życie. Bardzo dziękuję, Panie Doktorze !

Z poważaniem *Jerzy Mitera*

...

Składamy wielkie podziękowania za zrozumienie, życzliwość i okazaną pomoc oraz za heroiczną walkę o zdrowie i życie naszego Taty i Dziadka – Tadeusza Janczaka. Szczególne słowa wdzięczności kierujemy dla Pana ordynatora Oddziału Radioterapii i Onkologii Ogólnej Szpitala im. Kopernika w Łodzi – dr. n. med. **Michała Spycha** oraz dla Pani doktor **Beaty Chmielewskiej-Pytki**. Na wyróżnienie zasługuje też cały zespół pań pielęgniarek, które pacjent chwalał w każdej rozmowie.

Dziękuję również Kolegom – Pani doktor **Kamili Stasiak** oraz Panu doktorowi **Robertowi Bibikowi** za wsparcie i chęć niesienia pomocy w dosłownie każdej chwili.

Córka – *Anetta Pawlak* i syn – *Michał Janczak* z rodzinami

Ciepła zima jak chłodna zupa

Droga Redakcjo,
Szanowne Koleżanki i Koledzy.

Szarość przechodzi w szarość, przechodzi w szarość... Brudne mleko, zmięty papier, śnieg z popiołem, popielata ziemia, zimne morze. Kłębiaste szarości, ciemności, brudne pierzyny, kłęby dymu. Normalnie, przyszedł słoń i usiadł wielką dupą na miasto. Wizja słonia rozbawia mnie na tyle, że od razu widzę go siedzącego i merdającego świńskim ogonkiem. Zalotnie odwraca łeb i pozdrawia leniwym ruchem trąby. Pewnie Pani Słoń. Czasem dobrze być „pieprznietym”, zdrowy człowiek tego nie zobaczy.

Trochę popaduje śnieg, czasem deszcz ze śniegiem. Patrzę na gołe drzewa i od patrzenia robi mi się zimno. Za bezlistnymi szkielecikami palą się dalekie, żółte światła. Anonimowe, więc przyjazne, nie wiem, czyja ręka pstryknęła pstryczek. Zapaliły się jakby dla mnie. W nadchodzącym mroku szarość zmienia się w granat i czerni, czarny szafir, gdzieś tam resztkę niebieskiego. Na zachodzie, nad samym widnokręgiem, poziome mazy czerwieni, jak płonący las. Kolory ciepłej zimy. Ciepła zima jak chłodna zupa, jak zwietrzały szampan, szkoda wylać, nijak wypić. Te kolory zupełnie nie pasują do siebie, choć niebo samo sobie wymalowało twarz. Mimo to czerwieni wierce dziurę w brzuchu, granat z niebieskim łąką jak pantera w porąbane cętki. Zaczynam rozumieć faceta, który ciął się brzytwą, nie mogąc wykrzesać z siebie żółci letnich pól, zieleni łąk, fioleto nieba. To może być tak, jakby zakochać się w Pani Słoń. Bez szans na spełnienie.

Za nami Boże Narodzenie, kolejne słodkawe święto, pływające w berbelusze grudniowych dni. Na szpitalnej Internie trudno jest spotkać Boga, co najwyżej księdza, a to przecież nie to samo. Można też spotkać wrzaski przerażenia i bólu, ciche umieranie i spokój niezrozumienia sytuacji, zdziwienie zmianą otoczenia, niezdarne próby ucieczki donikąd (...) Przypomniał mi się mnich, który tak cudownie przedstawił dowód na istnienie Boga, dowód przypominający *perpetuum mobile*: wszystko, co istnieje, skoro istnieje, jest dowodem

na jego istnienie. Cudowna sofistyka, mimo wszystko jestem pod wrażeniem. Biedaczek próbujący przeżyć pod twardym wzrokiem „Papy w Wielkiej Czapie”. Kojarzy mi się mniej z filozofią, bardziej z zebraniem Komsomołu, na którym Kola przedstawił esej o szczególnej słodyczy arbutów wyhodowanych przez wujka Józefa (...)

Myszę, czy wszyscy moglibyśmy być mądrzy, może genialni. Czy byłoby lepiej? – zastanawiam się i dochodzę do wniosku, że nigdy przenigdy. Geniusz albowiem, niestety, wie. Geniusz mógłby wprowadzić jedyny idealny porządek, jaki jest możliwy, mianowicie nieistnienie, nicosć, pustkę tak głęboką, że aż trudną do wyobrażenia. Tylko wówczas istniałby bowiem porządek doskonały. Wszystko poza tym to chaos, bałagan i rozpierducha, która – idąc śladem tamtego mnicha – może wyłącznie świadczyć o braku jakiegokolwiek siły sprawczej. Tak oto możemy sobie odwrócić mniszą implikację na nice i powiedzieć, że to, co istnieje, jest takim dnem intelektualnym, że musi być dowodem na nieistnienie Boga.

Niestety, Świat może być tylko taki, jaki znamy, gdyż nie ma takiego, jakiego nie znamy. I ważne są te dni, które już znamy. Pozostałe nawet nie wiemy, czy przyjdą, to cóż mogą nas obchodzić? (...) Z braku sensownej alternatywy, bycie bardem może się sprawdzać w niektórych środowiskach. Trochę się pocierpi na kacu, a znajomość świata i ludzi przychodzi jak przyływ w Szkocji. Znowu zgubna, nadmierna dygresyjność płące wątki. Inteligencjo wszystkich krajów – trzymajcie się od siebie z daleka. Groza, groza, jak mówił Conradowski agent Kurtz, wbijający głowy na pale ogrodzenia. Śmierć nie ma znaczenia, życie nie ma znaczenia.

Jeżeli noworoczne życzenie może się spełnić, to chcę być koniem. Harmonijne, muskularne ciało, piękne, urzęsione oczy i duża przestrzeń na myślenie pod bujną grzywą. I najważniejsze, że dobijają z szacunku do wysiłku i cierpienia, z miłości. Już czas...

Marcin Wojtczuk
internista – pesymista

Łódź, 22 stycznia 2017 r.

Konkurs „Puls Słowa” – uzupełnienie

W ostatnim wydaniu „Panaceum” nr 1–2/2017 r. ukazała się informacja o laureatach ostatniej, siódmej już edycji konkursu literackiego „Puls Słowa”, organizowanego przez Naczelną Izbę Lekarską oraz OIL w Warszawie, który zakończył się jesienią ubiegłego roku. Relacja okazała się być niepełna, na co zwrócił uwagę jeden z naszych Czytelników, przesyłając krótki liścik na nasz adres e-mailowy.

Okazało się, że wśród wyróżnionych – członków naszej OIL zabrakło nazwiska lekarza pisarza Stefana Trzosa z Łodzi, który wyróżnienie to uzyskał w kategorii prozy. Wspomnieliśmy jedynie o zdobyciu przez niego II miejsca w kategorii poezji (*ex aequo* z innym łodzianinem – Jerzy Andrzejczakiem).

Samemu Zainteresowanemu oraz naszym Czytelnikom serdecznie przepraszamy.

Redakcja



Pielgrzymka do Fatimy

Śląska Izba Lekarska w Katowicach informuje, iż w związku ze zbliżającą się setną rocznicą Objawień Fatimskich, otrzymała propozycję zorganizowania dla lekarzy, ich rodzin oraz bliskich pielgrzymki do Sanktuarium Maryjnego w Fatimie, połączonej z pobytem oraz zwiedzaniem wybranych miejsc w Portugalii i Hiszpanii. Termin planowanego pobytu to 29 kwiecień – 6 maja 2017 r. Szczegółowy program, zawierający informacje dotyczące organizacji, harmonogramu oraz kosztów uczestnictwa w wycieczce, dostępny jest na stronie katowickiej ŚIL: http://www.izba-lekarska.org.pl/aktualnosci/1639-pielgrzymka_do_fatimy.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w pielgrzymce, prosimy o zgłaszanie chęci uczestnictwa drogą mailową na adres: dyrektor@izba-lekarska.org.pl lub telefonicznie pod numer: 32 60 44 251 (ewentualnie bezpośrednio w siedzibie Izby w Katowicach). W związku z koniecznością rezerwacji biletów lotniczych oraz miejsc noclegowych w hotelach, terminem ostateczny zgłoszenia jest 8 marca br. Decyzja o sfinalizowaniu wyjazdu będzie zależała od liczby chętnych.



Fundacja Lekarze Lekarzom znajduje się w wykazie organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2016. Procedura przekazania 1% podatku jest wyjątkowo prosta, wystarczy że w składanym zeznaniu rocznym wskażemy organizację pożytku publicznego, którą chcemy wesprzeć. Należy tylko wpisać w konkretnej rubryce numer KRS oraz kwotę, jaką przekazujemy Fundacji.

*Prezes Fundacji
Mariusz Janikowski*

Nr KRS Fundacji Lekarze Lekarzom: 0000409693
Przełącz 1% podatku Fundacji Lekarze Lekarzom

ul. Sobieskiego 110; 00-764 Warszawa
e-mail: fundacja@hipokrates.org
www.fll.nil.org.pl

Kierownik Łódzkiego Klubu Lekarzy – dr n. med. Andrzej Święs, wraz z członkami Komisji Kultury ORL w Łodzi, serdecznie zapraszają na najbliższe imprezy o charakterze kulturalnym, które odbędą się w salach klubowych OIL przy ul. Czerwonej 3:

XVII Ogólnopolska Biesiada Literacka Unii Polskich Pisarzy Lekarzy

– 3 marca (piątek), godz. 17:00.

Po prezentacji wierszy i krótkich fragmentów prozy uczestników, wraz z komentarzami profesjonalnego krytyka, odbędzie się tajne głosowanie publiczności. Nagrodą dla zwycięzców w obu kategoriach (poezji i prozy) są dyplomy i kielich ambrozji.

Bezpośrednio po Biesiadzie, Kabaret OIL „Bąk” zaprasza na swoją ósmą już, autorską premierę pt. „Drobna zmiana”.

•••



Pierwszy koncert zespołu „Druga Klinika”

– 6 marca (poniedziałek), godz. 19:00.

Trio gitarowe, które zwykle towarzyszy Kabaretowi OIL „Bąk”, tym razem wystąpi indywidualnie. Zespół gra w składzie: Adam Madej (gitarą rytmiczną, vocal), Mateusz Mroczek (gitarą prowadzącą), Michał Olczyk (gitarą basową). Wszyscy – co ciekawe – są lekarzami urologami.

•••

Koncert Chóru Nauczycielskiego

– 19 marca (niedziela), godz. 17:00.

Chór działa przy Klubie Nauczyciela w Łodzi od 1953 r. Ma w swoim repertuarze różne rodzaje muzyki: klasyczną, dawną, sakralną, cerkiewną, ludową i rozrywkową, kompozytorów polskich i zagranicznych z różnych epok. Zdobył wiele nagród i wyróżnień na festiwalach oraz przeglądach chóralnych w kraju i za granicą. Od 2009 r. chórem dyryguje Maria Hubluk-Kaszuba, przy fortepianie zasiada Tomasz Kaszuba.

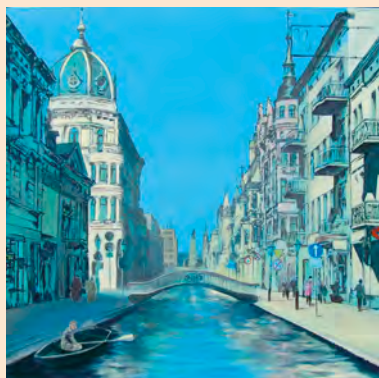


•••

Prelekcja pt. „Królowa Świętosława wśród Wikingów”

– 26 marca (niedziela), godz. 17:00.

Jest to druga impreza z cyklu „Spotkania z historią”, przygotowana przez dr. n. med. Zbigniewa Pielocha, specjalistę chorób wewnętrznych, kardiologa i farmakologa klinicznego, a jednocześnie pasjonata historii Polski, zwłaszcza jej początków. Po prelekcji, poświęconej niezwykłym dziejom królowej Świętosławy, córki Mieszka I oraz siostry Bolesława Chrobrego, zaprezentowane zostaną stroje, uzbrojenie i zwyczaje Wikingów. Pierwsze spotkanie z tego cyklu, zatytułowane „Wieczór Piastowski”, odbyło się w marcu zeszłego roku i wzbudziło ogromne zainteresowanie.



nagradzane, zorganizowała również kilka wystaw indywidualnych. W 2014 r. została przyjęta do Związku Polskich Artystów Plastyków.

Na wszystkie wymienione spotkania w Klubie Lekarzy – wstęp wolny.

•••

Wystawa malarstwa Joanny Blanki Garmulewicz pt. „1metr3”

– 9 kwietnia (niedziela), godz. 17:00.

J.B. Garmulewicz jest inżynierem architektem, absolwentką Wydziału Architektury i Budownictwa Politechniki Łódzkiej (rocznik 1995). Do 2009 r. projektowała wnętrza, zdobywając wiele nagród w tej dziedzinie. Od siedmiu lat maluje i – jak pisze o sobie – „marzy... marzy od zawsze”. Ma na swoim koncie udział w wielu wystawach zbiorowych, gdzie jej prace malarskie były



Na wystawie w 2015 r. pierwszą nagrodę zdobył obraz A. Frasia „Martwa natura”.

Komisja Kultury

Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi serdecznie zaprasza do udziału w corocznej, organizowanej już od kilkunastu lat wiosną,

XV Ogólnopolskiej Wystawie Malarstwa Lekarzy

Wernisaż wystawy odbędzie się 21 maja 2017 roku (niedziela), o godz. 17:00, jak zwykle w Klubie Lekarzy w Łodzi przy ul. Czerwonej 3. Wystawa potrwa do 26 maja br.

Koleżanki i Kolegów lekarzy oraz lekarzy dentyistów, zainteresowanych udziałem w prezentacji swych prac, prosimy o ich dostarczenie do siedziby Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi (93-005 Łódź, ul. Czerwona 3) w terminie do 8 maja br.

Obrazy mogą być wykonane w dowolnych technikach i formatach oraz opatrzone następującymi danymi: tytułem, imieniem i nazwiskiem autora, rodzajem specjalizacji, miejscowością zamieszkania. Przyjmujemy maksymalnie dwie prace od jednego autora ze względu na ograniczenia powierzchni wystawienniczej.

Kontynuując tradycję zapoczątkowaną podczas wcześniejszych edycji wystawy, planujemy przeprowadzenie konkursu, w którym prace oceni jury złożone z trójki profesjonalistów.

Serdecznie zapraszamy Autorów do udziału w wystawie, a miłośników twórczości plastycznej lekarzy do przybycia na wernisaż. Wstęp wolny.

Na ewentualne pytanie odpowie i zgłoszenia przyjmuje:

Iwona Szelewa,
tel. 42 683 17 01, faks 42 683 13 78,
e-mail: biuro@oil.lodz.pl



„Kaczuchy” w Klubie Lekarza

Grupy kabaretowej „Trzeci Oddech Kaczuchy” nie trzeba chyba nikomu przedstawiać. Przynajmniej z pokolenia Polaków, których młodość przypadła na lata osiemdziesiąte–dziewięćdziesiąte minionego wieku. Zespół utworzony w styczniu 1981 r. przy ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie przez Andrzeja Janeczko (lidera i autora piosenek), święcił triumfy na festiwalach i kabaretonach, zdobywając liczne nagrody za „publicystyczne wartości tekstów”.

Wszyscy zapewne pamiętają jego piosenkę pt. „Kombajnista”, ale nie tylko (o innych za chwilę). Większość tekstów uderzało w ówczesny system PRL-owski, inne stawiały pytania o miejsce duchowych wartości w społeczeństwie. Pierwotnie – poza liderem A. Janeczko – zespół tworzyli: Maja Piwońska i Zbigniew Rojek. Obecnie występuje w małżeńskim duecie Andrzej i Maja Janeczko. W tym roku „Trzeci Oddech Kaczuchy” obchodzi trzydziesto-pięciolecie swojej pracy scenicznej.

Koncert „Trzeciego Oddechu Kaczuchy”, który odbył się w Klubie Lekarza w niedzielę 29 stycznia br., wypełnił

dwie klubowe sale do ostatniego miejsca (również stojącego). Zespół zaprezentował kilkanaście piosenek zarówno ze starego, jak i nowego repertuaru, który cały czas utrzymuje publicystyczny charakter. Koncert trwał prawie dwie godziny, publiczność pozostała do końca, a następnie „okupowała” pokój artystów.

Autor tekstów wciąż inspirował się codziennym życiem, tym razem często w wydaniu wiejskim, jako że od pewnego czasu mieszka w miejscowości Ługi pod Strykowem (z żoną, trzema psami i dwoma kotami), gdzie pełni obowiązki sołtysa. Jak przed laty, zachował ogromny dystans do świata i do siebie, jego piosenki prowokują do śmiechu, ale i zadumy, Całości obrazu dopełnia postać Pani Mai, żywołowej, pełnej naturalnego wdzięku i obdarzonej ciepłym, nasyconym radością głosem.

Trudno omówić wszystkie zaprezentowane w Klubie Lekarza piosenki, choć na to by zasługiwały. Wszystkie wzbudzały nieklamany entuzjazm publiczności, która świetnie się bawiła i śpiewała wraz z artystami, a następnie rześmiście oklaskiwała wykonawców, zmuszając ich wielokrotnie

do bisów. Dwóch utworów nie sposób jednak pominąć milczeniem, bo chociaż mają swoje lata i pisane były w innej rzeczywistości, to nadal zachowały aktualność.

Są to tytuły „Nie umieraj nam, inteligencjo” i „Wódz”. Z tego ostatniego warto zacytować chociażby dwa fragmenty:

*Ojczyzna, ojczyźnie, ojczyzną, ojczyznę,
Reklama i patos, patriotyzm i biznes.
Krawaty i kwiaty, niech nastrój nie*
[pryska.

Chleba i igrzysk! Igrzyska, igrzyska.

*Chleba dla niego, igrzyska dla czerni,
Wódz, a za Wodzem wierni.*

(...)

*Co jeszcze, co jeszcze, co jeszcze?
Zza węgla śmierzżąca kaszanka nie jego*
[doięgła,

*Podchody i kłótnie, i broń bratobójcza,
Prezencik od Wodza, od Wujcia,*
[od Wujcia!

*On wzrusza ramieniem, jak gdyby nic,
Wódz, a za Wodzem pic!*

•••

Artystów powitał przed koncertem i przedstawił sekretarz ORL – Paweł Czekalski, który zainicjował występ grupy. Ratując kiedyś z opresji Maję Janeczko, która trafiła do niego na dyżur w Szpitalu im. Barlickiego, zaproponował



„kaczuchom” występ przed lekarską publicznością.

Na zakończenie refleksja. Wśród licznie zgromadzonej publiczności jakoś nie udało mi się zauważyć lekarskiej młodzieży. Widocznie młodzi prawdopodobnie mają inne priorytety – i te życiowe, i te muzyczne. Dobrze, że chociaż wcześniej urodzona młodzież dopisała; na nią naprawdę można liczyć.

Nina Smoleń, Robert Filipczak

fot. R. Poradowski

Od redakcji: „Trzeci Oddech Kaczuchy” posiada swój blog i kanał na YouTube, gdzie komentuje piosenkami bieżące wydarzenia. Warto tam zaglądać...



Drugie oblicze A. Janeczko

Andrzej Janeczko w łódzkim Klubie Lekarza zaprezentował również swoje drugie oblicze. Poza tym, że jest satyrykiem, poetą, muzykiem, autorem piosenek kabaretowych i ballad oraz artystą estradowym, posiada również inne umiejętności artystyczne. Tworzy grafiki, obrazy olejne, gwasze i akwarele.

Jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi na Wydziale Grafiki i Malarstwa, którą ukończył w 2009 r. Do tej pory swoje prace wystawiał w Warszawie, Łodzi, Radomsku, Bielsku Białej oraz w... Detroit i Madrycie, podczas koncertów. Obecnie rzadko uczestniczy w wystawach zbiorowych lub organizuje własne, głównie z powodu braku czasu, który pochłania mu działalność estradowa oraz społeczna.

Po koncercie w Klubie Lekarza publiczność miała okazję obejrzeć kilkanaście jego grafik oraz prace malowane farbami wodnymi. (NS)



To jest właśnie tango...

„W harmonii ze swym serca biciem...” – to tytuł niedzielnego koncertu w Klubie Lekarza, w wykonaniu Zofii Walczak, który odbył się 12 lutego br., tradycyjnie o godz. 17.00. Licznie przybyła publiczność miała okazję wysłuchać jej piosenek autorskich (muzyka i słowa).

Przybyłych gości, a przede wszystkim Artystkę, przywitała tego wieczoru doktor Alicja Naruszewicz-Petrenko, członek Komisji Kultury ORL. Koncert odbywał się w ramach cyklu „Nasi przyjaciele i ich twórczość” i to właśnie ona zaprosiła Panią Zofię – nie po raz pierwszy – do naszej siedziby „na Czerwonej”. Artystka już wcześniej trzykrotnie występowała w klubowych salach, prezentując urzekające swoją melodyjnością rosyjskie romanse, piosenki latynoskie, greckie, chorwackie i polskie.

– Od lat fascynuje mnie muzyka, a śpiew i gra na gitarze są moją pasją. Poznając muzykę innych kultur, zauważyłam uderzające zbieżności, świadczące o tym, że między ludźmi różnych kontynentów istnieje więź wytworzona przez rytmy i dźwięki – mówiła przed koncertem Z. Walczak, dodając: – Tym razem pragnę się podzielić z przyjaciółmi lekarzami zabawnymi obserwacjami i przeżyciami, radościami i troskami w... rytmie tanga. Bo od czterech lat właśnie tango roztacza nade mną swój niezwykły czar.

Artystka zaprezentowała w sumie kilkanaście utworów, akompaniując sobie na gitarze. Wszystkie to nowe piosenki,

k których słowa – jak zdradziła – spisane zostały w większości przy... kuchennym stole. I chociaż kompozycje utrzymane były w rytmie tanga, to teksty zawierały często treści publicystyczne, z codziennej rzeczywistości wzięte. Ale to – jak zapaściadały słowa refrenu jednego z utworów – „Nie ble, ble. Nie bla, bla, bla. Tylko prawdziwe życia gra”.

Pani Zofia przygotowała dla widzów niespodziankę. Był to występ kilku par jej przyjaciół, którzy uczą się tańczyć tango w łódzkim klubie „Milonga”. Można się było zachwycić...

A gdy przebrzmiały brawa i bisy towarzyszące występom, głos zabrał doktor Włodzimierz Kardas, członek Prezydium ORL, który wręczył Artystce wieczoru okolicznościowy dyplom oraz bukiet kwiatów. Po koncercie wszystkich ugoszczono skromnym poczęstunkiem.

Koncertowi towarzyszyła mini-wystawa prac malarskich Zofii Walczak; były to dwa obrazy – pastele zatytułowane „Życie to taniec”. W tym miejscu wypada dodać, że jest ona absolwentką filologii rosyjskiej na Uniwersytecie Łódzkim, ukończyła także Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych w Łodzi. Poza malowaniem obrazów, głównie akwarel i pasteli, zajmuje się wykonywaniem oryginalnej biżuterii.

Nina Smoleń

fot. R. Poradowski





Gubiąc peselowe konwenanse, tytuły i stanowiska

Jubileuszowy bal w Bełchatowie

W salach „Restauracji Jan” w Bełchatowie, 11 lutego br., miała miejsce kolejna odsłona tradycyjnego Balu Lekarza. Blisko stu uczestników jak co roku przybyło z całego regionu piotrkowskiego oraz Łodzi, by dać się ponieść tańcom w karnawałowych rytmach. Zrzuciwszy codzienność, świat na tych parę godzin nabrał innych kolorów, emanujących pięknem niewieściej smukłości i wszechobecnych uśmiechów. Serdeczne spojrzenia, niejednokrotnie łączyły się w zadziwieniu z odkryć niby znanych dobrze postaci.

Emocje pierwszych olśnień rozpały się na dobre balową muzyką, gustownie serwowaną znad konsoli. Fale porywających dźwięków wypełniły parkietowe lustro dziesiątkami wirujących odbić, bezustannie gubiących peselowe konwenanse. Obok pływających par, pojawiły się także spontaniczne korowody, wężyki i – rzecz jasna – nieodzowny „pociąg Rynkowski”. Pewnie, gdyby świt nie obwieścił kresu tanecznych uniesień, próżno byłoby balowiczom doszukać się zmęczenia i nasycenia wspólną zabawą. Tegoroczny bal na pewno zapadnie uczestnikom na długo w pamięci z uwagi na znakomitą muzykę, odnowiony wystrój sali „Restauracji Jan” i liczną obecność młodszej części naszej społeczności.

Warto też pamiętać, że był to jubileuszowy, trzydziesty bal od czasu powstania szpitala w Bełchatowie. Ten pierwszy, w nieistniejącym już „Klubie Relaks”, organizowali Anna i Jerzy Ogłuszkowie oraz Barbara i Mirosław Leszczyńscy pod szyldem „Balu młodego lekarza”. Nazwa była wynikiem

przekroju wiekowego ówczesnej kadry szpitala, której większość stanowili stażyści i specjaliści. Była też inna intencja, związana z odbywającym się równoległe balem, zarezerwowanym wyłącznie dla ordynatorów i prawników. Ten pierwszy bal młodych medyków z krzepiącym hasłem „I ty zostaniesz ordynatorem”, sprawił, że formuła następnych nie dzieliła, a łączyła wszystkich, niezależnie od tytułów i stanowisk.

Karnawałowy bal w Bełchatowie odbywa się od tego czasu nieprzerwanie i zawsze może liczyć na tych, którzy są mu wierni od lat. Niezależnie od muzycznej oprawy balu czy lokalu, w jakim ma miejsce, są tacy, które chcą się spotkać raz do roku, by ten jeden wieczór spędzić ze sobą. W dużej mierze jest to zasługa dotychczasowych organizatorów, wśród których wielkie podziękowania należą się Jackowi Nowakowi i Andrzejowi Ucińskiemu. Być może przyciąga ich również spontaniczna konwencja, chęć do zabawy, ale szczególnym magnesem jest na pewno przyjacielska i niepowtarzalna atmosfera. Za tę wierność wszystkim uczestnikom kolejnych edycji balu serdecznie dziękuję i zapraszam już za rok.

Grzegorz Mazur
fot. A. Uciński



Jubileuszowy Almanach UPPL

W związku z przypadającymi w tym roku obchodami pięćdziesięciolecia powstania Unii Polskich Pisarzy Lekarzy planowane jest wydanie Jubileuszowego „Almanachu” UPPL – SPEKTRUM, w którym przedstawiona zostanie bogato ilustrowana historia Unii oraz zaprezentowana twórczość jej członków. „Almanachy” UPPL ukazują się nieregularnie od 1978 r.

Prezes UPPL – Waldemar Hładki przypomina wszystkim członkom Unii o nadsyłaniu pocztą elektroniczną swoich najbardziej reprezentacyjnych (ulubionych lub nagrodzonych) prac: prozy do dziesięciu stron maszynopisu (pisanej czcionką – Times New Roman 12) lub pięciu wierszy na adres e-mail: majkazywicka@wp.pl., w terminie do 5 marca 2017 r. Prace nadesłane pocztą tradycyjną nie będą przyjmowane.

Prawdopodobnie nie uda się pokryć kosztów „Almanachu” z pieniędzy UPPL i autorzy zamieszczonych prac będą zmuszeni do partycypowania w kosztach wydania. Po nadesłaniu wszystkich prac, zespół redakcyjny „Almanachu” będzie mógł złożyć oferty na jej wydanie, oszacować koszty wydawnicze i wybrać jak najkorzystniejszą propozycję. O podjętej decyzji i znanych już wówczas kosztach wydania „Almanachu” wszyscy zainteresowani zostaną poinformowani po 18 marca br.

III Wystawa Sztuki Nietypowej – odwołana

Do trzech razy sztuka!? Tym razem się nie udało. No, cóż, kiedyś musi być ten pierwszy raz.

Dotychczas jeszcze nie zdarzyło się, aby jakąś zaplanowaną w łódzkim Klubie Lekarza, ogólnopolską wystawę, trzeba było odwołać. Jednak pomimo serdecznych zaproszeń do udziału w III Wystawie Sztuki Nietypowej i wyznaczenia dodatkowego terminu na przysyłanie zgłoszeń – nadal nie było chętnych. To naprawdę wielka szkoda, ponieważ dwie poprzednie wystawy wzbudziły w naszym środowisku duże zainteresowanie i uznanie. Czyżby inwencja twórców się wyczerpała? Może i tak... Nawet zastanawialiśmy się, czy tego „zjawiska” nie przemilczeć, lecz chyba lepiej wyrazić ubolewanie i zamknąć temat, co niniejszym czynimy.

Zawiedzeni organizatorzy



Opowiadania, które przesyłam na Pani ręce, wydarły się z ziemi, na której przyszło mi żyć. A więc jest tu i Łódź, Warszawa, Ziemia Skierniewicka i Nowy Kawęczyn. Osadzone w prawdzie i przyprawione odrobiną poezji. Chciałem, aby takie były. Jaki osiągnąłem cel? Nie mnie oceniać.

Taki króciutki liścik Piotr Pągowski – lekarz internista, prowadzący NZOZ „Kawęczyn” w niewielkiej, gminnej miejscowości nieopodal Skierniewic, załączył do tomiku, jaki przesłał na adres niżej podpisanej. Tomik nosi tytuł „Opowiadania Warszawskie”.

Mało tu o Warszawie, jeśli już, to raczej o ludziach, wrażeniach, nastrojach, wspomnieniach, jakie wiążą się z tym miejscem na ziemi, tak doświadczonym przez historię. Stanowczo więcej uwagi Autor poświęca prostym, szarym ludziom, z którymi przyszło mu dzielić życie na prowincji i którzy muszą sobie jakoś radzić z marazmem, jaki ich otacza i przeciwnościami losu.

Losu, który tylko z rzadka, często jedynie we wspomnieniach, do nich się nieśmiało uśmiecha. Tak, jak do bohaterki opowiadania „Ogrodzienie”, która wciąż przywołuje w pamięci czas, kiedy jej młody mężczyzna budował parkan wokół ich domostwa. Parkan jedyny na świecie, bo zrobiony z kutych ze stali ogniw, w kształcenie splecionych miłością serc. A gdy wraca do domu, widzi tego samego mężczyznę bezradnego i wychudzonego, od dwudziestu lat przykutego do łóżka chorobą. Wymowne jest zakończenie tego opowiadania:

*...i tylko w radiu ktoś cicho śpiewał
słowa łabędzia z Stratfordu:*

*„Miłość z dnia na dzień nigdy się nie kończy
Przetrwa nim przyjdzie śmiertelna godzina
Jeśli to błąd lub jeśli kłamie
Nikt nie miłował, nigdy nie pisałem”.*

Więcej też w opowiadaniach Autora wspomnień z przeszłości, miejsc jakie spotykał na swej drodze życia w młodości, czy wręcz dzieciństwie, które spędził w Łodzi, gdzie – zanim jeszcze podjął studia medyczne – próbował swych sił w grze na skrzypcach. Niestety, bez powodzenia, chociaż – jak sam pisze w zakończeniu opowiadania, które rozpoczyna cały tomik – po porażce na egzaminie do klasy skrzypiec szkoły muzycznej, gdy został przyjęty do klasy... kontrabasu, przyśniło mu się, że w ten sposób stał się „budowniczym fundamentu pod kruche i ulotne piękno”. Nauka muzyki faktycznie może stać się pewnym fundamentem wrażliwości, jakiej nabywa się na resztę życia. Sama tego doświadczyłam, gdyż tej właśnie szkoły, usytuowanej w starym, pofabrykanckim pałacyku, byłam w dzieciństwie uczennicą.

Oddajmy jeszcze głos Elżbiecie Cebo, profesjonalistce – recenzentce „Opowiadań Warszawskich” Piotra Pągowskiego, która na obwołucie tomiku pisze m.in.: *Jego proza utkana jest z czegoś zwiewnego, tajemniczego, do końca niepojętego. Przywołuje chwilami Marqueza z jego baśniowymi, metaforycznymi motylami, z jego podświadomymi doznaniem – tyle że tutaj nie ma nic z patosu, nikt tu o nic w zasadzie nie walczy, o nic na ogół się nie bije, raczej nie ma wygranych i przegranych, zda się, że każdy mniej więcej jedzie na tym samym wózku. Dzieje się to często, jakby na pograniczu realnego bytu, gdzie chwilowo i od niechcenia jesteśmy świadkami wewnętrznych zmagania człowieka otoczonego niby pajęczyną, nie do końca poznaną materią tego świata.*

Nic dodać, nic ująć. Może jeszcze warto rzucić okiem na okładkę tego tomiku, ozdobioną akwarelą Jerzego Kowalskiego „Don Kichot”. Dlaczego Don Kichot? Pewnie dlatego że ten romantyczny „rycerz smętnego oblicza”, jak się go czasem nazywa, jest jak bohaterowie „Opowiadań Warszawskich” – z natury szlachetni, nieustępliwie walczący ze złem i parszywym losem, jednak wciąż niedocenieni i samotni w cierpieniu.

A skąd w takim razie tytuł opowiadań, nazwanych warszawskimi? Jak wyjaśnia to sam Autor w dedykacji, skierowanej do niżej podpisanej: *Te kilka opowiadań to pokłon miastu, o którym – jeżeli myślę, to zawsze z czułością.*

Książka wydana została w 2011 r., przez skierniewickie wydawnictwo i drukarnię SIGMA SPJ.

Nina Smoleń

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi,
na wniosek
Literackiej Grupy Nieformalnej,
działającej przy łódzkim Klubie
Lekarza, ogłasza

VII Ogólnopolski Konkurs Literacki
pod hasłem

O miłości to i owo

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w konkursie wszystkich lekarzy i lekarzy dentystów oraz studentów uczelni medycznych, którzy amatorsko zajmują się twórczością poetycką lub prozatorską.

Każdy uczestnik może zgłosić na konkurs trzy wiersze albo utwór prozatorski, nieprzekraczający trzech stron arkusza formatu A-4 (wydruk z interlinią i marginesami). Teksty – w czterech egzemplarzach, podpisane godłem – należy przesać najpóźniej do 24 marca 2017 r. na adres: Okręgowa Izba Lekarska 93-005 Łódź, ul. Czerwona 3 (z dopiskiem na kopercie KONKURS LGN).

UWAGA: Na kopercie nie można umieszczać nazwiska autora ani adresu zwrotnego.

Do zestawu tekstów koniecznie trzeba dołączyć zaklejoną kopertę, opatrzoną tym samym godłem, w której znajdzie się imię i nazwisko autora, jego adres pocztowy oraz numer telefonu kontaktowego i adres e-mail.

Zgłoszone utwory będą oceniane przez jury w dwóch kategoriach – oddzielnie prozy i poezji. Przewidziane są nagrody pieniężne oraz wyróżnienia rzeczowe.

Uroczyste zakończenie Konkursu odbędzie się w niedzielę, 23 kwietnia 2017 r., o godz. 17:00, w salach Klubu Lekarza OIL w Łodzi, przy ul. Czerwonej 3. Laureaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Wszelkich informacji, również dotyczących noclegów, chętnie udzieli:

Iwona Szelewa,
sekretariat OIL w Łodzi,
tel. 42 683 17 01.



Komisja Kultury, Sportu i Rekreacji OIL w Gdańsku,
wspólnie z Harcerskim Ośrodkiem Morskim, zaprasza na

VIII OGÓLNOPOLSKIE REGATY ŻEGLARSKIE LEKARZY W KLASIE PUCK

Termin i miejsce regat: 27–28 maja 2017 r. (sobota, niedziela) –
Zatoka Pucka

Biuro regat: Harcerski Ośrodek Morski 84-100 Puck,
ul. Żeglarzy 1, tel. (58) 673 21 50, hom@hompuck.org

Zgłoszenia do regat: do dnia 10 maja 2017 r. przyjmuje on-line
Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku. Druk zgłoszenia do pobrania
ze strony <https://oilgdansk.pl/kultura-i-sport/zapraszamy-lekarzy-zeglarzy-na-regaty-w-pucku/>. Należy go wypełnić, zeskanować
i wraz ze zeskanowanym potwierdzeniem wpłaty wpisowego
na konto HOM przesłać na adres mailowy oil@oilgdansk.pl. Liczba
miejsc ograniczona (25 załóg), decyduje kolejność zgłoszeń.

Wymagania od uczestników:

- liczba członków załogi – 3 lub 4 osoby (w tym minimum 2 lekarzy);
- prowadzący jednostkę minimum w stopniu żeglarsza jachtowego (musi być lekarzem);
- znajomość przepisów PZŻ, przepisów regatowych, przestrzeganie instrukcji żegluga, umiejętność pływania.

Informacje organizacyjne:

Wpisowe do regat – 150 zł/osoba.

Wpłaty należy dokonać na konto Harcerskiego Ośrodka Morskiego w Banku PKO SA nr 11 1240 5400 1111 0010 6457 8713 (tytuł wpłaty „VIII Regaty Lekarzy – pobyt w HOM, imię i nazwisko uczestników”).

Oplata protestowa 150 zł

W ramach wpisowego organizator zapewnia:

- wyżywienie od śniadania 27 maja 2017 r. do obiadu 28 maja 2017 r.;
- zakwaterowanie 26 maja 2017 r. do 28 maja 2017 r. (w zgłoszeniu proszę podać, ile osób i z ilu noclegów będziecie Państwo korzystać – piątek/sobota, sobota/niedziela; miejsca noclegowe będą przydzielane przez organizatorów na podstawie zgłoszeń udziału w regatach);
- ubezpieczenie NW uczestników;
- łodzie do regat oraz kamizelki asekuracyjne dla uczestników regat;
- nagrody dla uczestników.

Informacji udzielają:

Marcin Szczęśniak, organizator regat – tel. 603 696 160,
Sławomir Dębicki, Komendant HOM
– tel. 501 674 698, 58 673 21 50 (sprawy techniczne).

Informacje o regatach i łodzi PUCK na stronie www.klasapuck.org.

Turnieje Tenisowe Lekarzy w 2017 roku z akredytacją PSTL



www.pstl.org

09.03 – 12.03.2017 Stalowa Wola
XX Halowe Mistrzostwa Polski Lekarzy w Tenisie

12.05 – 14.05.2017 Częstochowa
XVI Ogólnopolski Turniej Lekarzy w Tenisie

15.06 – 18.06.2017 Warszawa
XXVII Mistrzostwa Polski Lekarzy w Tenisie
„Lexus Cup 2017”

14.07 – 16.07.2017 Tychy
VI Otwarte Mistrzostwa Śląska Lekarzy w Tenisie

04.08 – 06.08.2017 Opole
I Ogólnopolski Turniej Lekarzy w Tenisie

20.08 – 26.08.2017 Pilzno, Czechy
47 Mistrzostwa Świata Lekarzy w Tenisie
47th Congress & Championship WMTS

08.09 – 10.09.2017 Zielona Góra
VII Ogólnopolski Turniej Lekarzy w Tenisie
„Winobranie 2017”

10.11 – 12.11.2017 Pabianice
XV Halowy Ogólnopolski Turniej Lekarzy w Tenisie
Memoriał dr. Andrzeja Jasińskiego

W imieniu organizatorów, zapraszamy do udziału w kolejnej, trzydziestej ósmej już edycji Medigames (World Medical and Health Games). Zawody w różnych dyscyplinach, z udziałem sportowców – lekarzy i lekarzy dentyistów z całego świata, tym razem odbędą się w Marsylii, we Francji, w dniach 1–8 lipca 2017 r. Zmaganiom zawodników towarzyszyć będzie – jak zwykle – sympozjum poświęcone tematyce sportowej. Przewidziano też liczne atrakcje.

Rejestracja on-line oraz szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej: www.medigames.com. Bezpośredni kontakt do organizatorów tegorocznej imprezy: tel. +33 (0)1 777 065 15, fax: +33 (0)1 777 065 14, e-mail: info@medigames.com.

38 World Medical & Health Games
& INTERNATIONAL SPORT MEDECINE SYMPOSIUM

MARSEILLE 2017
1ST - 8TH JULY

Krzyżówka 3/2017

POZIOMO

- A1 – wieloletni kierownik Kliniki Chirurgii Szczękowo-Twarzowej w Łodzi
- A9 – aerozol donosowy dla alergików
- B7 – biblijny sztuknik
- C1 – orderowa wstążeczka
- C9 – opowiadacz w powieści
- E1 – stan nierozrywkowy
- E6 – drużyna z Salonik
- E1 – ryby drapieżne popularne dla wędkarzy
- F8 – Anka
- G1 – operacja umocowania ścięgna w innym miejscu
- G10 – oficjalne sprostowanie
- H8 – zapadnia w teatrze
- I1 – triumfator
- I13 – w metryce sonaty
- J9 – Donskowa, mistrzyni olimpijska w gimnastyce artystycznej
- K1 – filgrastim, lek stosowany w neutropenii
- K13 – mieczniki

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
A									3						13	
B											2					
C												16				
D					8		9			14						
E		19									12			7		
F																15
G										6				4		10
H																
I					5											
J	17										1					
K	11															18

PIONOWO

- 1A – specjalista od ciąży wysokiego ryzyka
- 3A – uprzywilejowany tryb odbywania specjalizacji
- 5A – himalajska skoda
- 5F – czas rorat
- 7A – zespół Grechuty
- 7I – porowata skała wulkaniczna
- 8E – na czele klasztoru
- 9A – rzymski filozof, nauczyciel Nerona
- 9H – młodszy brat Fidela
- 10F – poniżej bioder
- 11A – chorobliwa senność
- 13A – klasyczne wino wytrawne z okolic Werony
- 13I – żona Lennona
- 14G – wyciąg z ziół
- 16A – malarz, który uchwycił powidoki

1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---

9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki w postaci hasła prosimy przesłać na adres pocztowy lub e-mailowy:

Biurowisko „Panaceum”, 93-005 Łódź,
ul. Czerwona 3, e-mail: panaceum@oil.lodz.pl
z dopiskiem na kopercie lub w temacie e-maila: „Krzyżówka – nr 3/2017”.

Termin nadsyłania rozwiązań – 31 marca 2017 r. (prosimy o podawanie adresów).
Spośród rozwiązań zostaną wylosowane trzy prawidłowe. Nazwiska nagrodzonych podamy w „Panaceum” nr 5/2017. Nagrodami będą książki – niespodzianki.

Życzymy miłej zabawy!

Rozwiązanie krzyżówki z nr 12/2016: SERCE NAJLEPSZYM PODARKIEM

Z grupy Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, wylosowani zostali: **Leon Kaźmierczak** z Łodzi, **Jolanta Małachowska** z Kuluszek i **Mateusz Polakowski** z Pabianic. Wylosowanym „szczęśliwcom” gratulujemy! Nagrody wyślemy pocztą. Nagrodą jest książka pod redakcją naukową Zofii Zachwiei pt. „Interakcje leków z pożywieniem”, przekazana w darze przez wydawnictwo MedPharm Polska z Wrocławia.

Autentyczne wypowiedzi pacjentów...

Nic się nie stało. Tylko z grypą przyszedłem.

Nogi mam za ciasne.

Często robi mi się słabo, gdy mi krowa na rękę nadejrze.

Pokażę panu moje fragmenty.

Mam bardzo rzadką chorobę [biegunkę].

Używam i to, i tamto, ale leki na coś mi zaszkodziły, bo w ulotce wyczytałem, że one są kliniczne.

Czuję, że chcę zemdleć, ale nie chcę!

Mam świerszcze w uszach.

Dobiegam do pięćdziesiątki, więc wybieram się na rentę.

Stolec oddaję tylko co jakiś czas.

Czuję się dobrze, tylko wszystko tak boli, że nie mogę chodzić.

Miałam nie przyjść, ale chciałam coś ze sobą iść i przysłałam, bo nie ma dziś kolejki – zawsze co lekarz to lekarz.

Brałam tabletki na coś, ale przerwałam bo boję się tabletek i nie mogę za bardzo.

Używać wolę tabletki z mszyc. To takie, co się mszą w wodzie.

Wymiotuję górą i dołem.

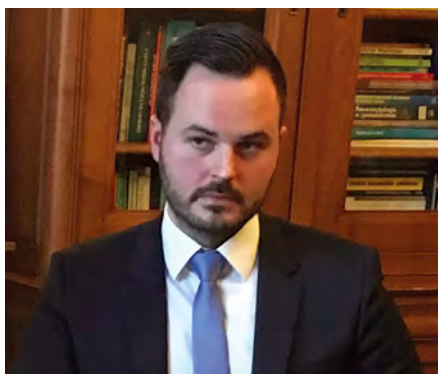
Dziękuję za leki – wreszcie przestałam latać.

Leków jeszcze nie kupiłem, ale i tak nie pomogło.



Lekarze po godzinach

Propozycje wydarzeń kulturalnych, sportowych i integracyjnych



„Lekarze po godzinach” to projekt, który powstał z inicjatywy Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, w porozumieniu z innymi organami Izby. Ideą tego przedsięwzięcia jest skupienie w jednym miejscu wszystkich aktywności, projektów i ofert kulturalnych oraz sportowych. Oprócz kart wstępu w preferencyjnych cenach, umożliwiających korzystanie z obiektów sportowych na terenie całej Polski, lekarze zrzeszeni w łódzkiej OIL, mogą skorzystać ze zniżek do teatrów, restauracji i miejsc rozrywki w Łodzi. Podstawą do uzyskania zniżki jest Legitymacja Lekarza.

– Chcieliśmy, żeby Legitymacja Lekarza, wydawana przez Izbę, była prestiżowym dokumentem, który daje dodatkowe możliwości. Stworzyliśmy dość szeroką ofertę kulturalno-rozrywkową dla lekarzy i lekarzy dentystów zrzeszonych w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi. Po okazaniu Legitymacji Lekarza można kupić bilet do kilku łódzkich teatrów w preferencyjnych cenach, lekarze uzyskują też zniżki w najlepszych łódzkich restauracjach. Ostatnio ofertę rozszerzyliśmy o miejsca rozrywki, m.in. laserowy paintball, czy zabawę w pokoju zagadek – tłumaczy Mateusz Kowalczyk z KMLiLD, pomysłodawca projektu i dodaje: – To oferta dla lekarzy i lekarzy dentystów w każdym wieku, także lekarskich rodzin z dziećmi. Ze zniżką można też kupić bilety do Teatru „Pinokio”, albo skorzystać z warsztatów dla dzieci organizowanych przez ten teatr.

Inicjatorzy chcą w ten sposób zachęcić lekarzy i lekarzy dentystów, członków OIL w Łodzi, do aktywnego spędzania czasu wolnego. Nie tylko uczestniczyć w wydarzeniach, przygotowanych przez Izbę, ale również przez inne instytucje kulturalne i sportowe na terenie Łodzi, ponadto w innych bardzo preferencyjnych cenach.

(JBT)

Marzec w teatrach, filharmonii, restauracjach

Jak co miesiąc zachęcam Państwa do skorzystania z możliwości, jakie daje projekt „Lekarze po godzinach”. Tym razem to już nie tylko propozycja kulturalna, podjęliśmy także współpracę z restauracjami. Stale staramy się poszerzać naszą ofertę dla posiadaczy Legitymacji Lekarskich.



Dla miłośników świetnej zabawy

Do grona naszych partnerów dołączyły między innymi firmy prowadzące, bardzo popularne ostatnimi czasy, pokoje zagadek – „Escape Room” (zniżka 10 proc. na grę po okazaniu Legitymacji) i „FindOut” (rabat 15 proc. na grę w dniach od poniedziałku do piątku). Jeżeli preferują Państwo bardziej aktywną formę rozrywki, proponuję wybrać się na paintball laserowy. Świetna zabawa, którą zapewni „Alfa Laser Game Arena”. Dla każdego posiadacza Legitymacji rabat w wysokości 15 proc.



Coś dla ceniących dobrą kuchnię

Mamy w ofercie też coś dla osób ceniących dobrą kuchnię. Dla fanów steków i burgerów idealnym miejscem będzie „PitStop Steak&Burger”. Oprócz wymienionego jedzenia, dostaniecie Państwo 15-procentowy rabat na całe menu z wyłączeniem napojów.

Jeżeli brakuje Państwu pomysłów na to, gdzie wybrać się na rodzinny obiad, koniecznie zawitajcie do „Revelo”. Nie dość, że smacznie zjecie, to jeszcze uzyskacie zniżkę 14 proc., obejmującą całe menu, w tym alkohole. A na dodatek rabat obejmie nie tylko posiadacza Legitymacji, ale także trzy osoby towarzyszące. Zachęcam także do spróbowania najlepszej argentyńskiej wołowiny, serwowanej w „Tango Argentino

Steakhouse”. Jeżeli jesteście Państwo zwolnikami lokali typu bistro, nie możecie pominąć „LaVende Bistro”. Warunki promocyjne w ostatnich dwóch wymienionych restauracjach takie same jak w przypadku „Revelo”.

Po ciężkim dniu pracy bądź stresującym dyżurze warto wybrać się do „Elite Whisky&Cigars”. Świetne miejsce oferujące nam warunki, jak dla stałych członków klubu. Do godz. 18 mają Państwo możliwość uzyskać 20-procentowy rabat, natomiast po godz. 18 rabat wynosi 10 proc.



Wieczorna uczta kulturalna

Nadal zachęcam wszystkich do większej aktywności kulturalnej. Niezmiennie mogą Państwo uzyskać bilety do najlepszych łódzkich teatrów po okazajnych cenach. Co więcej, możemy się pochwalić podpisaniem umowy o współpracy z „Teatrem Wielkim w Łodzi”. Od marca wszyscy posiadacze Legitymacji będą mogli zakupić bilety na wybrane spektakle w promocyjnych cenach, specjalnie dla członków OIL w Łodzi.

Zachęcam, aby być na bieżąco również z ofertą pozostałych instytucji: Teatru im. Stefana Jaracza, Teatru Nowego im. Kazimierza Dejmka, Teatru Małego w Manufakturze oraz Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina.

Więcej szczegółów znajdą Państwo na naszej stronie internetowej, którą stale rozbudowujemy i zmieniamy, aby była jak najbardziej przejrzysta i przyjazna dla oka: www.panaceum.lodz.pl/po-godzinach.

Zapraszam także do odwiedzenia naszego profilu na portalu Facebook: www.facebook.com/lekarzepogodzinach.

Serdecznie polecam i zachęcam do bezpłatnego wyrobienia Legitymacji Lekarskich oraz korzystania z naszej oferty.

Mateusz Kowalczyk
koordynator projektu „Lekarze po godzinach”
mateusz.kowalczyk@oil.lodz.pl

Postaw na sport i rekreację

W tym roku po raz pierwszy lekarze i lekarze dentyści, zrzeszeni w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi, mogą korzystać z wybranych obiektów sportowych na bardzo preferencyjnych warunkach. Projekt zainicjowali Michał Bobrski i Jakub Spałka z Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów, działającego przy łódzkiej Izbie.

Firma VanityStyle Sp. z o.o., z którą łódzka OIL podpisała umowę, oferuje dla swoich członków dwa rodzaje kart sportowych w obniżonych cenach. Karta „FitProfit” uprawnia do nielimitowanych wizyt w obiektach sportowych, a karta „FitSport” umożliwia do ośmiu wejść w miesiącu. Obie uprawniają do korzystania z obiektów sportowych na terenie Łodzi i całego kraju, honorujących niniejsze karty. Szczegóły oferty oraz wykazy obiektów sportowych znajdują się na stronach: <http://www.fitprofit.pl/> oraz <http://www.kartafitsport.pl/>.

Przed podpisaniem umowy z firmą VanityStyle Sp. z o.o., członkowie KMLiLD podjęli się negocjacji z kilkoma podobnymi spółkami, wybierając ofertę najbardziej korzystną cenowo dla członków Izby.

Dzięki temu lekarze i lekarze dentyści, nie tylko członkowie Koła, ale również pozostałe osoby bez względu na wiek, zrzeszone w OIL w Łodzi, będą mogły rozwijać swoje sportowe pasje i dbać o aktywność fizyczną na co dzień, tak ważną w naszym zawodzie.

Inicjatorzy przedsięwzięcia liczą na to, że liczba korzystających z kart „FitProfit” i „FitSport” będzie stale rosła, a wówczas będą mogli wynegocjować jeszcze niższe ich ceny jednostkowe. Dodają przy tym, że karty sportowe na preferencyjnych warunkach wyrobić sobie mogą, obok lekarzy i lekarzy dentyków zrzeszonych w OIL w Łodzi, również członkowie ich rodzin: małżonkowie i dzieci.

Jak założyć kartę sportową? Szczegóły dostępne są na portalu panaceum.lodz.pl, w zakładce „Lekarze po godzinach”, program kart FitProfit i FitSport.

W celu uzyskania instrukcji, zawierającej ceny i procedurę dokonywania wpłat, zainteresowani lekarze i lekarze dentyści proszeni są o kontakt e-mailowy na adres karta@oil.lodz.pl oraz przestrzeganie podanych warunków zamawiania kart, wymaganych umową z firmą VanityStyle.

(JBT)



KULTURALNA ŁÓDŹ ZAPRASZA

TEATR WIELKI W ŁODZI

Don Giovanni



W „Don Giovannim” po mistrzowsku splatają się ze sobą elementy lekkiej komedii z fragmentami pełnymi dramatycznego napięcia oraz grozy. Trudno też orzec, co jest wybitniejsze w tym słynnym *dramma giocoso*: genialna muzyka wiedeńskiego kompozytora i wirtuoza gry na instrumentach klawiszowych, czy absolutnie kongenialne libretto Lorenza da Ponte'go. Narrację o niepoprawnym rozpustniku nie sposób porównywać z błahymi historyjkami,

jakie służyły za kanwę większości ówczesnych oper komicznych. Da Ponte nawiązał w niej do sztuki „El Burlador de Sevilla” Tirsa de Molina, która była też inspiracją dla Molirowskiego „Don Juana”. Warto jednak pamiętać, że miłosne podboje Don Giovanniego posłużyły twórcom za rusztowanie do znacznie bardziej doniosłej intrygi. Rozwiązyły szlachcic ginie w otchłani nie za to, że uwiódł „w Hiszpanii tysiąc trzy” kobiety, lecz za to, że naigrawając się z Komandora, zakłócił porządek świata zmarłych. Wszystkie te czynniki zapewniają temu dziełu niezliczone realizacje przy wypełnionych po brzegi widowniach teatrów na całym świecie.

Termin: 6 kwietnia 2017 godz. 18:30

Konkurs: Mamy dla Czytelników dwa podwójne zaproszenia na spektakl „Don Giovanni” na 6 kwietnia br., które można wygrać, przysyłając prawidłową odpowiedź na pytanie „Kto jest kompozytorem opery „Don Giovanni”? – do 10 marca 2017 r. na adres bilety@oil.lodz.pl.

TEATR MUZYCZNY W ŁODZI

Musical Cyrano

To premiera sezonu 2015/2016. Libretto autorstwa popularnego aktora i literata Jacka Bończyka jest adaptacją słynnej sztuki Edmunda Rostanda „Cyrano de Bergerac”, której bohaterem jest długonosy żołnierz-zawadiaka i poeta, nieszczęśliwie zakochany w pięknej Roksanie. Cyrano jest zarówno zuchwały, jak i niepewny siebie. Największą udręką w jego życiu jest długi nos, który nie pozwala mu na zdobycie miłości, której pragnie najbardziej. Cyrano ma piękne wnętrze, ale nie potrafi zapomnieć o swoim wielkim nosie.



To sztuka pełna humoru i wzruszeń. Główny bohater łączy w sobie odwagę, piękno i miłość. Musical, uznany za ponadczasowy, cieszy się popularnością na całym świecie. W Łodzi ten tytuł był wyczekiwany z niecierpliwością. Reżyserem przedstawienia jest Jakub Szydłowski, a muzykę skomponował zdobywca wielu Złotych i Platynowych Płyt Krzysztof Herdzin. Z kolei autorem scenografii jest Grzegorz Policiński, a choreografii – Inga Pilchowska. W tytułowej, brawurowo zagranej roli znakomity solista Teatru Muzycznego w Łodzi – Paweł Erdman.

Terminy: 17–18 marca 2017, godz. 18:30

Wielka Księżna Gerolstein



Operetka „Wielka Księżna Gerolstein”, która zainaugurowała ten sezon artystyczny Teatru Muzycznego w Łodzi, to prawdziwa perła w bogatym dorobku Jacques'a Offenbacha. Komizm wynikający z aluzji do wydarzeń, zjawisk i osób z czasów, kiedy powstała, oczywiście już wyветриła, ale drwina z głupoty wojny, wojskowych i władców, dworskich plotek, sensacji rozpuszczanych przez tabloidy oraz dobrej miny dyplomatów do złej gry ciągle, pozostaje aktualna. I ciągle śmieszny. A muzyka Offenbacha, dźwięczna i lekka, cudownie sprowadza na ziemię i wojskowe zadęcie, i arystokratyczne nadęcie.

Termin: 2 kwietnia 2017 godz. 17:00

Konkurs: Mamy dla Czytelników dwa podwójne zaproszenia na spektakl „Wielka Księżna Gerolstein” na 2 kwietnia br., które można wygrać, przysyłając prawidłową odpowiedź na pytanie: „Kto jest reżyserem spektaklu?” – do 10 marca 2017 r. na adres bilety@oil.lodz.pl.

INTERAKCJE LEKÓW Z POŻYWIENIEM

Red. nauk. Zofia Zachwieja

Rok wyd. 2016, format 164 x 234 mm, opr. miękka, s. 504, cena 88 zł (internetowa)

Czy wiesz, że: – rodzaj posiłku może zmieniać działanie Twojego leku, – niektóre leki powinno się zażywać po posiłku, a inne na czczo; – soki owocowe, zwłaszcza sok grejpfrutowy, mogą wpływać na efekt działania leku? Odpowiedzi na te i inne pytania znajdują się właśnie w tej książce. Autorzy niniejszej monografii – specjaliści w dziedzinie bromatologii, farmakologii oraz dietetyki – na co dzień zajmują się badaniem problemu interakcji leków z pożywieniem. Prezentowane przez nich treści, poparte wynikami wielu światowych badań, dostarczają cennej praktycznej wiedzy, pozwalającej uniknąć błędów przy stosowaniu konkretnych leków. Książka ta została opracowana, aby służyć pomocą nie tylko lekarzom, farmaceutom i dietetykom, lecz także samym pacjentom.

Alvin Newman

ZROZUMIEĆ ZESPÓŁ JELITA NADWRAŻLIWEGO I DYSPEPSJĘ CZYNNOCIOWĄ

Red. wyd. I polskiego: Paweł Petryszyn

Rok wyd. 2017, format B5, opr. miękka, s. 220, cena 45 (internetowa)

Dyspepsja czynnościowa i zespół jelita nadwrażliwego są najczęściej leczonymi schorzeniami przewodu pokarmowego zarówno w praktyce lekarza rodzinnego, jak i specjalisty gastroenterologa. Obydwa zaburzenia mają charakter przewlekły i chociaż nie zagrażają życiu, ze względu na uporczywe objawy istotnie pogarszają jego jakość. Niniejsza książka, napisana przez lekarza praktyka doktora Alvina Newmana, wyjaśnia – zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, ale w przystępny sposób – pewne skomplikowane zależności dotyczące fizjologii układu pokarmowego, genezę objawów, wątpliwości lekarza na etapie rozpoznania, a także przedstawia możliwości terapeutyczne z oceną ich efektywności. Jest to podręcznik nie tylko dla lekarzy czy studentów medycyny, lecz także dla pacjentów. Opatrzony został licznymi rycinami, opisami przypadków, ciekawostkami oraz odpowiedziami na najczęściej zadawane pytania.

Irma Pereira, Tracy I. George, Daniel A. Arbe

ATLAS KRWI OBWODOWEJ – PODSTAWOWE NARZĘDZIE DIAGNOSTYCZNE

Red. wyd. I polskiego: Iwona Urbanowicz, Dariusz Wołowicz.

Anna Korycka-Wołowicz

Rok wyd. 2015, format 210 x 297 mm, opr. twarda, cena 135 (internetowa)

To unikatowe na polskim rynku, a zarazem doskonale kompendium wiedzy o zmianach cytologicznych we krwi obwodowej, nie tylko tych występujących często, lecz także tych, z którymi polski hematolog czy diagnosta laboratoryjny spotyka się jedynie wyjątkowo. W Atlasie zaprezentowano bogatą galerię zdjęć mikroskopowych ilustrujących różne przypadki hematologiczne, wraz z ich syntetyczną interpretacją, zawiera on ponadto wyczerpujący komentarz, uwzględniający podstawowe pojęcia hematopoezy, aktualną nomenklaturę i klasyfikację chorób krwi. Doskonałym uzupełnieniem są tabele porządkujące najważniejsze informacje dotyczące omawianych schorzeń.

MedPharm Polska Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 28–30, 53-333 Wrocław
tel. 71 33 50 360, e-mail: info@medpharm.pl
www.medpharm.pl



KRAJOWE CENTRUM
OCHRONY RADIOLOGICZNEJ
W OCHRONIE ZDROWIA

Osrodek Kształcenia Medycznego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi,
we współpracy z Krajowym Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia,
organizuje dla lekarzy dentyków – członków łódzkiej OIL kurs pt.

OCHRONA RADIOLOGICZNA PACJENTA

Termin: 20 kwietnia 2017 (czwartek), od godz. 8:00

Miejsce: Klub Lekarza w Łodzi, ul. Czerwona 3

Zgłoszenia na kurs przez OIL w Łodzi będą przyjmowane od 20 marca 2017 r.

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Sposób rejestracji (podwójny, jak niżej):

1. W OIL w Łodzi

– wypełnić i wysłać formularz zgłoszenia (zamieszczony w treści ogłoszenia na naszej stronie internetowej www.oil.lodz.pl, zakładka KURSY, KONFERENCJE, SZKOLENIA). Cześć na potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia, następnie w ciągu dwóch dni dokonać wpłaty 25 PLN na rachunek bankowy Okręgowej Izby Lekarskiej w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łodzi, numer: 98 10203352 0000160200100362 (tytuł wpłaty: „Kurs ORP 20.04.2017”). Rezerwacja miejsca na kurs następuje po dokonaniu wpłaty.

2. W KCORwOZ

Potwierdzeniem przyjęcia zgłoszenia na szkolenie przez OIL w Łodzi będzie przesłany do uczestnika link do rejestracji w Krajowym Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, w którym znajdzie się specjalny formularz do wypełnienia. Po prawidłowej rejestracji (wszystkie pola z * muszą być wypełnione) każdy uczestnik dostanie tzw. zwrotkę na e-mail podany w trakcie rejestracji, informującą o jej pomyślnym przebiegu, wraz z danymi, jakie zawarł w formularzu.

Oplatę za egzamin w wysokości 140 PLN uczestnik wnosi najpóźniej do 13 kwietnia 2017 r. (czwartek), na rachunek bankowy podmiotu prowadzącego szkolenie, tj. Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, ul. Smugowa 6, 91-433 Łódź, numer:

54 1010 1371 0015 1522 3100 0000 (tytuł wpłaty: „Egzamin ORP 20.04.2017 (imię nazwisko)”)

Za udział w kursie uczestnik otrzyma 6 punktów edukacyjnych.

Uczestników szkolenia prosimy o zabranie ze sobą kserokopii obu stron dowodu osobistego (zgodnie z § 10 ust. 10 pkt 1 Rozporządzenia MZ z 18 lutego 2011 r.) oraz oryginału do wglądu.

KARDIO-KNOW-HOW

SZKOLENIA Z KARDIOLOGII KLINICZNEJ

PRAKTYCZNE SPOSOBY POSTĘPOWANIA
W NAJCZĘSTSZYCH CHOROBYCH UKŁADU KRAŻENIA

Tematy:

Stabilna choroba niedokrwienna serca
Ostre zespoły wieńcowe
Nadciśnienie tętnicze
Zaburzenia rytmu serca

Skierowane do:

Lekarzy POZ
Lekarzy wszystkich specjalności

Sposób szkolenia:

wykłady, prezentacje przypadków
klinicznych, testy interaktywne

Materiały szkoleniowe:

przekazywane uczestnikom po szkoleniu

Wykładowcy:

Kardiologzy Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Miejsce:

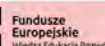
Centrum Kliniczno-Dydaktyczne UMED
Łódź, ul. Pomorska 251

Koszt:

bezpłatne

Szczegółowy program, terminy szkoleń i rejestracja:

WWW.KARDIO-KNOW-HOW.UMED.PL



Zapraszamy do Uzdrawiska Ciechocinek na kurs 27 maja 2017 r.

Wykładowca: prof. dr hab. n. med. Jerzy Sokolowski, kierownik Zakładu Stomatologii Ogólnej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Tematy kursu:

Cementy szkło-jonomerowe – wyjątkowe, niedoceniane materiały odtwórcze.

1. Cementy szkło-jonomerowe – dlaczego są takie wyjątkowe? Budowa, właściwości, zasady pracy, wykonanie wypełnień krok po kroku – co tak naprawdę jest ważne?
2. Czy i jaki cement szkło-jonomerowy (tradycyjny, wzmocniony, modyfikowany żywicą) - kryteria wyboru materiałów w konkretnych (trudnych) sytuacjach klinicznych.
3. Trudny czy łatwy wybór – cement szkło-jonomerowy czy kompomer, miomer, bądź materiał kompozytowy typu BulkFill?
4. Wypełnienia typu „kanapka” w praktyce – jak najlepiej połączyć cementy szkło-jonomerowe i materiały kompozytowe.
5. Estetyka, wytrzymałość i możliwości odtwórcze nowych cementów szkło-jonomerowych – fakty i mity.
6. Cementy szkło-jonomerowe w profilaktyce próchnicy zębów – hydrofilne materiały o wyjątkowej zdolności uwalniania fluoru.
7. Dyskusja.

Korony i mosty protetyczne – cementowanie tradycyjne czy adhezyjne?

1. Planowanie leczenia protetycznego jako warunek sukcesu klinicznego.
2. Wskazania i przeciwwskazania do wykonania koron i mostów – projektowanie mostów. Wybór materiałów.
3. Wykonanie koron i mostów – procedury kliniczne od a do z.
4. Znaczenie retrakcji dziąsła i zabezpieczenia opracowanego zęba – uzupełnienia tymczasowe.
5. Skuteczność cementowania uzupełnień (cementowanie tradycyjne vs. adhezyjne) – przegląd cementów i kryteria wyboru w trudnych sytuacjach klinicznych.
6. Dyskusja.

Kurs organizuje Włocławskie Stowarzyszenie Lekarzy Stomatologów, pod patronatem Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Lekarskiej.

Na kurs zapraszamy do hotelu Austeria*** w Ciechocinku, ul. Bema 32 A.

Początek szkolenia godz. 10:00.

Opłata za kurs wynosi tak jak w roku poprzednim – 280 zł (wliczony koszt obiadu oraz przerw kawowych).

Prosimy nadsyłać zgłoszenia i wpłaty do 24 maja 2017 r.

Zgłoszenia poprzez formularz na stronie: www.stomatologia.edu.pl

Wpłaty na konto: 06 1020 5170 0000 1202 0065 1620, Włocławskie Stowarzyszenie Lekarzy Stomatologów, 87-800 Włocławek, ul. Królewiecka 1a/2

Będą wydawane faktury oraz zaświadczenia o ukończeniu kursu z 8 punktami edukacyjnymi. W hotelu Austeria dla uczestników szkolenia istnieje możliwość tańszego noclegu (opłata w recepcji hotelu): pokój jednoosobowy – 165 zł, dwuosobowy – 200 zł.

Dodatkowe informacje: 54 231 51 57, 694 724 871.



**POLSKIE
TOWARZYSTWO
DIABETOLOGICZNE**

Polskie Towarzystwo Diabetologiczne organizuje cykl konferencji w kilkunastu miastach całego kraju pod wspólnym tytułem:

Zalecenia kliniczne Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego 2017 – jak optymalnie leczyć cukrzycę i jej powikłania?

W Łodzi konferencja odbędzie się 15 marca br., w Hotelu Ambasador Centrum, Al. Piłsudskiego 29. Udział w konferencji jest bezpłatny.

Wykładowcy: prof. dr hab. n. med. Leszek Czupryniak oraz prof. dr hab. n. med. Krzysztof Strojek.

W programie m. in.:

- Nowości w diabetologii.
- Nowości w zaleceniach Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego.
- Późne powikłania cukrzycy. Aktualny stan wiedzy.
- Postęp technologiczny w diabetologii.

Wszystkim uczestnikom zostaną przyznane specjalne certyfikaty oraz punkty edukacyjne.

Rejestracja: <https://zaleceniaptd2017lod.konferencje.viamedica.pl>

Kontakt w sprawie uczestnictwa: tel. 58 320 94 94, e-mail: zaleceniaptd2017@viamedica.pl



Wojewódzki Szpital Zespolony im. Stanisława Rybickiego w Skierniewicach

ZATRUDNI

- lekarzy specjalistów z zakresu **NEFROLOGII**
- lekarzy specjalistów z zakresu **CHORÓB WEWNĘTRZNYCH**

do pracy w Oddziale Nefrologii ze Stacją Dializ oraz Oddziale Chorób Wewnętrznych

– lekarzy z zakresu

ANESTEZJOLOGII I INTENSYWNEJ TERAPII

Warunki zatrudnienia i wynagrodzenia do uzgodnienia z Dyrektorem WSZ im. S. Rybickiego w Skierniewicach.

Kontakt:

Wojewódzki Szpital Zespolony,
96-100 Skierniewice,
ul. S. Rybickiego 1,
tel. 46 834 07 50

e-mail: sekretariat@wsz-skier.pl

Multi+Clinic
CENTRUM MEDYCZNE

**ATRAKCYJNA PRACA
DLA LEKARZY
W PRYWATNEJ PLACÓWCE
W CENTRUM ŁODZI**

W związku z dynamicznym rozwojem **Centrum Medycznego Multiclinic** nawiążemy współpracę z lekarzami różnych specjalności.

Obsługujemy pacjentów prywatnych i posiadających prywatne ubezpieczenia medyczne.

Dysponujemy bogatym zapleczem sprzętowym, trzema nowoczesnymi ultrasonografami USG Voluson E8, GE Vivid S5 – echo serca, USG Voluson 730 PRO, laserem CO2 MonaLisa Touch; EKG, KTG, spirometrem.

W ramach współpracy zapewniamy min.:

- ▶ pełną obsługę recepcyjną
- ▶ wsparcie marketingowe w pozyskiwaniu nowych pacjentów
- ▶ terminowe rozliczanie wynagrodzeń (umowy zlecenia/faktury)
- ▶ dostęp do bezpłatnego parkingu
- ▶ dostęp do pacjentów pakietowych 10 firm ubezpieczeniowych m. in. PZU, Allianz, TU Zdrowie.
- ▶ elastyczne godziny pracy
- ▶ dostęp do punktu pobrania na terenie placówki (laboratorium ALAB)

więcej informacji:

☎ 505 463 666

✉ k.kwarciak@multiclinic.pl

multiclinic.pl



Centrum Medyczne Szpital św. Rodziny zaprasza do współpracy:

- lekarzy: podstawowej opieki zdrowotnej (lekarzy rodzinnych, pediatrów, internistów),
- lekarzy specjalistów: alergologii, diabetologii, dermatologii, ginekologii, kardiologii, nefrologii, neurologii, okulistyki, onkologii, otolaryngologii, psychiatrii, reumatologii i gastroenterologa,
- lekarzy z I stopniem specjalizacji: neurologii, okulistyki, otolaryngologii,
- pielęgniarki: endoskopowe, szkolne,
- dietetyków,
- oraz absolwentów Wydziału Nauk o Zdrowiu UM, kierunku Zdrowie Publiczne.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:
tel. 42 254 96 81
e-mail: rekrutacja@swietarodzina.com.pl



Medycyna Grabieniec sp. z o.o.
pilnie zatrudni:

pediatrę, lekarza rodzinnego
(lub w trakcie specjalizacji)
specjalistę okulistę,
specjalistę psychiatrę,
specjalistę neurologopedę

orzecznika do badań do pracy,
alergologa, ginekologa,
otolaryngologa dziecięcego,
nefrologa dziecięcego,
anestezjologa zajmującego się leczeniem bólu

oraz specjalistów w dziedzinach:
neurologia, dermatologia, choroby płuc,
diabetologia, endokrynologia,
kardiologia, nefrologia,
otolaryngologia, psychiatria dziecięca,
specjalistę psychologa klinicznego,
specjalistę fizjoterapii lub rehabilitacji ruchowej.

Kontakt:
tel. 600 012 351, e-mail: iwona@grabieniec.pl

Praca

Lekarz z dużym doświadczeniem zawodowym podejmie pracę jako **kierownik poradni rehabilitacyjnej** lub inne ciekawe propozycje,

e-mail: kingaax@wp.pl

Specjalistka **chorób wewnętrznych**, dr n. med., duże doświadczenie zawodowe, biegła znajomość j. angielskiego podejmie pracę, preferowana w szpitalu,

tel. 606 266 767,

e-mail: natalia.zawada@gmail.com

Lekarz – leczenie ran przewlekłych, odleżyn, owrzodzeń, stóp cukrzycowych. Terapia podciśnieniowa, opatrunki specjalistyczne, chirurgia – Łódź, woj. łódzkie,

tel. 606 965 693

Samodzielny Szpital Wojewódzki im. Mikołaja Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim zatrudni lekarzy specjalistów w dziedzinie: **chorób wewnętrznych, pediatrii, kardiologii i urologii**. Warunki pracy i płacy do ustalenia,

tel. 44 648 03 06 (Dział Kadr i Szkolenia)

Poradnia POZ mieszcząca się na terenie Łodzi Górnej zatrudni **lekarza na zastępstwa**. Oferty proszę kierować na adres:

e-mail: certican@gazeta.pl

Zatrudnię **lekarza dentystę** w ramach kontraktu z NFZ i prywatnie, Łódź-Widzew, tel. 609 404 091

Gabinet stomatologiczny „Almadental” w Łodzi podejmie współpracę z **lekarzem dentystą**, z min. 2-letnim doświadczeniem oraz z **ortodontą**,

e-mail: biuro@almadental.pl

Zatrudnię **lekarza dentystę** do pracy w prywatnym gabinecie OrtoDentic w centrum Tomaszowa Maz. Oferujemy nowoczesny sprzęt, materiały wysokiej jakości, rvg, dogodne warunki pracy, możliwość rozwoju,

tel 512 330 105

www.ortodentic.pl

Zatrudnię pilnie **lekarza rodzinnego, internistę** mogącego zbierać deklaracje w POZ. Praca w ramach NFZ w pełnym wymiarze. Warunki finansowania do uzgodnienia. Praca w Piotrkowie Trybunalskim, tel. 602 315 422

Podejmę współpracę z **ortodontą** w ramach NFZ i prywatnie, w Tomaszowie Mazowieckim,

tel. 533 555 748

Zatrudnię **stomatologa ogólnego, endodontę, ortodontę** oraz **chirurga** w prywatnym gabinecie na Retkini (NZO), Mile widziane doświadczenie, tel. 501 431 184

MCM „Widzew” Łódź, Piłsudskiego 157 zatrudni w niepełnym wymiarze godzin

lekarza pediatrę,

tel. 42 674 86 36

Zatrudnię **asystentkę stomatologiczną** w prywatnym gabinecie na Retkini w Łodzi. Pełny etat lub część,

tel. 501 431 184

Zatrudnię **pediatrę, internistę, laryngologa, neurologa, lekarza medycyny rodzinnej**,

tel. 608 274 890

Zatrudnię **lekarza dentystę**, wymagana własna działalność. Gabinet 40 min. od Łodzi, tel. 698 922 950

Dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Bełchatowie zatrudni lekarza do pracy w oddziale otolaryngologicznym, będącego specjalistą w dziedzinie **otolaryngologii** lub specjalizującego się w dziedzinie otolaryngologii; lekarza do pracy w oddziale kardiologicznym, będącego specjalistą w dziedzinie **kardiologii** lub specjalizującego się w dziedzinie kardiologii.

Oferty proszę kierować na adres: Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, ul. Czaplinska 123, 97-400 Bełchatów

tel. 44 635 83 29 (główny specjalista ds. personalnych), faks 44 632 16 28

Miejskie Centrum Medyczne BAŁUTY w Łodzi, ul. Smugowa 6, nawiąże współpracę z lekarzami dentystami specjalistami w dziedzinie **stomatologii zachowawczej z endodoncją** lub **stomatologii dziecięcej** lub **chirurgii stomatologicznej** lub lekarzami posiadającymi specjalizację II stopnia w tych dziedzinach w ramach kontraktu z NFZ. Szczegółowe informacje na miejscu, tel. 42 655 32 18

Zespół Opieki Zdrowotnej w Końskich pilnie zatrudni, na bardzo dobrych warunkach, lekarza **internistę** lub lekarza, który jest zainteresowany rozpoczęciem specjalizacji z **medycyny ratunkowej**, do pracy w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Oferujemy bardzo dobre wynagrodzenie, tel. 41 390 21 90 lub 41 390 23 50 (w godz. 8:00–14:00 w dni robocze)

Zatrudnię **lekarza rodzinnego (internistę)** lub specjalistę **chorób wewnętrznych** oraz **pediatrę** w NZO w Białej Rawskiej, forma współpracy i wynagrodzenie do uzgodnienia, tel. 663 799 664

Lekarza **dentystę** zatrudnię. Dobre warunki. Aleksandrów Łódzki, ul. Piotrkowska 4/6, tel. 606 665 296

Nawiąże współpracę z **lekarzem endodontą**, tel. 605 422 697

Zatrudnię **lekarza POZ** w NZOZ w Białej Rawskiej, forma współpracy i płacy do uzgodnienia,

tel. **663 799 664**

Nawiążę współpracę z **neurologiem, psychiatrą, endokrynologiem** oraz **geriatrą**. Bardzo dobre warunki współpracy, przyjemna atmosfera, dobra organizacja, ogromne zapotrzebowanie na usługi medyczne z ww. dziedzin. NZOZ „Eskulap” Biała Rawska k. Rawy Mazowieckiej,

tel. **605 477 353**

Podejmę współpracę z **dentystą/ortodontą** lub wynajmę gabinet pod inną działalność medyczną w Bełchatowie,

tel. **730 834 104**

NZOZ w Zgierzu nawiąże współpracę z **lekarzem dentystą** (NFZ + prywatnie),

tel. **518 956 772**

Przychodnia wielospecjalistyczna nawiąże współpracę lub wynajmie gabinety lekarskie i salę zabiegową w centrum Łodzi,

tel. **42 633 20 20**

Zatrudnię **lekarza dentystę** (mile widziane doświadczenie). Zainteresowanych proszę o przesłanie CV na e-mail: gabinet.PieknyUsmiech@wp.pl, albo o kontakt na numer:

tel. **694 004 686** lub **661 516 201**

Zatrudnię **lekarzy specjalistów** w nowo powstałym Centrum Medycznym „Sokrates” w Sieradzu. Niski system prowizyjny, konsultacje prywatne. Nowoczesny budynek, wysoki i funkcjonalny standard wykończenia. Obsługa recepcyjna,

tel. **606 943 264**

Praca dla **dentysty** zajmującego się endodoncją pod mikroskopem, jak również prostą chirurgią. Proszę o przesyłanie CV:

e-mail: kontakt@gabadent.pl

Zatrudnię lekarzy: **internistę, pediatrę, rodzinnego, neurologa, kardiologa, laryngologa, endokrynologa, ortopedę i specjalistę rehabilitacji**,

tel. **608 274 890**

Przychodnia stomatologiczna Medicus-Dent w Konstancynie Łódzkim podejmie współpracę z lekarzem specjalistą **stomatologii ogólnej, pedodontą, protezistą** oraz **higienistką stomatologiczną** z licencjatami,

tel. **602 100 246, 79 235 86 32**

Miejskie Centrum Medyczne „Górna” w Łodzi, ul. Felińskiego 7 **zatrudni lekarza POZ w pełnym wymiarze godzin**.
Forma zatrudnienia (umowa o pracę lub umowa cywilnoprawna) oraz warunki pracy i płacy – do uzgodnienia,
tel. **789 195 050**,
e-mail: sekretariat@mcmgorna.pl

Centra Medyczne Medyceusz Sp. z o.o.

zatrudnią

- lekarzy specjalistów w zakresie poradni ginekologicznej, pulmonologicznej, metabolicznej (lekarz specjalista chorób wewnętrznych lub metabolicznych),
- lekarza w podstawowej opiece zdrowotnej (internista, pediatra, lekarz rodzinny) – pełny etat,
- lekarzy na dyżury w nocnej opiece zdrowotnej.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

tel. **508 216 873**,

e-mail: sekretariat@medyceusz.com

Dyrektor ZOZ w Łowiczu

zatrudni

lekarzy specjalistów w dziedzinie **chorób wewnętrznych i kardiologii** lub lekarzy chętnych specjalizować się w dziedzinie chorób wewnętrznych.

Posiadamy 5 miejsc rezydenckich.

Warunki płacowe do uzgodnienia z Dyrektorem szpitala
tel. **46 837 53 68**

Lekarz Kierujący oddziałem wewnętrznym – Andrzej Sobieraj
tel. **46 837 56 11, -12, -13 wew. 211 lub 216.**

eERUM[®].pl
Elektroniczny Rejestr Usług Medycznych

to proste

i w pełni funkcjonalne oprogramowanie dla lekarza, przychodni i pielęgniarki.

- ✓ elektroniczna dokumentacja medyczna,
 - ✓ terminarz on-line,
 - ✓ e-rejestracja,
 - ✓ e-skierowania,
 - ✓ e-recepty,
 - ✓ e-wyniki,
 - ✓ praca z dowolnego miejsca, poprzez sieć internet,
 - ✓ rozliczenia z NFZ
- i wiele innych funkcjonalności.

Aby zostać użytkownikiem naszego systemu, złóż zamówienie na www.erum.pl lub napisz do nas: biuro@erum.pl lub zadzwoń tel: 58 309 14 40



Już od
49.90
zł/mies.



SANTA FAMILIA
CENTRUM BADAŃ PROFILAKTYKI I LECZENIA

**Centrum Medyczne
zaprasza lekarzy z Łodzi
i województwa łódzkiego do współpracy
w zakresie badań klinicznych.**

**Kontakt e-mail:
santafamilia@swietarodzina.com.pl**

Centrum Medyczne „Damed”, Łódź ul. Pomorska 45/47
nawiąże współpracę z:
**chirurgami naczyniowymi, neurologami,
laryngologami, ortopedami.**
tel. 508 454 547

W związku z likwidacją gabinetu SPRZEDAM NOWY (na gwarancji)
sprzęt okulistyczny w atrakcyjnej cenie!

- Tonometr Bezkontaktowy TN-100, FREY
 - Autokeratorefraktometr RC-800, TOMEY
 - Lampa szczelinowa SL-102 CRANE
- tel. 530 99 55 77

**Publikacja ogłoszeń na łamach pisma „Panaceum”
i portalu internetowego panaceum.lodz.pl**

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE:

zlecają wyłącznie członkowie OIL w Łodzi; jako drobne w działach:
praca/ lokal/sprzedam/różne, maksymalna liczba słów do 150 zna-
ków ze spacjami.

Przykładowe [150 znaków]:

Szukam pracy, zatrudnię, nawiąże współpracę z lekarzem spe-
cjalistą, lekarzem dentystą, gdzie, warunki umowy, czas pracy,
tel. 42 684 00 00, 501 000 000

Ogłoszenia można przesyłać na adres e-mail panaceum@oil.lodz.pl:
– z załącznikiem w postaci wypełnionego formularza, pobranego
ze strony: <http://panaceum.lodz.pl/zamieszczanie-ogloszen>
– bezpośrednio w tekście e-maila, podając wymagane informacje,
takie jak:

- 1) rodzaj publikacji: papierowa, elektroniczna;
W przypadku pisma „Panaceum” – wskazując liczbę edycji (max. 3),
numer/numery pisma (obowiązuje harmonogram wydawniczy).
W przypadku portalu „Panaceum” – podając czas emisji, tj. liczbę
miesiący (max. 3).
- 2) dział, jakiego dotyczy ogłoszenie: praca/lokal/sprzedam/różne,
- 3) treść do publikacji z kontaktem,
- 4) dane zlecającego ogłoszenie (do wiadomości redakcji): imię
i nazwisko, numer PWZ, kontakt bezpośredni: telefon, e-mail, adres
do korespondencji.

OGŁOSZENIA PŁATNE:

publikowane są w modułach ramkowych, na łamach pisma
„Panaceum” i na portalu internetowym „Panaceum”.
Szczegóły i formularze zleceń (należy wybrać właściwy druk)
są dostępne na: <http://panaceum.lodz.pl/zamieszczanie-ogloszen>

Lokale

LOKAL 145 m² w centrum Łodzi
(al. Kościuszki) – WYNAJMĘ
lub SPRZEDAM. Front budynku
z wejściem od ulicy, po remoncie –
przystosowany na gabinety lekarskie
+ recepcja,
tel. 501 040 960

Wynajmę lokale pod gabinety lekarskie.
Wysoki standard, nowy budynek, centrum
miasta Wolbórz,
tel. 793 171 362

Wynajmę lokal 51 m kw. : gabinet stoma-
tologiczny dwustanowiskowy, w pełni wy-
posażony, nowy sprzęt, rtg, Retkinia
w Łodzi. Parter w nowym bloku (NZOZ),
tel. 501 431 184

Wynajmę gabinet lekarski, 11 m kw., w no-
wym bloku,
tel. 693 199 690

Gabinet lekarski do wynajęcia w Łodzi,
w NZOZ z wieloletnią tradycją, dla leka-
rzy różnych specjalności, w tym dla lekarza
dentysty z pełnym wyposażeniem,
tel. 505 852 001

Wynajmę gabinety lekarskie (z wyposaże-
niem lub bez) przy NZOZ w Białej Rawskiej
w korzystnej cenie, warunki do uzgodnienia,
tel. 605 477 353

Gabinet w centrum Łodzi do wynajęcia,
e-mail: witajw2013@gmail.com

Odstąpię wyposażoną praktykę denty-
styczną w centrum Łodzi. Lokal wynajęty,
czyszczony atrakcyjny. Zarekomenduję następ-
cę swoim stałym pacjentom,
tel. 505 742 915, e-mail: dent1@onet.pl

USŁUGI KSIĘGOWE
mgr Beata Rożnowska
dojazd do klienta
tel. 604 876 675 (Łódź)
roznowska.beata@wp.pl

Gabinet stomatologiczny, do wynajęcia
w NZOZ w Łodzi (Bałuty-Widzew) – w pe-
łni wyposażony,
tel. 791 007 999

Gabinety lekarskie, wysoki standard. Do-
godna lokalizacja, Pabianice. Możliwość
wynajmu na godziny. Zapewniamy obsłu-
gę rejestratorki i w pełni wyposażony ga-
binet zabiegowy. Komfortowe warunki
współpracy, atrakcyjna cena,
e-mail: przychodnia.pabianice@gmail.com,
tel. 531 104 080

Sprzedam

GdxPro (skaningowa polarymetria lasero-
wa) do diagnostyki i monitorowania jaskry,
tel. 501 430 776

Atrakcyjną nieruchomość – działka bu-
dowlana, las sosnowy (razem 4,5 ha),
media. Okolice Kutna/Łęczycy,
tel. 600 585 661, 696 480 092

Dom 200 m² – stan deweloperski. Możliwa
działalność. Atrakcyjna lokalizacja na gra-
nicy Łodzi i Zgierza/Łagiewnik,
tel. 600 585 661, 696 480 092

Tanio – lampę polimeryzacyjną (Heraeus),
kątnice, prostnice – starego typu, Mobic
i wiertarkę kliniczną (Jugodent),
tel. 604 518 651

Pantomogram analogowy z wywoływarką
w atrakcyjnej cenie,
tel. 505 852 001

Różne

Oddam stół zabiegowy, na kółkach,
w dobrym stanie,
tel. 506 066 650

Do oddania nieodpłatnie KOMPLETNE WY-
POSAŻENIE gabinetu stomatologiczne-
go w Łodzi,
tel. 606 670 844, 42 651 46 32

Więcej ogłoszeń – www.oil.lodz.pl,
zakładka „ogłoszenia i praca”



Jak przygotować **obowiązkową dokumentację?**

Jak ustrzec się przed negatywnymi skutkami **kontroli GİODO?**

Jak opracować i wdrożyć **system ochrony danych pacjenta?**

Pomagamy dopełnić obowiązku wynikającego z ustawy o ochronie
danych osobowych, od opracowania **polityki bezpieczeństwa**
do przejścia obowiązków ciążyących na **ABİ**.

Przeczytaj o nowych obowiązkach w 2015 r. na www.odo.leximed.pl

+48 668 042 066
bok@leximed.pl
www.odo.leximed.pl



Z ogromnym żalem zawiadamiamy, że 10 lutego 2017 r. z grona łódzkich lekarzy odeszła dr n. med.

Maria Dmochowska

z domu Lipska
specjalista hematologii
inicjatorka i aktywna działaczka na rzecz reaktywowania samorządu lekarskiego, delegat Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na krajowe i okręgowe zjazdy lekarzy w pierwszej kadencji działania (1989–1993)

Urodzona 18 lipca 1930 r. w Warszawie. Od 1943 r. harcerka Szarych Szeregów, w 1944 r. żołnierz Armii Krajowej ps. Maja, uczestniczka Powstania Warszawskiego.



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi
lek. **Krzysztofa Tronczyńskiego**
specjalisty psychiatrii

Delegat na krajowe i okręgowe zjazdy lekarzy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi drugiej kadencji (1993–1997), członek łódzkiej Okręgowej Rady Lekarskiej, przewodniczący Komisji Finansowo-Budżetowej ORL.

Absolwent Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi (1977). Pierwszy stopień z psychiatrii

Od 1950 r. studentka Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi, a po jej ukończeniu – pracownik naukowy. Usunięta z uczelni w 1968 r. za sprzeciwianie się represjom wobec kolegów pochodzenia żydowskiego. W latach siedemdziesiątych związana z opozycją demokratyczną. W 1980 r. współorganizatorka NSZZ „Solidarność” w Łodzi, internowana pierwszego dnia stanu wojennego. Zwolniona w marcu 1982 r., nadal działała w łódzkiej „Solidarności”.

Posłanka w X (kontraktowej) oraz I i II kadencji Sejmu (1989–1997), radna Łódzkiego Sejmiku Wojewódzkiego (1998–2002). Od 2000 r. doradca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, a następnie wiceprezes IPN (2006–2012). Wiceprezes Rady Naczelnej, później członek Prezydium i rzecznik prasowy Światowego Związku Żołnierzy AK.

Odnazona Krzyżem Armii Krajowej oraz Krzyżami Kawalerskim, Oficerskim i Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Wolności i Solidarności.

uzyskał w 1981 r., drugi – w 1985 r.

W latach 1993–1998 był radnym Rady Miasta Łodzi i pełnił funkcję lekarza miasta. W 1998 r. został pełnomocnikiem ds. wprowadzenia powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych w rządzie Jerzego Buzka. W latach 2000–2002 objął stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, pełniąc wówczas m.in. funkcję szefa Departamentu Gospodarki Środkami Farmaceutycznymi i Materiałami Medycznymi. Był współautorem ustawy o zdrowiu psychicznym, przesował Zarządowi Fundacji „Zatrzymaj Depresję” w Łodzi.

Prywatnie wielbiciel jazzu (zwłaszcza stylu dixieland), piastował funkcję wiceprezesa łódzkiego Stowarzyszenia Jazzowego „Melomani”. Pasjonat żeglarstwa z patentem sternika jachtowego, oddany kibic drużyny piłkarskiej łódzkiego klubu „Widzew” (jeśli tylko mógł, towarzyszył zespołowi na stadionie).

W ostatnich latach zmagał się z chorobą nowotworową. Zmarł w wieku 65 lat.



Z żalem informujemy, że 21 stycznia 2017 r. odszedł z grona
Mistrzów łódzkiej OIL,
laureat odznaczenia
„Zasłużony Nauczyciel
Lekarzy”
dr n. med.

Antoni Alichniewicz specjalista chirurgii szczękowej

Urodził się 21 maja 1927 r. w Warszawie, gdzie ukończył gimnazjum ogólnokształcące na tajnych kompletach. Od lutego 1945 r. zamieszkał w Łodzi, tutaj zdał maturę i ukończył Wydział Lekarski łódzkiej Akademii Medycznej, uzyskując w 1951 r. tytuł lekarza dentysty. Zaraz po ukończeniu studiów, rozpoczął pięcioletnią służbę wojskową, z której zwolniony został w stopniu majora.



Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 19 stycznia 2017 r., w wieku 92 lat pożegnał grono naszych
Czytelników
plk dr hab. n. med.
Włodzimierz Pełka

Był absolwentem Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi (dyplom z 1952 r.), specjalistą chorób wewnętrznych,

Po przeniesieniu do rezerwy, doktor A. Alichniewicz znalazł zatrudnienie w Klinice Chirurgii Szczękowo-Twarzowej Akademii Medycznej w Łodzi, początkowo na stanowisku asystenta (1956–1964), a następnie adiunkta. Studia doktoranckie zakończył obroną pracy pt. „Ocena wartości wszczepów z chrząstki konserwowanej w leczeniu zniekształceń szczęk i twarzy” i w 1963 r. uzyskał tytuł doktora nauk medycznych w dziedzinie stomatologii. W 1974 r. ukończył szkolenie specjalizacyjne drugiego stopnia z zakresu chirurgii szczękowej w Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego w Warszawie. Od października 1975 r., po wygraniu konkursie, objął stanowisko ordynatora Oddziału Chirurgii Twarzowo-Szczękowej w Szpitalu w Łasku. Na emeryturę odszedł w 1996 r.

Podczas XXX Okręgowego Zjazdu Lekarzy, który odbył się 12 kwietnia 2013 r. w Słoku koło Bełchatowa, został uhonorowany odznaczeniem „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”. Liczne grono uczniów przybyło na tę uroczystość i gratulowało swojemu Mistrzowi, a 24 stycznia 2017 r. żegnało Go – wraz z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi – na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej w Łodzi.

biegłym sędziwym. Jako członek Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, otrzymywał izbowe pismo „Panaceum” i był wiernym jego czytelnikiem, czego przez wiele lat doświadczałyśmy, gdyż stał się miłośnikiem naszej krzyżówki od jej pierwszej edycji w 2011 r. Zawsze jako jeden z pierwszych przysyłał rozwiązania, dodając kilka ciepłych słów skierowanych pod adresem zespołu redakcyjnego „Panaceum”, a niekiedy zwracając uwagę na zaistniały na łamach pisma błąd. Dwukrotnie los obdarzył Go nagrodą – wylosowaną książką za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, a wówczas osobiście dzwonił do redakcji i dziękował za przesłaną, ciekawą lekturę.

Będzie nam takiego oddanego Czytelnika brakowało.

Zespół redakcyjny „Panaceum”

Wspomnienia o Ryszardzie Twardowskim

Człowiek wielkiego serca

Ryszard Twardowski, człowiek wielkiego serca, nasz Przyjaciel, odszedł od nas w wieku sześćdziesięciu lat, w dniu 4 stycznia 2017 r.

Od lat ciężko chorował, jednak mężnie znosił przeciwności losu, rozsiewając wokół optymizm. Był wyjątkowo otwarty i przyjaźnie nastawiony do ludzi, znajdował wielką radość w spotkaniach i rozmowach, w niesieniu pomocy innym. Był mistrzem kuchni, co dawało okazję do niezapomnianych wspomnień.

Życie Go nie rozpieszczało. Po liceum studiował romanistykę, skończył technikum geodezyjne, odsłużył służbę wojskową, przedłużoną w stanie wojennym, aby dostać się w końcu na wymarzoną medycynę. Wspólnie z żoną – Aleksandrą przeżyli też rodzinne tragedie.

Lekarzem był wspaniałym, troszczącym się o chorych, doskonalącym swoją wiedzę. Pacjenci go uwielbiali. Jednak nie mógł się pogodzić z polską codziennością życia internisty.

Wyjechał do Normandii, gdzie po wielu latach borykania się z przeciwnościami, wreszcie osiadł w praktyce prywatnej.

Niedługo cieszył się spokojnym życiem, dopadła go ciężka choroba neurologiczna. Za pomocą eksperymentalnych terapii, udało się nieco powstrzymać jej przebieg, jednak choroba bardzo ograniczała możliwości poruszania się. Wszystko przerwała nagła śmierć.

Żadne słowa nie opiszą Rysia. Pograżonych w bólu



po Jego stracie, pociesza nas myśl, że był naszym Przyjacielem.

Radziszaw Kordek

Łódź, 2 lutego 2017 r.

Każdy chciał mieć Go za przyjaciela...

Ponad trzydzieści lat temu, na mojej drodze życia, było mi dane spotkać Kolegę Ryszarda Twardowskiego. Nasza przyjaźń narodziła się przy okazji wspólnych zajęć w Akademickim Klubie Sportowym przy ówczesnej Akademii Medycznej w Łodzi, gdzie trenowaliśmy piłkę ręczną. Rysio grał na pozycji kołowego, a ja bramkarza.

Już w pierwszym kontakcie z „Miśkiem” (bo tak często o Nim mówiłem) zwracał uwagę Jego zamaszty uśmiech i niespotykana wręcz życzliwość dla otaczającego świata i ludzi. Kolejną cechą wyróżniającą była szczerść, hojność i chęć

służenia pomocą każdemu bez wyjątku, a wszystko to okraszone poczuciem humoru i dystansem do siebie. Nic więc dziwnego, że każdy chciał mieć Go za przyjaciela. Mnie się udało i paru kumpłom także. Nasza przyjaźń dojrzewała na treningach, zawodach, obozach i wspólnych wyjazdach, a szczególnie utkwił mi w pamięci turniej akademicki w Stuttgarcie. Rok 1985 to były w Polsce ciężkie czasy, każdy oszczędzał kasę. W Niemczech otrzymaliśmy dietę kilkadziesiąt marek i proszę sobie wyobrazić, że Rychu całą tę kwotę wydał, stawiając kolegom piwo „Wurst”.

Ryszard, zanim rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim łódzkiej AM, ukończył technikum geodezyjne, po maturze studiował romanistykę (stąd biegła znajomość języka francuskiego), a następnie odbył zasadniczą służbę wojskową. Dyplom lekarza naszej uczelni otrzymał w 1988 r. i na długi czas związał się z Oddziałem Wewnętrznym Szpitala Miejskiego im. E. Biernackiego w Pabianicach, gdzie uzyskał tytuł specjalisty chorób wewnętrznych.

Pracę w Pabianicach zakończył w 2007 r., a swą dalszą karierę zawodową związał z Francją, gdzie rozpoczął wykonywanie zawodu lekarza jako tzw. *generalisk* (czyli lekarz ogólny POZ) w Normandii. Mimo dobrej znajomości języka, początki były dość trudne, ale swą postawą, zaangażowaniem, fachowością

i życzliwością zyskał po krótkim czasie uznanie zarówno francuskich pacjentów, jak i współbraci lekarzy.

W 2009 r. zorganizował nam wspaniałe, niezapomniane wakacje we Francji, goszcząc nas u siebie przez dwa tygodnie. Okazał się doskonałym przewodnikiem po kraju nad Loarą. Co roku wraz z małżonką – Olenką przyjeżdżali do Łodzi, gdzie mieliśmy okazję się spotkać. W najczarniejszych snach nie przypuszczałem, że ubiegłoroczny przyjazd Rycha będzie tym ostatnim.

Zmarł nagle 4 stycznia 2017 r., przeżywszy zaledwie sześćdziesiąt lat i pozostawiając w nieutulonym żalu swoich najbliższych.

Już zawsze będzie mi brakować Jego dobrego uśmiechu i pomocnej dłoni.

Robert Filipczak

Łódź, 17 stycznia 2017 r.



R. Twardowski (z lewej) z autorem wspomnienia

Od redakcji:

Doktor Ryszard Twardowski urodził się 10 grudnia 1956 r. w Zgierzcu. Na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi studiował w latach 1982–1988. Już w czasie studiów pracował w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego na terenie Łodzi i Aleksandrowa Łódzkiego. Później związał się z Pabianicami, pracując w Oddziale Wewnętrznym Szpitala im. E. Biernackiego, a także w miejscowym SPZOZ Pabian-Med., jako kierownik Poradni POZ. Specjalizację z chorób wewnętrznych uzyskał: pierwszy stopień – w 1992 r., drugi stopień – w 1999 r. Chociaż nie posiadał mandatu delegata Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, aktywnie udzielał się w pracach samorządu lekarskiego w II i III kadencji, w ramach Komisji ds. Współpracy z Zagranicą.

Romuald Ryszard Pietraszun – walczył o niepodległość, kochał medycynę i morze

Urodził się 11 czerwca 1928 r. w Wilnie, jako młodszy syn w rodzinie zawodowego żołnierza – oficera 6. Pułku Legionów. Był uczniem Gimnazjum oo. Jezuitów w Wilnie do września 1939 r. Po rozpoczęciu okupacji sowieckiej i osadzeniu ojca w więzieniu, uczęszczał do szkoły i pomagał matce, razem z bratem, w utrzymaniu domu i pozostałej rodziny. Gdy nastąpiła okupacja niemiecka, kontynuował naukę w ramach tajnego nauczania młodzieży polskiej.

Związany był – tak jak ojciec i starszy brat – z podziemiem niepodległościowym w ramach Związku Walki Zbrojnej, później Armii Krajowej. Wiosną 1944 r., jako piętnastolatek, wstępuje do VI Samodzielnej Brygady Partyzanckiej AK Okręgu Wileńskiego i bierze udział w walkach w ramach akcji „Burza”. Po rozbrojeniu AK przez Armię Radziecką, w sierpniu 1944 r., wraca do Wilna i tam ukrywa się do końca roku przed aresztowaniem przez sowietów. W styczniu 1945 r. przedostaje się z ojcem do Białegostoku i później do Lublina, gdzie mieszka do jesieni. Następnie, wraz z rodzicami, przyjeżdża do Łodzi.

W czerwcu 1945 r. ukończył Gimnazjum im S. Żeromskiego w Łodzi, a w lipcu tegoż roku zdał egzaminy do Państwowej Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni i brał udział w pierwszym powojennym rejsie szkolnym „Daru Pomorza”. Z dalszej nauki w PWSM musiał zrezygnować ze względu na rozpoczynające się represje byłych AK-owców. Wraca do Łodzi i przygotowuje się do rozpoczęcia nauki na Uniwersytecie Łódzkim, nadal jednak nie traci kontaktu z podziemiem niepodległościowym.

W październiku 1947 r. wstąpił na Wydział Lekarski UŁ, a w grudniu 1951 r. odebrał dyplom lekarza na nowo powołanej Akademii Medycznej w Łodzi, gdzie był już wówczas zatrudniony na pół etatu jako młodszy asystent w II Klinice

Chirurgii (wcześniej, bo od marca 1950 r., był tu wolontariuszem). Klinika działała pod kierownictwem prof. Jerzego Rutkowskiego, którego Doktor Pietraszun do końca życia wspominał jako swego nauczyciela. W 1954 r. uzyskał specjalizację chirurgiczną pierwszego stopnia, a w 1959 r. – drugiego stopnia.

W latach 1961–1963 spełniło się Jego marzenie o morzu; zrezygnował z pracy w Klinice i zatrudnił się jako lekarz okrętowy w Polskich Liniach Oceanicznych (PLO), pływając i spotykając swoich kolegów z PWSM już często będących w randze kapitanów. W rejsie do Chin na s/s „Paweł Finder” przeprowadził na Oceanie Indyjskim operację pęcherzyka żółciowego, ratując tym samym życie choremu; zabieg ten odbił się głośnym echem w całym kraju. Po powrocie z morza do Łodzi w 1963 r. pracował najpierw jako zastępca ordynatora Oddziału Chirurgii Ogólnej w Szpitalu im. Wł. Biegańskiego, a następnie – po wygranych konkursie – objął ordynaturę Oddziału Urologii w Szpitalu im. M. Pirogowa. W 1966 r. uzyskał stopień doktora nauk medycznych. Oddział Urologii w „Pirogowie” prowadził przez ponad trzydzieści lat, pod Jego kierunkiem wyspecjalizowało się tu w dziedzinie urologii osiemnastu lekarzy, stopień doktora medycyny uzyskało pięciu, a jeden został doktorem habilitowanym. Szkolił ponadto około trzystu lekarzy specjalizujących się w innych dziedzinach zabiegowych, takich jak chirurgia, ortopedia, czy ginekologia.

Dr n. med. Romuald Pietraszun wykształcił liczną, wysoce wykwalifikowaną kadrę lekarzy – zabiegowców. Nauczył operowania szybko, sprawnie i przy minimalnej traumatyzacji



tkanek. Jako jedyny w Polsce zaczął operować jednocześnie, w czasie jednego zabiegu, obie nerki oraz nerkę i pęcherzyk żółciowy. Miał ambicję, aby w Jego oddziale młodzi lekarze uzyskiwali nie tylko samodzielność zawodową i stopnie naukowe, ale również poznawali świat. Umożliwił im to poprzez nawiązanie współpracy z PLO i „Dalmorem” [przedsiębiorstwem połowów dalekomorskich – przyp. red.], a także utworzenie tzw. etatu rotacyjnego lekarza okrętowego.

Pod koniec kariery zawodowej wrócił „na chwilę” do pływania w charakterze lekarza okrętowego, biorąc dwukrotnie udział w podróżach na pokładzie „Daru Młodzieży”, uczestniczących w operacjach organizowanych przez Sail Training Association (organizację zrzeszającą żaglowce szkolne). W 1984 r. był uczestnikiem regat transatlantyckich pn. The Tall Ships’ Races’84, zorganizowanych z okazji czterysta pięćdziesiątej rocznicy podróży Jacques’a Cartiera do Kanady (jednego z pierwszych nawigatorów, który tu dotarł z Europy), a w 1992 r. – wielkiego zlotu pn. Grand Regatta Columbus’92, w czasie którego celebrowano pięćsetlecie odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba w 1492 r.

Lubiany i podziwiany przez swoich uczniów i współpracowników, szanowany przez pacjentów, wycofał się

z pracy zawodowej w 1995 r., pozostawiając Oddział Urologiczny w „Pirogowie” swoim wychowankom. Ostatnie lata życia spędził w Puszczy Augustowskiej w domu nad jeziorem – substytutem morza, początkowo z żoną, a po jej śmierci samotnie, otoczony przyjaciółmi i odwiedzany przez tych, którzy Go, mimo oddalenia w przestrzeni i czasie, nie zapomnieli. Od lat sześćdziesiątych XX w. do końca życia z zamiłowaniem polował.

Został uhonorowany odznaczeniami państwowymi: Krzyżem Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej i innymi. Na XXII Okręgowym Zjeździe Lekarskim Łódzkiej OIL, który odbył się 1 kwietnia 2006 r. w Piotrkowie Trybunalskim, została Mu wręczona odznaka „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”, ustanowiona przez naszą Okręgową Izbę Lekarską.

Zmarł nagle 7 czerwca 2016 r. Urna z Jego prochami została złożona w grobowcu rodzinnym na Powązkowskim Cmentarzu Wojskowym 9 września minionego roku.

W imieniu uczniów i współpracowników z Oddziału Urologii Szpitala im. M. Pirogowa w Łodzi,

prof. dr hab. n. med. Józef Matych

W drugą rocznicę śmierci – wspomnienie o Witoldzie Nowickim

Witold Nowicki urodził się 12 kwietnia 1933 r. w Zduńskiej Woli. Będąc samoukiem, zdał po drugiej wojnie światowej egzaminy do Gimnazjum i Liceum im. Kazimierza Wielkiego w rodzinnym mieście, gdzie uzyskał maturę w 1951 r. W latach 1951–1957 studiował na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi, a po uzyskaniu dyplomu – rozpoczął pracę w Klinice Dermatologii tejże uczelni. Tam zdał egzaminy specjalizacyjne pierwszego i drugiego stopnia z dermatologii i wenerologii, a w 1967 r. obronił pracę doktorską i uzyskał stopień doktora nauk medycznych.

W 1970 r. objął stanowisko kierownika Przychodni Skórno-Wenerologicznej Miasta Łodzi. Kierował również taką przychodnią w Łęczycy i był konsultantem ZOZ Chorób Płuc w Łagiewnikach oraz Szpitala w Kochanówce. Do 1991 r. wykładał na kursach podyplomowych lekarzy, magistrów, a także studentów. Będąc już na emeryturze, nadal pracował jako lekarz dermatolog w Lecznicy Lekarzy Specjalistów w Łodzi. Jak sam twierdził, rozpoznał pierwszy przypadek choroby AIDS w Łodzi, a także jedyny przypadek ostrego zapalenia oka na tle rzeżączkowym.

Był wieloletnim członkiem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa. Za swoją medyczną działalność otrzymał liczne odznaczenia państwowe i resortowe.

Kolega Nowicki był świetnym lekarzem. Był również



ujmującym i miłym człowiekiem. Posiadał dobry zmysł diagnostyczny, co jest szczególnie ważne w rozpoznawaniu chorób dermatologicznych, mających podobne objawy. Skutecznie leczył swoich pacjentów, wielu chorych zawdzięcza mu powrót do zdrowia. Cieszył się uznaniem, na które w pełni zasługiwał, nie tylko pacjentów, ale także koleżanek i kolegów.

Nie można pominąć Jego życia towarzyskiego, umiejętności opowiadania dowcipów, żartów czy ciekawych publicznych wystąpień. Był wielkim dyskutantem na tematy polityczne, a także dotyczące organizacji opieki medycznej w Europie (szczególnie w Niemczech, gdzie często był w rodziny).

Nie zmienił swego stylu życia, mimo stopniowego pogarszania się stanu zdrowia. Po śmierci żony i córki pozostał osamotniony. Zmarł 5 kwietnia 2015 r., nie doczekawszy swoich osiemdziesiątych drugich urodzin.

Cześć Jego pamięci.

Przyjaciele z Roku na AM w Łodzi

Ordynator Oddziału Dziecięcego Pabianickiego Centrum Medycznego Sp. z o.o. w Pabianicach, delegatce na Okręgowe Zjazdy Lekarzy w siódmej kadencji OIL w Łodzi dr n. med. **Dorocie Kardas-Sobantce,**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają:

lekarze i pielęgniarki z Oddziału Dziecięcego PCM Sp. z o.o. w Pabianicach,

koleżanki i koledzy delegaci OZL z Delegatury Łódzkiej OIL.

Wysokość składki członkowskiej od 1 stycznia 2015 r.

Przypominamy, że uchwałą Naczelnej Rady Lekarskiej nr 27/14/VII z 5 września 2014 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej ustalono, że od 1 stycznia 2015 r.:

- składka obowiązująca lekarza i lekarza dentystę, członka izby lekarskiej, wynosi 60 zł miesięcznie;
- lekarz posiadający ograniczone prawo wykonywania zawodu, tj. lekarz stażysta, opłaca składkę w wysokości 10 zł miesięcznie.

Obowiązek opłacania składki powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym lekarz, lekarz stażysta:

- 1) został wpisany do rejestru członków okręgowej izby lekarskiej;
- 2) utracił prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki.

Składkę za dany miesiąc opłaca się do końca tego miesiąca lub z dowolnym wyprzedzeniem, osobiście lub za pośrednictwem pracodawcy: 1) na konto bankowe okręgowej izby lekarskiej lub 2) na indywidualny numer subkonta bankowego nadany i przekazany przez okręgową izbę lekarską, lub 3) w kasie okręgowej izby lekarskiej. Od zaległych składek nalicza się odsetki ustawowe.

•••

Z obowiązku opłacania składki członkowskiej zwolniony jest lekarz, który:

- 1) ukończył 75 lat,
- 2) został skreślony z rejestru członków okręgowej lub wojewódzkiej izby lekarskiej,
- 3) złożył stosowne oświadczenie*, że nie osiąga przychodów z tytułu wykonywania zawodu oraz ze źródeł przychodów wymienionych w przepisach o podatku dochodowym od osób fizycznych, z wyłączeniem renty lub emerytury.

Zwolnienie z obowiązku opłacania składek ma charakter czasowy i przysługuje tylko na okres nieosiągania wyżej wymienionych przychodów. Lekarz ma obowiązek niezwłocznie powiadomić okręgową radę lekarską o ponownym osiągnięciu przychodów i złożyć stosowne oświadczenie*. Prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki traci z pierwszym dniem miesiąca, następującego po miesiącu, w którym osiągnie określony w przepisach przychód.

Okręgowa rada lekarska może zażądać od lekarza dokumentów podatkowych w celu weryfikacji prawdziwości złożonego w tej sprawie oświadczenia. W przypadku ustalenia, że oświadczenie o nieosiąganiu przychodu zostało złożone niezgodnie z prawdą lub w przypadku nieprzedstawienia przez lekarza dokumentów podatkowych, okręgowa rada lekarska podejmuje uchwałę stwierdzającą brak podstaw do zwolnienia lekarza z obowiązku opłacania składki w okresie, w którym lekarz faktycznie korzystał ze zwolnienia i wzywa go do zapłaty zaległych składek wraz z odsetkami ustawowymi.

•••

Lekarz, który przed wejściem w życie cytowanej uchwały NRL:

- 1) miał ustaloną miesięczną wysokość składki w kwocie 10 zł, opłaca ją w tej wysokości do czasu uzyskania prawa do zwolnienia z obowiązku opłacania składki na podstawie przepisów obowiązujących od 1 stycznia 2015 r. (np. ukończy 75 lat);
- 2) uzyskał prawo do zwolnienia z obowiązku opłacania składki, zachowuje to prawo do czasu zaistnienia zdarzenia skutkującego powstaniem obowiązku opłacania składki na podstawie przepisów obowiązujących od 1 stycznia 2015 r. (np. osiągnie określone w przepisach przychody).

(opr. ns)

*Wzory oświadczeń o nieosiąganiu przychodów oraz o osiągnięciu przychodów stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do wymienionej w wstępie uchwały i są dostępne na stronie internetowej łódzkiej OIL lub w siedzibie jej biura w Łodzi oraz w biurach delegatur.

OKRĘGOWA IZBA LEKARSKA W ŁODZI

Dyżury

Prezes ORL – GRZEGORZ MAZUR – wtorek – po uzgodnieniu telefonicznym

Wiceprezesa ORL

Lesław Jacek Pypeć – wtorek 14³⁰–15³⁰

Delegatura Łódzka – Grzegorz Krzyżanowski – środa – po uzgodnieniu telefonicznym

Delegatura Piotrkowska – Grzegorz Gradowski – wtorek 13⁰⁰–14⁰⁰

Delegatura Sieradzka – Beata Zwolińska – czwartek 12⁰⁰–13⁰⁰

Delegatura Skierniewicka – Robert Filipczak – środa 8³⁰–10⁰⁰

Sekretarz ORL – Paweł Czekalski (po uzgodnieniu telefonicznym)

Zastępca Sekretarza ORL – Łukasz Jasek (po uzgodnieniu telefonicznym)

Skarbnik ORL – Zbigniew Kijas

Członkowie Prezydium ORL

Włodzimierz Kardas (po uzgodnieniu telefonicznym), Małgorzata Lindorf (po uzgodnieniu telefonicznym)

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Januariusz Kaczmarek – środa 12⁰⁰–14⁰⁰

Przewodniczący OSŁ – Janusz Prochaska – środa 10⁰⁰–12⁰⁰

Rzecznik Praw Lekarzy – Marek Nadolski – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 664 413 077

Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy – Grzegorz Nowak – po uzgodnieniu telefonicznym – tel. 506 037 342, 506 299 545

BIURO OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3, e-mail: biuro@oil.lodz.pl

Dyrektor Biura OIL: Halina Kotus

Główna Księgowa: Małgorzata Lewandowska

Biuro czynne

wtorek 8⁰⁰–17⁰⁰, piątek 8⁰⁰–15⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰

WYKAZ TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH

Sekretariat OIL: Iwona Szelewa (także sprawy Komisji Kultury) – tel. 42 683 17 01

Kancelaria OIL: Alina Paradowska (sekretariat redakcji „Panaceum” i strony internetowej – ogłoszenia;

zmiany adresów do korespondencji) – tel. 42 683 17 10, e-mail: alina.paradowska@hipokrates.org

Magdalena Rydz (sprawy Okręgowej Rady Lekarskiej i Prezydium ORL, Komisji Sportu, Komisji ds. Legislacji) – tel. 42 683 17 09

Kasa, księgowość, składki: Wiesława Legiędź (także sprawy Komisji Bytowej) – tel. 42 683 17 33

Mariola Krakowiak – tel. 42 683 17 32, Ewa Arlt – tel. 42 683 17 35,

Ilona Wantkiewicz (także sprawy Koła Lekarzy Seniorów) – tel. 42 683 17 34, faks 42 684 98 94

Rejestr indywidualnych praktyk lekarskich: Wojciech Łukomski (w.lukomski@hipokrates.org) – tel. 42 683 17 29, Beata Krawiec – tel. 42 683 17 42

Ewidencja punktów edukacyjnych, szkolenia, konkursy: Urszula Pruszyńska – tel. 42 683 17 25, u.pruszyńska@hipokrates.org

Rejestr podmiotów kształcących lekarzy, Okręgowa Komisja Wyborcza, Klub DoktorRiders:

Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27, e-mail: ela.sadura@hipokrates.org

Rejestr lekarzy, dział kadr lekarskich, staże poddyplomowe: Barbara Kamieniak-Szafrąńska – kierownik Działu Rejestru

Ewa Lenartowicz – tel. 42 683 17 17, 42 683 17 14, Agnieszka Tokarska – tel. 42 683 17 18

Legitymacje lekarskie: Bartłomiej Nowak – tel. 42 683 17 21

Kancelaria Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sądu Lekarskiego:

czynna: wtorek 9⁰⁰–17⁰⁰, środa 10⁰⁰–18⁰⁰, pozostałe dni 8⁰⁰–16⁰⁰

kierownik kancelarii: Joanna Romanowska-Krawentek; Anna Korpacka-Mikulska

Maja Burkot, Agnieszka Gasparowicz, Bożena Szymańska, Agnieszka Zych – centrala: tel. 42 682 11 62, 42 682 11 74

Sprawy Komisji Bioetycznej i Komisji Etyki ORL: Anna Marciniak – tel. 42 683 17 44

Sprawy Rzecznika Praw Lekarzy: Elżbieta Sadura – tel. 42 683 17 27

Sprawy Koła Młodych Lekarzy: Barbara Kamieniak-Szafrąńska – tel. 42 683 17 14

Rzecznik prasowy, redaktor strony internetowej OIL: Joanna Barczykowska – tel. 696 095 580, e-mail: joanna.barczykowska@oil.lodz.pl

Bufet w Klubie Lekarza – tel. 42 682 57 30

Lekarska Kasa Pożyczkowa – tel. 42 682 57 28

Centrala ogólna – tel. 42 683 17 91, faks 42 683 13 78

RADCY PRAWNI

Amadeusz Małolepszy – poniedziałek 14⁰⁰–16⁰⁰, Jarosław Klimek – wtorek 14⁰⁰–15³⁰,

Aleksandra Granosik-Kaczanowska – czwartek 14⁰⁰–16⁰⁰, Paweł Lenartowicz – piątek 11⁰⁰–13⁰⁰

tel. 42 683 17 36 lub 42 683 17 51 (tylko w godzinach dyżurów)

FILIE BIURA W DELEGATURACH

97-300 Piotrków Trybunalski, ZNP, ul. Sienkiewicza 16, tel. 44 649 17 34, piotrkow@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8⁰⁰–15³⁰, wtorek 9⁰⁰–16⁰⁰

98-200 Sieradz, SP ZOZ, ul. Armii Krajowej 7, tel. 43 827 57 23, sieradz@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 7⁰⁰–14⁰⁰, wtorek bez interesantów

96-100 Skierniewice, ul. Jagiellońska 29, tel. 46 832 31 47, skierniewice@hipokrates.org

poniedziałek–piątek 8⁰⁰–16⁰⁰, wtorek 9⁰⁰–17⁰⁰, przyjmowanie interesantów: 10⁰⁰–15⁰⁰, wtorek 10⁰⁰–17⁰⁰

RACHUNKI BANKOWE

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi: PKO BP SA I Oddział w Łodzi, nr konta 98 10203352 0000160200100362

(na to konto przekazują składki lekarskie zakłady pracy, zbiorczo za pracowników)

UWAGA: Indywidualnie składki lekarskie członkowie OIL w Łodzi opłacają na otrzymane, unikatowe numery kont bankowych.

Lekarska Kasa Pożyczkowa: PKO BP SA, nr konta 03 1020 3352 0000 1502 0010 6195

NOWY SUV PEUGEOT 3008

ŻADEN SUV NIE DOTARŁ TAK DALEKO

/ NOWY PEUGEOT i-COCKPIT®
/ PAKIET ADVANCED GRIP CONTROL
/ NAWIGACJA 3D

OD 899 ZŁ NETTO/MIES.
0% WPŁATY WŁASNEJ

PEUGEOT
PERFECT DRIVE



PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL Zużycie paliwa w cyklu mieszanym dla modelu SUV Peugeot 3008: od 4 do 6 l/100 km, emisja CO₂: od 100 do 136 g/km. Szczegóły oferty w salonach. Szukaj więcej informacji dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na peugeot.pl.

NOWY SUV PEUGEOT 3008



PEUGEOT

MOTION & EMOTION



Najlepszy Dealer PEUGEOT w Polsce
w Wielkim Teście Salonów 2014
magazynu motoryzacyjnego
AUTO ŚWIAT



Najlepszy serwis Peugeot w Polsce w 2011 roku!

Na Państwa pytania odpowiadzą:

Przemysław Woźny
tel. 506 012 410
przemyslaw.wozny@nordynski.pl

Piotr Lewandowski
tel. 501 510 688
piotr.lewandowski@nordynski.pl

Mariusz Sobieszek
tel. 883 374 623
mariusz.sobieszek@nordynski.pl

Zobacz nas na facebook.com/PeugeotNordynski



Zapraszamy do kontaktu z nami i zapoznania ze szczegółami oferty

Nordynski
AUTORYZOWANY KONCESJONER PEUGEOT

92-340 Łódź, ul. Snowalniająca 3
(przy skrzyżowaniu Przybyszewskiego i Puszkina)
tel. 42 677 19 99, 42 677 14 99
www.nordynski.peugeot.pl, e-mail: firma@nordynski.pl

